



W katastrofie wahadłowca Columbia zginęło sześćcioro Amerykanów i pierwszy astronauta izraelski

Smugi śmierci

Wahadłowiec Columbia, powracający z szesnastodniowej misji kosmicznej, rozpadł się wczoraj w powietrzu nad środkowym Teksasem. Szef NASA potwierdził, że nie przeżył nikt z 7-osobowej załogi, w skład której wchodziło sześćcioro Amerykanów i pierwszy astronauta izraelski.

Szczątki statku spadły w okolicy miejscowości Palestine w północno-zachodnim Teksasie. Władze ostrzegają ludzi, aby nie dotykali leżących na ziemi szczątków wahadłowca, gdyż mogą one zawierać toksyczne substancje chemiczne. Chodzi również o zabezpieczenie dowodów do śledztwa w sprawie przyczyn tragedii.

O przyczynach katastrofy nic na razie nie wiadomo. Administracja i NASA podkreślają, że nic nie wskazuje, by przyczyną katastrofy był atak terrorystyczny. Wahadłowiec znajdował się poza zasięgiem ewentualnego ataku raketowego z Ziemi.

Dokończenie - str. 3



Żałoga promu kosmicznego Columbia (od lewej): dowódca Rick Husband, pilot William McCool oraz astronauta, naukowcy - Ilan Ramon, David Brown, Michael Anderson, Laurel Clark i Kalpana Chawla
Fot. PAP/AP



16 stycznia 2003 r. - start promu kosmicznego Columbia z wyrzutni na przykładu Canaveral na Florydzie
Fot. PAP/AP

Na pokazanym przez CNN obrazie telewizyjnym widocznych jest kilka białych śladów na niebie, spadających części Columbii
Fot. PAP/AP

Piwnice pod Rynkiem do odkrycia

Być może już niedługo podziemia pod Rynkiem Głównym ujrzą światło dzienne. Coraz bliższy realizacji jest projekt ponownego wykorzystania kilkusetletnich piwnic. Prace rozpoczęto już w okolicy kościoła św. Wojciecha, być może zostanie odkopana dolna kondygnacja Sukienic i piwnice tzw. kramów bogatych.

- Okazało się, że dolne partie kościoła Świętego Wojciecha są w złym stanie - mówi profesor Andrzej Kadłuczka z Instytutu Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Politechniki Krakowskiej. - Dlatego podjęto decyzję o rozpoczęciu prac konserwatorskich. Trzeba wymienić przede wszystkim przeżarty przez wodę strop piwnic. Pojawił się pomysł, by jego żelbetową konstrukcję zastąpić szkłem pancernym. We wnętrzu można by także umieścić oświetlenie. W ten sposób podziemia znajdujące się wokół kościoła byłyby widoczne dla przechodniów.

Prof. Kadłuczka podkreśla, iż byłby to eksperyment nie spotykany dotąd w Polsce. Profesor pragnie, by krakowianie mogli podziwiać także pozostałe piwnice Rynku.

Dokończenie - str. 9



Adam Malysz trzeci w Bad Mitterndorf

Szóste podium

Adam Malysz zajął trzecie miejsce w sobotnim konkursie Pucharu Świata w lotach narciarskich w Bad Mitterndorf. Po raz szósty stanął w tym sezonie na pucharowym podium. Wygrał przed własną publicznością Austriak Florian Liegl, drugi był Niemiec Sven Hannawald. Polak w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata traci do prowadzącego Fina Janne Ahonena już tylko 6 punktów.

Malysz na mamuciej skoczni Kulm oddał dwa dobre skoki (na odległość 197,5 i 195 m). Dały mu one trzecie miejsce. Rywalom uciekł rewelacyjnym pierwszym skokiem młody Austriak Florian Liegl (w I serii poszybował na 208,5 m), w drugiej serii wystarczyło mu skoczyć 194,5 m, by wygrać. Bardzo dobrze znów zaprezentował się Hannawald. 197 metrów w drugim skoku pozwoliło mu awansować z szóstego na drugie miejsce w konkursie.

Szczegóły - str. 24
„Niech Sven będzie z Wami!” - str. 14

9. Małopolskie Targi Nieruchomości

Impreza towarzysząca:
3 Wystawa Projektów Domów Jednorodzinnych

patronat honorowy:
Prezydent Miasta
Wojewoda Małopolski
Marszałek Województwa Małopolskiego

Targi
w Krakowie SA

WŁASNY
DOM

8-9 lutego 2003 r.

Galeria Bunkier Sztuki, pl. Szczepański 3a
godziny otwarcia: 10.00 - 17.00

W s t e p w o l n y

Ilan Ramon
Pierwszy z Izraela

48-letni Ilan Ramon, pierwszy izraelski astronauta, był pułkownikiem izraelskich sił powietrznych.

Za sterami samolotów spędził tysiące godzin. W 1980 r. pełnił służbę w pierwszym dywizjonie izraelskich sił powietrznych, latającym na amerykańskich F-16. Walczył w wojnie Jom Kippur w 1973 r. oraz w wojnie w Libanie w 1982 r.

Jedna z osobistości izraelskich potwierdziła w zeszłym miesiącu, nieoficjalnie i zastrzegając sobie anonimowość, że Ramon uczestniczył w 1981 roku w operacji izraelskiego lotnictwa wojskowego, podczas której zniszczono znajdujący się w budowie iracki reaktor jądrowy Osirak koło Bagdadu.

Izraelczycy cieszyli się i wiwatowali, kiedy 16 stycznia prom Columbia wystartował. Ramon stał się bohaterem narodowym. Jego zdjęcia ukazały się na pierwszych stronach gazet.

Izraelska stacja telewizyjna Channel Two relacjonowała wcześniej planowane lądowanie Columbi, kiedy zerwała się łączność z wahadłowcem. W studiu znajdował się 79-letni ojciec Ramona.

(PAP)

Kalpana Chawla
Urodzona w Indiach

Jednym z członków załogi wahadłowca Columbia była Amerykanka indyjskiego pochodzenia Kalpana Chawla.

Do USA przybyła w roku 1980. Indie, dumne z pierwszej urodzonej w tym kraju kobiety, która poleciała w kosmos, nie wieść o katastrofie wahadłowca pograżały się w żałobie.

Kalpana Chawla poleciała po raz pierwszy w kosmos w 1997 r., również na pokładzie Columbi.

(PAP)

Smugi śmierci

Dokończenie ze str. 1

Ośrodek kontroli lotu stracił łączność z wahadłowcem dokładnie o godz. 15.00 (czasu warszawskiego). Planowe lądowanie w Centrum Kosmicznym Kennedy'ego na Florydzie miało nastąpić 16 minut później. Columbia leciała wtedy z prędkością 12 500 mil na godzinę, czyli ponad 20 tysięcy kilometrów na godzinę. Specjaliści NASA podkreślają, że w takich warunkach wykluczone jest ewakuowanie się załogi.

Tragiczny lot Columbi był 113. lotem w ramach realizowanego od 22 lat programu wahadłowców. Columbia – najstarszy wahadłowiec – startowała w kosmos 28 razy.

– Usłyszeliśmy straszliwy huk, dom zaczął trząść się w posadach; trwało to półtorej minuty i wydawało się, że obok przejeżdża pociąg ekspresowy – tak opisał w telewizji CNN katastrofę wahadłowca Columbia mieszkaniec Teksasu. Świadek ten mieszka w miasteczku Palestine, niedaleko Dallas, na które spadły liczne odłamki i fragmenty wahadłowca.

Mieszkańcy Palestine, świadkowie rozgrywającej się na błękitnym niebie nad ich głowami tragedii Columbi, opowiadali w telewizji: „Słyszeliśmy liczne eksplozje i widzieliśmy na niebie kolumny pary”.

Prezydent George W. Bush wystąpił w telewizji dzieląc się z Amerykanami żałobą po tragicznej katastrofie. – Ten dzień przyniósł straszną wiadomość i ogromną stratę dla naszego kraju – powiedział. Bush zapowiedział, że mimo katastrofy, amerykański program kosmiczny będzie kontynuowany. – Sprawa, za którą zginęli, będzie trwać dalej. Nasze misje w przestrzeni kosmicznej będą kontynuowane – oświadczył.

Prezydent Bush zatelefonował wczoraj wieczorem do pre-



20 stycznia 2003 r. – załoga promu kosmicznego Columbia (od lewej): David Brown, Ilan Ramon, Rick Husband, Kalpana Chawla, William McCool, Michael Anderson i Laurel Clark podczas konferencji prasowej z kosmosu

Fot. PAP/AP

Żałoga wahadłowca Columbia

Dowódcą był Rick Husband, 45-letni pułkownik sił powietrznych USA, były pilot doświadczalny. Tragicznie zakończona misja Columbi była jego drugim lotem w kosmos.

Columbię pilotował William McCool, 41-letni komandor porucznik marynarki wojennej USA. Był to jego pierwszy lot kosmiczny.

W skład załogi wchodził ponadto Amerykanie: – Michael Anderson (43 lata), odpowiedzialny za dziesiątki eksperymentów naukowych podczas misji; w 1998 roku przebywał na pokładzie rosyjskiej stacji orbitalnej Mir;

– Kalpana Chawla (41 lat), emigrantka z Indii w roku 1980; po raz drugi w kosmosie;

– David Brown (46 lat), kapitan marynarki wojennej USA, pilot i lekarz; po raz pierwszy w kosmosie;

– Laurel Clark (41 lat), lekarz; na pokładzie Columbi pomagała w eksperymentach naukowych.

Siódmym członkiem załogi był pierwszy astronauta izraelski, 48-letni pułkownik izraelskich sił powietrznych Ilan Ramon.

(PAP)

miera Izraela Ariela Szarona, aby złożyć kondolencje z powodu tragedii załogi wahadłowca Columbia, w której skład wchodził pierwszy izraelski astronauta, pułkownik Ilan Ramon.

Wiadomość o katastrofie z ogromnym bólem przyjął Jan Paweł II.

Kondolencje rodzinom siedmiorga astronautów złożył również przywódca Palestyńczyków Jaser Arafat: – Prezydent Arafat i władze Autonomii Palestyńskiej składają kondolencje sześciu rodzinom amerykańskim i rodzinie izraelskiej, które straciły naj-

bliższych w tej katastrofie – powiedział palestyński rzecznik Saeb Erekat.

Prezydent Aleksander Kwaśniewski wysłał depeszę kondolencyjną do prezydenta USA George'a W. Busha: – Proszę przyjąć, Panie Prezydencie, ode mnie i całego narodu polskiego wyrazy najgłębszego współczucia – napisał m.in. prezydent Kwaśniewski. Przesłał on także depesze kondolencyjne do prezydenta Izraela – Moshe Katsava oraz premiera Ariela Charona. Również premier Leszek Miller przesłał depeszę kondolencyjną

do prezydenta USA George'a W. Busha, wiceprezydenta Dicka Cheney, a także premiera Izraela Ariela Szalona.

Na ulicach Bagdadu przechodnie – pytani przez korespondenta Reutera o wahadłowiec Columbia – wyrażali radość z powodu katastrofy amerykańskiego statku kosmicznego. Mówili, że Pan Bóg pokarał Amerykanów. – Bóg chciał pokazać swą moc: atakują nasz kraj, a Bóg zechciał nas pomścić – powiedział urzędnik państwowy, Abdul Dzabbar.

(PAP)

Katastrofa Challengera

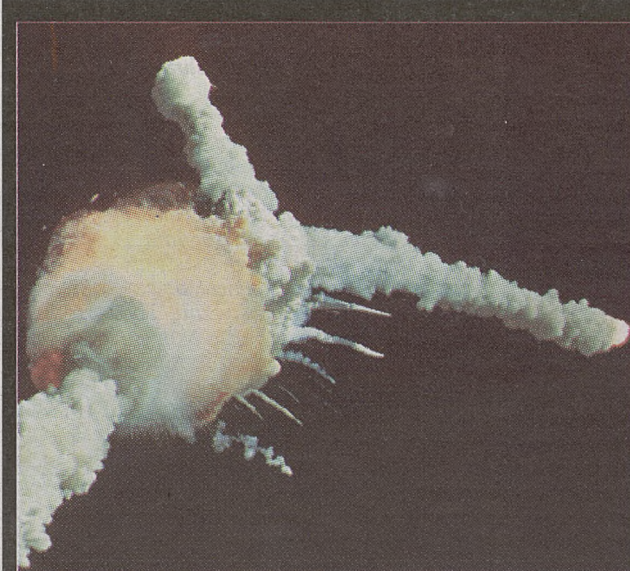
Eksplodował w 73 sekundzie

Tragedia Columbi jest drugą katastrofą amerykańskiego wahadłowca. 28 stycznia 1986 roku amerykański wahadłowiec Challenger z siedmioma członkami załogi na pokładzie eksplodował w powietrzu w 73 sekundy po starcie.

Przyczyną tamtej katastrofy było pęknięcie, z powodu niskiej temperatury, jednego z pierścieni spajających kadłub jednej z dwóch rakiet nośnych; płonące paliwo, które tamtędy wyciekło, spowodowało wybuch.

Agencja Aeronautyki i Kosmosu (NASA) znalazła się wówczas pod prężerem oskarżeń o odpowiedzialność za śmierć astronautów. Wahadłowiec wystartował mimo ostrzeżeń, że w czasie panującego wtedy mrozu pierścienie mogą nie wytrzymać.

Agencję kosmiczną oskarżono o próbę tuszowania prawdy o katastrofie, kiedy z niejasnych przyczyn zwłoki astronautów wyłowiono z wód Oceanu Atlantyckiego dopiero sześć tygodni po eksplozji, chociaż miejsce, w które spadły szczątki promu, było od początku znane.



28 stycznia 1986 r. – amerykański prom kosmiczny Challenger eksploduje tuż po starcie z wyrzutni w Kennedy Space Center

Fot. PAP/AP

Szefem NASA zarzucił arogancję, kiedy zapewniał przed lotem, że prawdopodobieństwo wypadku równa się 1 do 100 000 – gdy tymczasem wkrótce po katastrofie obliczono, że w rzeczywistości wynosiło 1 do 70.

Po katastrofie Challengera w lotach wahadłowców nastą-

piła prawie trzyletnia przerwa. Mimo wielu usprawnień i zabezpieczeń wprowadzonych po katastrofie Challengera, specjaliści ostrzegali, że starzenie się promów, a także cięcia w budżecie NASA zwiększają ryzyko kolejnej katastrofy.

(PAP)

Columbia

Najstarszy wahadłowiec

Columbia jest pierwszym amerykańskim wahadłowcem, czyli pierwszym w historii statkiem kosmicznym wielokrotnego użytku. Kolejne wahadłowce to: Challenger (katastrofa 28 stycznia 1986 r.), Discovery, Atlantis i Endeavour.

Wahadłowce są przeznaczone do transportu ludzi i ładunków na orbitę okołoziemską i z powrotem. Columbia służyła też jako laboratorium kosmiczne, w którym załogi prowadziły na orbicie badania naukowe i eksperymenty.

Wahadłowce są wprowadzane na orbitę przy użyciu silników raketowych członu orbitalnego oraz odłączalnych rakietowych silników wspomagających. Mogą wynosić na orbitę ładunki o masie do około 29,5 t; załogę Columbi stanowiło od dwóch do siedmiu astronautów; nominalny czas trwania lotu kosmicznego wynosi 7 dni, maksymalny dopuszczalny czas lotu – 30 dni.

Podczas powrotu wahadłowca w atmosferę ziemską przed temperaturami wytworzonymi tarciem pojazdu o cząstki powietrza statek chronią płytki ceramiczne, których ubytki uzupełnia się po każdej misji. Na skrzydłach i pod kabiną płytki te wykonane są z krzemu.

Wahadłowiec ma 56 metrów długości, 23 metry wysokości, 24 metry szerokości. Masa startowa wynosi 2 041 200 kg, a ciąg silników – 32,4 mln N (niutonów).

Inauguracyjny lot Columbi odbył się 12 – 14 kwietnia 1981 roku. Pilotami byli wtedy John Young i Robert Crippen. Na przełomie kwietnia i maja 1998 r. na pokładzie Columbi poleciał w kosmos amerykański astronauta polskiego pochodzenia James Pawelczyk.

(PAP)

Wypadki kosmiczne

W związku z wczorajszą katastrofą amerykańskiego wahadłowca Columbia z siedmioma astronautami na pokładzie, podajemy chronologię wypadków kosmicznych, w których zginęli ludzie:

– styczeń 1967 r. – trzech amerykańskich astronautów: Virgil Grissom, Roger Chaffee i Edward White zginęło w pożarze na pokładzie Apollo 1 podczas symulowanego startu na przylądku Canaveral.

– kwiecień 1967 r. – radziecki kosmonauta Władimir Komarow jako pierwszy człowiek zginął w czasie misji kosmicznej, kiedy w czasie wejścia w atmosferę zawiódł spadochron – statek kosmiczny rozbił się o Ziemię.

– czerwiec 1971 r. – trzech radzieckich kosmonautów zginęło podczas wejścia w atmosferę po 24 dniach spędzonych na orbicie, co było wówczas rekordowym lotem.

– 18 marca 1980 r. – 50 pracowników technicznych zginęło na radzieckim kosmodromie Plesieck, kiedy podczas tankowania eksplodował silnik statku kosmicznego Wostok. Wypadek ujawniono dopiero w 1989 r.

– 28 stycznia 1986 r. – siedmiu amerykańskich astronautów zginęło na pokładzie wahadłowca Challenger, który eksplodował 72 sekundy po starcie z przylądka Canaveral.

(PAP)

SIERGIEJ GORBUNOW, rzecznik rosyjskiej agencji kosmicznej Rosawiakosmos: – Naruszenie aerodynamicznych właściwości wahadłowca przy wchodzeniu w gęste warstwy atmosfery było przyczyną katastrofy Columbi. Widzieliśmy na monitorze, jak od wahadłowca oderwała się jakaś niewielka część, a w takich warunkach najmniejszy drobiazg może spowodować tragedię.

JEAN-FRANCOIS CLAIREVOY, astronauta z Europejskiej Agencji Kosmicznej: – System pilotażu wahadłowca jest niezwykle czuły, wymaga bowiem idealnej koordynacji 44 małych odrzutowych silników manewrowych sterowanych aerodynamicznie i bardzo łatwo utracić kontrolę nad tym systemem. To zaś może spowodować błąd przy wchodzeniu wahadłowca w gęste warstwy atmosfery.

Gen. MIROSŁAW HERMASZEWSKI, pierwszy Polski kosmonauta: – Przyczyn katastrofy może być bardzo wiele. Mogła to być przyczyna techniczna, zmęczenie materiału, błąd oprogramowania czy też błąd człowieka.

Doc. JÓZEF JUCHNIEWICZ z Centrum Badań Kosmicznych PAN: – Najbardziej prawdopodobna wydaje się hipoteza, że przyczyną tragedii promu Columbia było uszkodzenie powłoki termicznej wahadłowca. Na wysokości 63 tysięcy metrów atmosfera jest już na tyle gęsta, że przy takiej szybkości poszycie wahadłowca musiało się bardzo mocno rozgrzać. Columbia służy już ponad 20 lat i niewykluczone, że mogło dojść do zużycia niektórych elementów statku.

Dr ADAM MICHAŁEC z Obserwatorium Astronomicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie: – Katastrofa promu Columbia może opóźnić program rozwoju stacji orbitalnej Alfa. Ryzyko takich zdarzeń przy obecnym stanie techniki jest niewielkie, jednak ogromne przeciążenia i prędkość przy wchodzeniu w atmosferę powodują, że może się to zdarzyć. Prawdopodobną przyczyną katastrofy była awaria osłony termicznej promu.

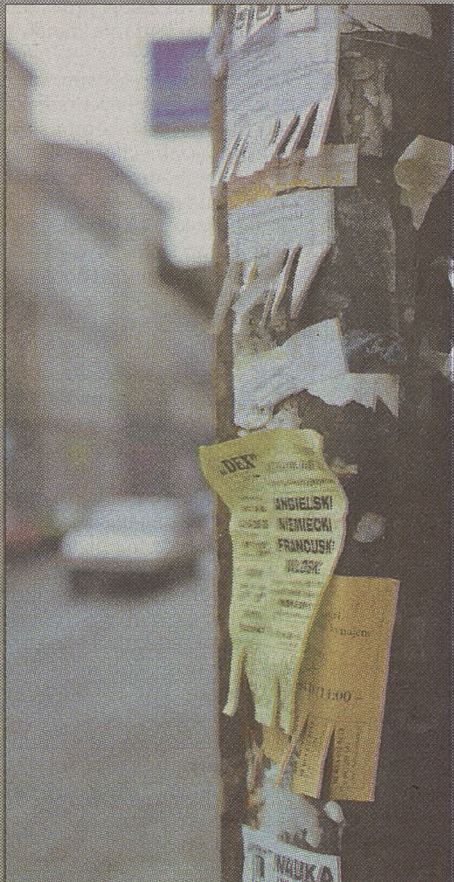
Prof. JANUSZ ZIELIŃSKI z Centrum Badań Kosmicznych PAN: – Prom Columbia to stara konstrukcja. Możliwe, że przyczyną jego rozpadu było przekroczenie wydolności pewnych podsystemów. Przypuszczalnie zawiódł jakiś silnik, który manewrował przy hamowaniu, i to mogło spowodować eksplozję i rozpad całego statku.

Prof. ZBIGNIEW KŁOS, dyrektor Centrum Badań Kosmicznych PAN: – Najbardziej prawdopodobną przyczyną katastrofy było uszkodzenie powłoki termicznej. Do dramatu doszło w najtrudniejszym momencie lotu, w chwili wchodzenia promu w gęstą atmosferę, kiedy temperatura musiała gwałtownie wzrastać.

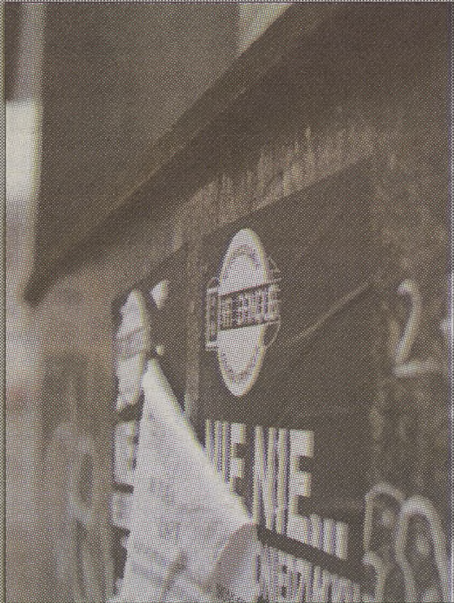
Ulica Czysta
wcale nie jest czysta



Ulica Czysta 18, kamienica narożna z al. Mickiewicza



Ul. Czysta 16, oblepiona rytna



Ul. Czysta 4, elewacja Szpitala im. J. Dietla



Zdezelowany polonez obok szpitala

Zdjęcia: Andrzej Wisniewski

Polityczne dzielnice

Czy będą otrzymywać coraz więcej kompetencji, czy też zostaną organem, który wskazuje dziurę w drodze, a potem sprawdza, czy asfalt został prawidłowo wylany...

Czy dzielnice są potrzebne? Pytanie wydaje się proste, ale tak naprawdę nie stwarza ono problemu tylko radnym dzielnic. Krakowianie zapewne nie mają już tak jasnego poglądu na funkcjonowanie dzielnic, skoro większość nie potrafi nawet powiedzieć, w jakiej dzielnicy mieszka.

W tym tygodniu przewodniczący dzielnic podnieśli alarm, bo prezydent – poprawiając projekt tegorocznego budżetu – zaproponował zmniejszenie środków rozdysponowywanych przez dzielnice. Jeszcze kilka lat temu co roku zwiększano pulę pieniędzy, która była w dyspozycji dzielnic, ale też i dodawano kolejne zadania. Przez ostatnie 2 lata nie zwiększano rezerwy dla dzielnic, w ubiegłym roku nawet zmalała (bo wprawdzie o 1 mln zł wzrosła kwota na remonty szkół, przedszkoli i żłobków, ale o ponad 3 mln zł zmalała rezerwa na modernizację ulic lokalnych).

Protesty przewodniczących to tylko walka o większy wpływ na to, co będzie robione na terenie ich dzielnic. Tymczasem nadszedł czas, by poważnie zastanowić się nad rolą dzielnic w systemie krakowskiego samorządu, bo obecny model ich funkcjonowania nie przystaje już do rzeczywistości. I jest bardzo kosztowny.

Niestety, dzielnice stały się sprawą polityczną i do tej pory żadne władze Krakowa nie chciały zadziierać z partiami, dla których dzielnice mogą być dobrą szkołą samorządności i miejscem, gdzie można ulokować swoich licznych działaczy o niespełnionych ambicjach. Jakikolwiek ruch, który ograniczyłby pulę pieniędzy dzielnic, traktowany jest jak zamach na demokrację.

Kompetencje i diety

Kraków ma 18 dzielnic. O takim podziale Krakowa na jednostki pomocnicze zdecydowała Rada Miasta 27 marca 1991 roku. Najmniejsza dzielnica – IX – ma zaledwie 13,5 tys. mieszkańców, największa – XII – ok. 64 tys. ludności.

Gdy 2 lata temu w Krakowie odbył się konwent przewodniczących rad miejskich miast wojewódzkich, okazało się, że krakowskie dzielnice mają najwięcej kompetencji, ich działalność jest najbardziej poddana rygorom administracyjnym, praktycznie jako jedyne mogą decydować o wydawaniu pieniędzy na cele, wskazane przez radnych dzielnic.

Wyróżnikiem było także to, że 540 radnych pobiera diety (obecnie liczba radnych spadła do 366), czego nie stosuje się w żadnym z miast wojewódzkich (poza Warszawą, ale tej ustawowo określono podział administracyjny). W Białymstoku dietę pobiera tylko przewodniczący osiedla (150 zł) i skarbnik (100 zł), w Łodzi – tylko przewodniczący (20 proc. najniższego wynagrodzenia), w Gdańsku – tylko członkowie zarządu.

Jakie to kompetencje mają dzielnice?

„Do zakresu działania dzielnic należą sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, a także powierzone jej przez Radę Miasta, służące zaspokajaniu

zbiorowych potrzeb i poprawie warunków życia jej mieszkańców. W zakresie działania dzielnic mieści się między innymi wnioskowanie do organów miasta, prezydenta miasta, jednostek Urzędu Miasta, jednostek komunalnych, a także innych jednostek funkcjonujących na obszarze dzielnic, jak również opiniowanie wniosków lub z własnej inicjatywy w sprawach istotnych dla społeczności lokalnej. Szczególnym zadaniem dzielnic jest określanie przedsięwzięć priorytetowych służących zaspokajaniu najpilniejszych potrzeb danej dzielnicy w ramach środków finansowych określanych corocznie przez Radę Miasta Krakowa w budżecie”.

To oficjalna definicja. W praktyce chodzi głównie o wskazywanie remontów szkół podstawowych, przedszkoli i żłobków, modernizacji ulic, budowy chodników, remontów ogródków jordanowskich itp.

W ubiegłym roku wszystkie dzielnice miały do dyspozycji w sumie 35,2 mln zł. Każda z dzielnic miała na tzw. zadania priorytetowe 525 tys. zł (teraz ma to być obniżone do 400 tys. zł). Dzielnice wskazywały też ze swego terenu remonty szkół i przedszkoli (do podziału na wszystkie było 5,64 mln zł, w tym roku – 4,64 mln zł), remonty dróg i chodników (w ub. roku – 11,025 mln zł, w tym – 10,025 mln zł), modernizację ulic wraz z oświetleniem (7,356 mln zł), ogródki jordanowskie (1,418 mln zł), zieleńce i skwery (1,418 mln zł), lokalne wydarzenia kulturalne (189 tys. zł) i program poprawy bezpieczeństwa (126 tys. zł).

Kosztowne wskazania

Na diety dla radnych dzielnic wydano w ubiegłym roku 2,724 mln zł. Dla porównania diety dla radnych miejskich (których znaczenie i kompetencje są wielokrotnie wyższe) kosztowały budżet 2,89 mln zł. Do tego trzeba doliczyć koszty funkcjonowania biur w dzielnicach – 40 tys. zł dla każdego, co daje łączną kwotę 720 tys. zł. To oznacza, że ubiegłoroczna działalność dzielnic kosztowała budżet miasta blisko 3,5 mln zł, czyli 10 proc. kwoty, za którą dzielnice odpowiadają. To dość spory wydatek, biorąc pod uwagę, że realizacją zadań wskazanych przez dzielnice zajmują się przecież jednostki miejskie, bo dzielnice tylko wskazują zadania, a później monitorują ich wykonanie.

Jeżeli wydatki miasta mają w tym roku przekroczyć 1,7 mld zł, a na administrację będzie w tym budżecie 108 mln zł, to oznacza, że obsługa zadań stanowi 6,35 proc. A przecież od zawsze

panuje przekonanie, że na urzędników wydaje się zbyt dużo pieniędzy.

Co dalej?

Czy dzielnice są potrzebne, czy może należałoby je zlikwidować? Drugiego rozwiązania nie da się przeprowadzić, bo dzielnice są już tak upolitycznione i powiązane z miejskimi strukturami partii politycznych, że polityczna Rada Miasta nie da zrobić krzywdy swoim sympatykom. Trzeba przyznać, że całkowita likwidacja dzielnic byłaby chyba błędem. Jednak trzeba zmienić coś w tej strukturze, by potencjał społecznych ambicji działaczy dzielnicowych nie został zmarnowany.

Nikt nie chce tego oficjalnie przyznać, ale 18 dzielnic to zbyt duża liczba. Trudno mówić o powrocie do 4 starych dzielnic (choć ostatnio przewodniczący dzielnic nowohuckich jednoczą swoje działania na rzecz całej Nowej Huty), ale trzeba próbować zmodyfikować podział Krakowa na jednostki pomocnicze.

Warto też zastanowić się, czy nie zmienić samego modelu funkcjonowania dzielnic, nawet jeśli wymagałoby to zabiegów o zmiany ustawowe. Podległość dzielnic prezydentowi i Radzie Miasta to rozdwojenie, które było już powodem licznych kłopotów i nieporozumień. Skoro prezydent jest już wybierany w bezpośrednich wyborach, to może tak samo trzeba by powoływać szefa dzielnicy, który jednoosobowo odpowiadałby przed wyborcami za zmiany na terenie danej dzielnicy. Wtedy rada mogłaby być tylko społecznym kontrolerem działań szefa dzielnicy.

Trzeba wreszcie odpowiedzieć sobie na pytanie, czy dzielnice będą otrzymywać coraz więcej kompetencji, czy też będą takim organem, który wskaże dziurę w drodze, a potem sprawdzi, czy asfalt został dobrze wylany. Skoro samorząd miejski narzeka na powrót centralizmu, który widać w działaniach rządu, to dlaczego sam nie decentralizuje swoich działań...

Obawiam się, że do rzetelnej dyskusji na temat przyszłości dzielnic zabraknie woli politycznej. Gdy jakiś problem jest trudny do rozwiązania, to spychany jest w bliżej nie określone przyszłość. Może to dobrze, bo przecież większość krakowian nie wie, co to są dzielnice, więc po co sobie zwracać głowę czymś tak nieistotnym.

GRZEGORZ SKOWRON

Paradoksy

- Przewodniczący rady dzielnicy jest równocześnie przewodniczącym zarządu dzielnicy. Jest to łączenie mandatu uchwałodawczego z funkcjami wykonawczymi. To tak, jakby przewodniczący Rady Miasta był równocześnie prezydentem miasta. Łączenie mandatu radnego ze stanowiskiem prezydenta lub jego zastępcy jest sprzeczne z prawem, w dzielnicy łączenie tych funkcji jest możliwe.
- Radny dzielnicy może być równocześnie radnym miasta (2 radnych miejskich jest nawet przewodniczącymi dzielnic, w poprzedniej kadencji było 4). Mandatu radnego powiatu i radnego miasta nie wolno łączyć, bo jest to sprzeczne z prawem.
- Przewodniczący dzielnicy otrzymuje miesięczną dietę w wysokości ok. 2,7 tys. zł, gdy przewodniczący Rady Miasta – 2380 zł. Tego pierwszego nie obejmuje ustawa kominowa, która ścięła diety, teoretycznie w dzielnicach można by wypłacać wyższe diety wszystkim radnym.

Tydzień w krakowskiej polityce

Sprawy głośne i ciche

Czy radny Ligi Polskich Rodzin sikał w miejscu publicznym czy też nie sikał – to najbardziej nagłośniony, choć nie rozstrzygnięty problem kończący się tygodnią.

Wszystkie krakowskie gazety doniosły o nocnym incydencie, do którego doszło w połowie stycznia. Pod budką przed głównym budynkiem magistratu Straż Miejska przyłapała 2 mężczyzn na zaspokajaniu potrzeby fizjologicznej. Wszystkie gazety doniosły, że jednym z nich był radny LPR (padało nazwisko), a drugim – magistracki urzędnik wysokiej rangi (nazwisko nie padło ani razu). Radny zaprzeczał – najpierw mówił, że nie było go w Krakowie, potem, że spał w swoim krakowskim mieszkaniu, a w ogóle uznał to za prowokację Straży Miejskiej, którą chciał zlikwidować (sprawa została ujawniona po sesji, na której rozpatrywano projekt LPR – likwidacji SM). Straż Miejska, dzielnie zastępując się tajemnicą danych osobowych, odmawiała podania nazwisk mężczyzn, których potrzeba przyparła do muru.

Gdyby radny LPR rzeczywiście spał sobie wtedy w domu lub poza

Krakowem, to wszyscy dziennikarze, którzy wymienili jego nazwisko, powinni stanąć przed sądem za pomówienie. Radny nie zamierza jednak nikogo skarżyć. Dlaczego? Może w sądzie strażnik miejski, który był świadkiem zajścia, podałby nazwiska panów przyłapanych na gorącym uczynku oddawania moczu w niedozwolonym miejscu. A wtedy sprawa zostałaby wyjaśniona do końca.

Nie ma także jasności co do sposobu karania takich wykroczeń. Okazuje się bowiem, że inny sikający mężczyzna, tyle że student, będzie musiał stanąć przed sądem. I choć Straż Miejska tłumaczy, że ów student zachowywał się agresywnie i nie chciał pokazać dokumentów, a sławni (dlatego ich nie legitymowano), choć anonimowi panowie przeprosili za swój czyn, to na zawsze pozostanie w mieszkańcach przekonanie, że

lepiej być radnym lub dyrektorem niż biednym studentem. I to nie tylko w kwestii zasobności portfela.

Prezydent Jacek Majchrowski przyjął autopoprawkę do projektu tegorocznego budżetu miasta. Pierwsza dyskusja nad zmienionym projektem budżetu odbędzie się na sesji Rady Miasta 12 lutego. Budżet ma być przyjęty 12 marca.

Choć wiadomo było, że prezydent musi w tym tygodniu zaprezentować swoje zmiany w budżecie, to jego decyzja w tej sprawie zapadła w ciszy gabinetu, bez specjalnego nagłoszenia. Może dlatego, że sam prezydent nie jest do końca zadowolony z wprowadzonych zmian...

Czy zmieniony plan dochodów i wydatków zadowoli radnych? Prezydent spełnił trochę oczekiwań, wyrażanych już podczas dyskusji w komisjach – przede wszyst-

kim zwiększył wydatki na oświatę i mieszkalnictwo. Ale też i nie uszczuplił wydatków na Lokalne Inicjatywy Inwestycyjne, o co wnioskowali niektórzy radni. Teraz przez najbliższy miesiąc prezydent będzie musiał przekonać większość radnych do swojej propozycji. Może też być tak, że radni całkowicie przewrócą prezydencki projekt i uchwalą go zgodnie z własnymi oczekiwaniami. Trzeba jednak pamiętać, że zbyt dużej możliwości manewru radni nie mają, bo polityka inwestycyjna prowadzona przez poprzedni Zarząd Miasta wymusza kształt obecnego budżetu i każde nierozważne cięcie lub przeniesienie wydatków może pociągać za sobą rezygnację z wielu innych wydatków. Bardziej prawdopodobny scenariusz to porozumienie prezydenta i Rady Miasta, bo tak naprawdę tegoroczny budżet nie jest ani prezydenta, ani rady, tylko spadkiem po zakończonej niedawno kadencji. Spadkiem trudnym do zaakceptowania, którego przyjęcia jednak nie da się odmówić.

(GEG)

Tytanowy łamak nazywany jest przez Niemców polskim kluczem

Znikające samochody

W Krakowie łupem złodziei padają najczęściej fiaty – od malucha po bravę, a także polonezy, volkswageny, mercedesy i audi



W motoryzacyjnej branży przestępczej działa w Krakowie kilkaset osób. W ubiegłym roku zatrzymano 198 z nich. Fot. Anna Kaczmarz

Gdy widzisz, że miejsce, gdzie zostawiłeś samochód, jest puste, natychmiast zdenerwowany zgłaszasz policji. Czasami jednak nie zdążyś nawet tego zrobić, gdy na twój domowy lub komórkowy telefon zadzwoni nieznajomy i zaproponuje zwrot pojazdu za kilka tysięcy złotych. Wtedy możesz się i tak uważać za szczęściarza – w Krakowie tylko 43 proc. kradzionych samochodów wraca do właścicieli...

Na razie ta walka jest nierówna – po jednej stronie policjanci, właściele aut wykupujący ubezpieczenia i montujący coraz bardziej wymyślne zabezpieczenia, po drugiej – coraz bezczelniejsi złodzieje oraz paserzy. W motoryzacyjnej branży przestępczej działa w Krakowie kilkaset osób. W ubiegłym roku zatrzymano 198 z nich. Choć liczba kradzieży pojazdów nieco zmalała, jednak w Małopolsce w ub.r. skradziono i tak 3 tys. 335 aut, w tym 2 tys. 640 w Krakowie. Są dni, kiedy w naszym mieście zgłaszanych jest od pięciu do 15 przypadków kradzieży samochodów. Liczba włamań do aut jest dwa razy większa.

Okupy – krakowska specyfika

Jak wynika z policyjnego rozpoznania, w Krakowie, jak w każdym z większych polskich miast, jest kilka grup zajmujących się przestępczością samochodową. W większości to bardzo młodzi ludzie, wiedzący, jak przełamać zamek lub stacyjkę, spiąć kable zapłonu czy zneutralizować alarm.

W volkswagenie skradzionym ostatnio przy ul. Gertrudy zastosowano najpopularniejszy sposób, wyłamano zamki tytanowym łamakiem, nazywanym przez Niemców polskim kluczem. Sprawca tak samo postąpił z łaską na kierowcy, uruchomił silnik i odjechał. Pojazd po miesiącu znaleziono w jednej z podmiejskich „rozbiarni”.

– W nowych autach jest sporo elektroniki i trzeba się naprawę na tym znać, by odblokować zabezpieczenia, chociaż i tak, jeżeli złodziejom bardzo zależy na au-

cie, to mogą rozlać pod nim olej i wciągnąć pojazd na lawetę, – mówi jeden z policyjnych specjalistów od przestępczości samochodowej.

A złodzieje samochodowi bardzo szybko się uczą – dlatego lista metod jest coraz dłuższa. W Krakowie i tak rzadziej stosują metody brutalne, popularne w Warszawie – np. kradzieże auta „na stłuczkę”, gdy po drobnej celowej kolizji sprawcy, wyrwijąc poszkodowanemu kluczyki, uciekają jego autem. Inny sposób – „na oponę”, przytrafił się jednak kilku krakowianom odjeżdżającym z parkingów, którym „życzliwi” zwrócili uwagę na zepsute koło lub awarię światła stopu, a gdy sprawdzali, co się dzieje – drugi złodziei zabierał im pojazd.

– Krakowską specyfiką jest duża liczba samochodowych okupów – przyznaje komisarz Tomasz Klimek, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Krakowie. – W ubiegłym roku mieliśmy aż 58 zgłoszeń; zapewne kilka razy więcej było tych nie ujawnionych, gdy obie strony się dogadały. Ale radzimy to zgłaszać, wielu kombinatorów czyta ogłoszenia z prośbą o wskazanie miejsca postoju skradzionego auta i podszywając się pod złodziei wymusza okup.

Auta „okupowe” – to najczęściej furgony z towarami i kilkuletnie zachodnie samochody. Złodzieje żądają za ich zwrot zazwyczaj 10–20 proc. ich wartości rynkowej. Ostatnio działają na tzw. Janosika – kradną, następ-

nie oddają auto i czekają na pieniądze grożąc właścicielowi oraz jego rodzinie.

Ryzykowne parkingi

– Kradną wszędzie – na parkingach, uliczkach osiedlowych, w centrum miasta. To dla złodziei szybki pieniądź na czterech kołach – kilka dni wystarczy, aby ukradnąć, schować i sprzedać pojazd – tłumaczy policjant z sekcji samochodowej Komendy Miejskiej Policji w Krakowie. – Kradną w nocy samochód i zostawiają jak najbliżej, a dopiero następnego dnia, w czasie porannego szczytu komunikacyjnego przewożą go w kolejne miejsce.

Jeszcze niedawno najłatwiej było stracić auto na ogromnych parkingach pod krakowskimi hipermarketami. Teraz firmy

handlowe, zainteresowane, by klient był zadowolony, zmobilizowały ochroniarzy. Niestety, nadal wiele osób idących na zakupy staje się ofiarami kieszonkowców. Kierowca pozostawiający tam auto chowa gdzie popadnie kluczyki i najczęściej z rodziną rzuca się na poszukiwanie wózka. Zaaferowany, nie zauważa, kiedy złodziej, napierając nań w tłumie, wyciąga mu z kieszeni kluczyki. Poza tym wystarczy przejść się po dużym parkingu, aby stwierdzić, że w co dziesiątym pojeździe w widocznym miejscu pozostawiono przedmioty mogące zainteresować złodzieja.

Nie mogą być też spokojni pracownicy dużych firm, zostawiający auta na zakładowych parkingach. W ubiegłym roku w okolicach bram Huty T. Sendzimira grasowało kilka grup kradnących auta lub ogałających je z części. Złodzieje doszli do wniosku, że pracownicy udający się do pracy na terenie kombinatu nie będą sobie przez przynajmniej kilka godzin zawracać głowy swoimi pojazdami.

Od malucha po jeepa

Jakie auta giną w Małopolsce i Krakowie najczęściej? To nadal przede wszystkim fiaty – od malucha po bravę, a także polonezy, volkswageny, mercedesy i audi. To jednak wcale nie oznacza, że właściciele aut innych marek mogą się czuć bezpiecznie. Czasy, kiedy kradziono tylko niemieckie auta, a japońskie i francuskie nie, dawno już minęły. Teraz wszystko zależy wyłącznie od okazji, zamówienia i zainteresowania rynku.

Dlatego coraz częściej znikają pojazdy, na które dawniej popyt był niewielki, np. daewoo (rozkręcające na części zamien-

ne), hondy civic czy seaty, cieszące się wśród młodych ludzi sporym powodzeniem, a także volkswageny passaty (szczególnie w przedostatniej wersji nadwozia). Zagrożeni mogą się też czuć właściciele jeepów – rocznie na około 240 zarejestrowanych w Małopolsce pojazdów tej amerykańskiej marki ginie 10–15 sztuk.

Trudno sporządzić listę aut „odpornych na złodziei”. Na pewno należą do nich pojazdy nietypowe, i to pod wieloma względami. Po pierwsze wszystko zależy od marki – na mniejsze zainteresowanie złodziei „liczyć” może: saab, volvo, rover, typowe marki amerykańskie, czy acura, lexus i infiniti (luksusowe wersje hondy, toyoty i nissana). Czasami przestępcy mogą zrezygnować z kradzieży samochodów mających oryginalny kolor lub zamontowane dodatki albo spojler. – Najlepiej wykupić autocasco w wiarygodnym towarystwie, założyć kilka zabezpieczeń elektronicznych i mechanicznych – radzą funkcjonariusze. – Wielu kierowców instaluje multilocki, wyłączniki zapłonu czy systemy antynapadowe, a zapomina o najprostszym alarmie reagującym na wstrząs i rozbitcie szyby.

MAREK DĘBICKI

Dane ogólnopolskie z ostatnich kilku lat pokazują, że struktura kradzionych marek i typów pojazdów się nie zmienia: giną przede wszystkim małe fiaty (średnio 8–10 tys.), polonezy (coraz mniej, ale zawsze ponad 3 tys.), przeróżne inne typy fiatów (6 tys.) oraz volkswageny (5,5 tys.), audi (4 tys.), ople (2–3 tys.). Następna grupa zagrożonych to bmw, honda. W Małopolsce i Krakowie sytuacja wygląda podobnie, najbardziej jednak na kradzież w Małopolsce narażony jest jeep. Najwięcej obaw powinni mieć właściciele małych fiatów (jeżdżą ich po Małopolsce blisko 85 tys., rocznie blisko 600 i polonezów (30 tys. 600 zgłoszeń kradzieży).

Następne spotkanie miłośników ernerdowskiego autka – za miesiąc

Trampek jest magiczny



Krakowscy trabanciarze spotykają się co miesiąc, w sobotę lub niedzielę, na parkingu przy ul. Zabłocie



Fot. Andrzej Wiśniewski

Dziś patrzy się na niego z przymrużeniem oka. Złośliwi określają go mianem zemsty Honneckera, plastikowego jaguara, forda kartona lub po prostu mydelniczki. Miłośnicy nazywają go natomiast pieśczętliwie trampkiem, trampetem, trabim albo trampusiem.

Trabant to prawdziwy weteran szos. Po raz pierwszy pojawił się na nich w 1957 roku. Przez 34 lata w zakładach w NRD-owskim Zwickau wyprodukowano ponad 3 miliony plastikowych samochodów. Ich nadwozia wykonano z duroplastu, czyli z bawełnianych tkanin, przesyconych żywicą i uformowanych pod wysokim ciśnieniem i w podwyższonej temperaturze.

Wraz z upływem czasu konstruktorzy trabanta starali się go coraz bardziej udoskonalać, modernizując silnik i poprawiając wygląd zewnętrzny. Ogółem, w fabryce w Zwickau, powstało pięć modeli. Pierwszy z nich, P50, oparty na wcześniejszym, prekursorskim modelu przejściowym P70, w wyniku ogłoszonego konkursu otrzymał nazwę trabant. Wyraz ten z języka niemieckiego tłumaczy się jako... sputnik.

Mimo że plastikowym sputnikiem nigdy nie udało się nikomu wybrać w podróz w przelaz kosmiczną, od ponad 45 lat przemierza on przestrzenie europejskich miast, wzbudzając coraz

większe zainteresowanie. Po zburzeniu muru berlińskiego wschodni Niemcy masowo pozbywali się trabantów, wstydząc się ich przed swymi zachodnimi rodakami. Spontaniczna niechęć do „mydelniczek” dawno już jednak minęła. Obecnie we wschodniej części Niemiec jeździ ich ponad 400 tysięcy, a w całym kraju istnieje ok. 50 klubów sympatyków ernerdowskiego autka.

Zresztą miłośników trabanta można znaleźć też w innych częściach Europy. W Polsce zrzesza ich klub Cartoon Trabant, mający swoją stronę internetową i organizujący kilka razy do roku, w różnych częściach kraju, „trabanciarские” zloty. Największy zjazd pasjonatów plastikowego jaguara odbywa się jednak każdej wiosny w Zwickau.

Krakowscy trabanciarze spotykają się co miesiąc, w sobotę

lub niedzielę, na parkingu przy ul. Zabłocie. Tam rozprawiają o swoich wypieszczonych „trampkach”, po czym dumnie przejeżdżają barwną kolumną przez centrum miasta, aby dotrzeć na stary pas startowy w Czyżynach. Tam właśnie odbywają się rozmaite konkursy sprawnościowe, takie jak slalom między oponami lub tradycyjne „palenie gumy”. W Krakowie odbyło się już pięć takich spotkań

(ostatnie przed tygodniem), a kolejne planowane jest na marzec.

– Nasz oddział klubu Cartoon Trabant jest stosunkowo młody, bo istnieje od listopada zeszłego roku. Ale mimo to zrzesza już ponad pięćdziesięciu członków – mówi Grzegorz Brzeziński, student piątego roku Collegium Medicum UJ.

Krakowscy miłośnicy trabantów nieustannie prowadzą akcję agitacyjną, próbując wy-

tropić wszystkich właścicieli „mydelniczek” w naszym mieście i zachęcić ich do uczestnictwa w klubowym życiu. Planują stworzenie „trabanciarского” czasopisma oraz zorganizowanie ogólnopolskiego zlotu trabantowego, którego termin ustalono już na połowę października.

– Mój pierwszy trampek był tak wypolerowany przez swojego pierwszego właściciela, że aż stracił właściwy sobie połysk – opowiada Józef Baran, mechanik samochodowy z Prokocimia, który nieraz całe noce spędza w garażu na udoskonalaniu plastikowego ulubieńca. – Trabant mnie nigdy nie zawiodł – zapewnia.

– Trampek jest magiczny. Znam trabanta, na którego dach spadła kiedyś betonowa płyta z jadącej przed nim ciężarówką. Trampek się trochę zdeformował, ale kierowcy nic się nie stało – opowiada Grzegorz Brzeziński.

– Ja mam dwa trabanty: jeden na co dzień i drugi, prawdziwie cudo – kabriolet na specjalne okazje – chwali się

– Na widok trabiego inni kierowcy najczęściej uśmiechają się pobłażliwie. A potem, gdy trampkowi uda się wyprzedzić ich samochody, wpadają w prawdziwy szal. Po prostu nie zdają sobie sprawy z tego, jak ogromny potencjał ciągle jeszcze tkwi w tym małym, niepozornym autku... – zapewnia z zapałem Grzegorz Brzeziński.

MAGDA BRONIATOWSKA

Gromniczne świąteczka



Fot. Wacław Kłag

Dziś zgasną choinki, zamilknie śpiew kolęd. W oknach domów i na placach miast zrobi się bardziej szaro. Od świąt Bożego Narodzenia minęło już czterdzieści dni...

Przypadające dziś święto Ofiarowania Pańskiego, zwane w Polsce świętem Matki Boskiej Gromnicznej, swoimi początkami sięga wczesnego średniowiecza. W kalendarzu rzymskim należało ono do najważniejszych świąt maryjnych, co nakładało na wiernych obowiązek uczestniczenia w mszy świętej. Z tego powodu do 1951 roku dzień 2 lutego był w naszym kraju dniem wolnym od pracy.

Bogactwo treści tego święta, przypominającego ewangeliczny opis ofiarowania Chrystusa w świątyni przez Marię, związane jest z obrzędem poświęcenia gromnicy – świecy towarzyszącej człowiekowi w chwilach zagrożenia życia (np. w czasie burzy), a zwłaszcza w godzinie śmierci. Płomień gromnicy jest symbolem Chrystusa jako „światłości świata”.

Zwyczaj święcenia gromnic przybył do Polski z Zachodu. Najstarszym jego śladem na naszych ziemiach jest modlitwa zawarta w Sakramentarzu tynieckim z około 1060 roku. Pomimo wielu zmian w liturgii, obrzęd święcenia gromnic przetrwał i jest praktykowany do dziś w kościołach i kaplicach rzymskokatolickich.

W tradycji ludowej święto Matki Boskiej Gromnicznej oznaczało „ostatek zimy” („Na Gromnicę masz zimy połowicę”). Co innego, kiedy około 2 lutego pojawiała się odwilż – zapowiadało to przedłużenie się chłódów („Gdy na Gromnicę ciecie, zima się jeszcze przewlecze”). Słoneczna pogoda na Gromniczną zwiastowała też urodzaj plonów („Na Gromnicę jasno, to w stodole ciasno”).

(KAZ)

Poszukiwana wataha wilkołaków nie posiadająca toteż, a pragnąca zdobyć takowy. Czwartek, 24.00. Zapisy w akredytacji – takie ogłoszenie mogli przeczytać wszyscy wchodzący do Szkoły Podstawowej nr 5 przy al. Kijowskiej w Krakowie. Przez cztery dni odbywał się w niej Ogólnopolski Konwent Miłośników Fantastyki i Gier Fabularnych Krakon 2003. Do szkoły zjechali młodzi miłośnicy – szeroko rozumianej – fantastyki z całej Polski.

„Polacy nie gęsi, też grają w bitewniaki!”.

Wojna na sali

Z pomocą armii plastikowych figurek rozgrywały bitwy, których ściśle określone reguły spisane są w grubych – wydanych drukiem i przypominających książki – instrukcjach („Sędziowie nie będą rozwiązywać kwestii spornych, na które można znaleźć jednoznaczną odpowiedź w podręczniku. Nie będą odpowiadać na pytania, na które można bez trudu znaleźć odpowiedź w podręczniku lub danej księdze armii, np. takie jak co to

we konwenty, nie opuszcza też żadnego z odbywających się w Krakowie. Szczególnie cenił sobie prelekcje tematyczne. – Występują na nich zwykle wysokiej klasy znawcy i pasjonaci tematu, nierzadko profesorowie i pracownicy naukowi uniwersytetów. Niekiedy złożona z fanów SF publiczność jest równie dobrze zorientowana w zagadnieniu, co prowadzi do zaciętych dyskusji i polemik – mówi. Katarzyna, występująca pod pseudonimem „Katla”. Razem z koleżanką, absolwentką psychologii, mówiła o źródłach grozy w kulturze i sztuce, a ich wykład „oparty był

nowe ogłoszenia i plakaty. – Dla sporej grupy uczestników równie ważną sprawą, jak punkty programu, są spotkania z dobrymi, a dawno nie widzianymi przyjaciółmi – wyjaśnia „Katla”.

Inna atrakcja to możliwość bezpośredniego spotkania i porozmawiania ze znanymi pisarzami SF. – Wszyscy mówią sobie po imieniu, niezależnie czy ktoś dostał Paszport Polityki czy nie – mówi Łukasz Keler, informatyk i krakowski radny dzielnicowy, odpowiedzialny za internetową obsługę zlotu. Po kilku latach jest się po imieniu ze wszystkimi

ztem już pod nazwą Krakon. Początkowo osobno spotykali się polscy fani gier fabularnych i strategicznych, a osobno zwolennicy literatury SF. W 1994 r. Lubelski Klub Fantastyki Syriusz zorganizował konwent ogólnopolski – Polcon, na którym po raz pierwszy odbyło się spotkanie graczy ze znawcami literatury.

– Obie strony przeżyły szok poznawczy, ale od tego momentu współpraca układa się dobrze – mówi jeden z uczestników tamtego spotkania Tomasz Majkowski, dziś współorganizator Krakonu. – Jest to w dużej mierze za-

Fandom to sposób na życie

**Z plecakami, spiworami i karimatami
przychodzili do szkoły już od czwartkowego ranka**

Z plecakami, spiworami i karimatami przychodzili do szkoły już od czwartkowego ranka. Wpłacali 60 zł wpisowego, otrzymując w zamian identyfikator i miejsce w jednej z sal. Od tej pory szkoła stała się ich domem, miejscem spotkań i rozrywki.

Bogaty program zlotu przewidywał – w kilku równoległych blokach, trwających od rana do późnego wieczora (np. 11.00 – 24.00) – m.in. wykłady, niekiedy dość luźno związane z fantastyką, np. „Metodologia przeszuchań”, „Metafizyka w życiu codziennym”, „Broń palna”, „Co każdy szlachcic wiedzieć powinien”, spotkania z pisarzami, tłumaczami, wydawcami oraz sesje fantastycznych gier karcianych, fabularnych i strategicznych. Do tego konkursy i projekcje filmów.

Dzikię Pola

Na szkolnym korytarzu dostrzegam szlachcica w kontuszu, damę w pelerynie, kozaka w futrzanej czapli i... młodzieńca w maskującym mundurze. To uczestnicy LARP-ów (Live Action Role Playing), przypominających teatr inscenizowanych gier fabularnych realizowanych na żywo, z pełną improwizacją zarówno ze strony graczy, jak i prowadzących.

Najbardziej znany i popularny LARP to „Dzikie Pola” – gra odbywająca się w realiach XVII-wiecznej szlacheckiej Polski. Jest też LARP wampirzy, Startrekowy, Gwiezdne wojny... Jest też – wcześniej mi nie znany – Smerfny LARP. Czytam o nim w ogłoszeniu wiszącym na ścianie szkolnego korytarza: „Smerfny LARP – piątek, 22.00, sala 4. Przyjdź i daj się wysmerfować! Zapisy...”.

Inna przyciągająca uwagę grupa uczestników to miłośnicy gier bitewnych. Ich hasło umieszczone na plakatach to:



Linijka służy do pomiaru zasięgu rażenia danej postaci lub oddziału

Fot. Anna Kaczmarz

jest 3 na Miscast czy w promieniu ilu cali testuje się panikę” – głosi regulamin turnieju).

Na sali gimnastycznej blisko 50 graczy toczyło w sobotę batalie, przesuwając plastikowych rycerzy na plastikowych koniach po planszach, dokładnie mierząc linijką odległości, sprawdzając w tabelach siłę rażenia poszczególnych postaci i oddziałów, ich odporność na atak i wysokość morale...

Publiczność zorientowana

– Konwenty coraz bardziej przybierają charakter multimedialny. Łączą wykłady, prelekcje, happeningi, pokazy filmów i fachowe dyskusje panelowe – mówi Katarzyna Bajka. Jest studentką kulturoznawstwa na UJ i członkiem krakowskiego fandomu, czyli środowiska fanów fantastyki. Od lat jeździ na krajowe

na ściśle naukowych podstawach”.

Konwent towarzyski

W salach lekcyjnych, przeznaczonych na kwatery, leżą spiwory, koce i karimaty. Pod ścianami plecaki i torby. Tutaj śpią osoby spoza Krakowa. Korzystają ze szkolnych łazienek, żywią się w szkolnej stołówce i sklepiku...

Regulamin zabrania picia alkoholu i wychodzenia z budynku po godz. 22, nakazuje zachowanie porządku i czystości. Nad jego przestrzeganiem czuwają porządkowi. Osoby bez identyfikatorów nie są wpuszczone do środka.

Towarzyskie życie konwentu skupia się głównie na korytarzach. To tutaj grupki podekscytowanych graczy rozgrywają kolejne partie, tutaj pojawiają się

znanymi pisarzami i wydawcami.

Przepił jacht

Instytucja konwentów miłośników literatury fantastycznej istniała w Polsce już w latach 70. W 1976 r. w Poznaniu odbył się Eurocon, czyli europejski konwent fantastyki.

– Do Polski przyjechał wtedy pisarz Brian Aldiss, który za polskie honorarium chciał kupić sobie jacht. Gdy okazało się, że nie będzie mógł wywieźć go z kraju postanowił wydać pieniądze na miejscu. Przez trzy dni pił tego na jego konto – wspomina pisarz SF Marek Oramus.

Nowożytna historia polskich konwentów zaczęła się w latach 90. W 1992 r. zorganizowano pierwszy konwent (jeszcze bez nazwy) w Krakowie. Rok później odbył się następny, tym ra-

śluga krakowskich spotkań – Krakonów, które od dawna łączyły te dwa nurty. Wynika to być może z tego, że większość działaczy krakowskiego środowiska SF wywodzi się z graczy – wyjaśnia.

Prócz zimowego Krakonu, organizowanego przez Krakowski Klub Miłośników Fantastyki „Jabbersmok”, tradycyjnie jesienią odbywa się Krakowski Weekend z Fantastyką Imladris, organizowany przez Galicyjską Gildię Fanów Fantastyki. Środowisko śląskie przygotowuje zlot pod nazwą Dracool, w Lublinie odbywa się Falkon, a w Trójmieście Nordcon.

Prócz tego bywają konwenty terenowe, urządzone w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Tamtejsze zamki, ruiny i skały tworzą właściwą scenografię dla fabularnych gier w konwencji fantasy. I tak od 10 lat w lipcu w Mirowie odbywa się Orkon, a w sierpniu Flamborg.

Co roku w innym mieście odbywa się najważniejsza impreza polskiego fandomu – Polcon. W 2002 r. jego gospodarzem był Kraków, a przybyło nań około 800 osób z kraju i zagranicy.

Conquest was podbije

We wczorajszy wieczór impreza trwała na całego. Były prelekcje „Seriale – disco polo fantastyki”, „Dziela Tolkiena pod polską strzechą” i „Przyszłość podróży międzygwiazdowych”. Trwał też panel wydawców i najbardziej morderczy konkurs konwentu – Omnibus – trzeba wiedzieć wszystko o tym co związane jest z fantastyką. W planach jest też atrakcyjny nocny LARP terenowy – „Kraków by night”.

Dziś zamknięcie zlotu i powrót do domów. A już w maju nowe wydarzenie w środowisku polskiego fandomu – Conquest, nowy cykliczny konwent SF w Krakowie.

PAWEŁ STACHNIK

Przebojowy karnawał

**Bawili się zgodnie młodzi wiekiem i młodzi duchem,
co potwierdza tezę, iż muzyka łączy pokolenia**

– Umówiłam się z kilkoma osobami z sieci, że się tu spotkam. Mam nadzieję, że rozpoznam wszystkich, których do tej pory znam z Internetu – relacjonowała. Przystępna cena biletu wstępu – 20 zł – skusiła nie tylko korzystających z Internetu. Zjawili się także sympatycy zespołu Boba Jaz Band, który zagrał przeboje taneczne wzbogacone elementami tradycyjnego jazzu.

Z kolei w restauracji „Taco” można było wysłuchać koncertu orkiestry kubańskiej. Muzyki rozpoczęli występ o godzinie 20, a gorące rytmy rozbrzmiewały w lokalu do północy. Młodzi krakowianie bawili się przede wszystkim w dyskotekach. Jak zawsze wielką popularnością cieszył się klub „Pod Jaszczurami”, gdzie część studentów świętowała zdane egzaminy, a inna grupa

żaków starała się zapomnieć o stresie związanym z sesją egzaminacyjną. – Mam egzamin we wtorek, ale nie można się ciągle uczyć. Jak się dziś zabawię, to cała nauka pójdzie mi lepiej – przedstawił swoją teorię Łukasz, student AGH, który przyszedł się bawić wraz z kolegami.

Studenci i młodzież licealna krążyli też między „Pasją” a „Gorączką”. Ze względu na

bliskość lokali zmiana miejsca zabawy nie była trudna. Ci, którzy nie mogli się zdecydować, dyskutowali przed wejściem, by ostatecznie skierować się do „Dziwiątki”. We wszystkich trzech lokalach bawiono się przy piosenkach znanych młodzieży z pierwszych miejsc radiowych list przebojów. Żadni odmiany mogli skierować się do „Antykwariatu”, gdzie DJ-e grali muzykę klubową. Karnawałowe szaleństwo trwało też w pubie „U Świętego” – tam na parkiecie bawili się zgodnie młodzi wiekiem i młodzi duchem, co po raz kolejny potwierdza tezę, iż muzyka łączy pokolenia.

(AK)

WŁADCA PIERŚCIENI DWIE WIEŻE

Gandalf w natarciu na orków



Frodo chroni pierścień



Miłość Aragorna i Arweny



Gandalf Biały



Saruman zawarł sojusz z Sauronem



Przerażający Uruk-hai

Drużyna Pierścienia podzieliła się: hobbici Frodo i Sam ruszają w podróż do krainy cienia – Mordoru, by zniszczyć posiadający potężną siłę pierścień. Ich tropem podąża Gollum, który był niegdyś w jego posiadaniu. Tymczasem człowiek Aragorn, elf Legolas i krasnolud Gimli przybywają do Rohanu, by ostrzec króla Theodena przed sojuszem demona zła Saurona i czarnoksiężnika Sarumana, którzy pragną zawładnąć światem. Ich armia – orków i Uruk-hai – zbliża się do granic Rohanu i jego wielkiej twierdzy w Helmowym Jarze.

Film „Władca Pierścieni: Dwie Wieże” oparty na trylogii J.R.R. Tolkiena trafił na krakowskie ekrany w nocy ze środy na czwartek. Obraz w reżyserii Petera Jacksona obejrzało już kilka tysięcy widzów. Zainteresowanie jest ogromne, jak podkreślają szefowie kin, zdaje się być nawet większe niż w przypadku pierwszej części. Film można oglądać w: Multikinie, Apollu, ARS, Cinema City Plaza i Zakopianka oraz w Kijowie.

Jednocześnie „Władca Pierścieni” usiłuje zawładnąć konsumentami. Do polskich sklepów trafiły gadżety związane z książką i filmami. Na półkach czekają między innymi: pięknie wydana trylogia Tolkiena, kasety wideo i płyty DVD, programy komputerowe, figurki przypominające głównych bohaterów, karty do gry czy puzzle. Na zagranicznych aukcjach internetowych licytuje się pierścienie z 14-karatowego złota (cena wywoławcza: 299,95 dolara), unikatowe zdjęcia (cena fotografii Gandalfa, Sarumana i Jacksona: 149 dolarów), zdobione kielichy nawiązujące do krasnoludzkich (69 dolarów) czy zegarki z logo filmu zapakowane wraz z mapą Śródziemia w drewniane etui (95 dolarów). Wszystko po to, by świat Tolkiena był ludziom jak najbliższy.

(RS)

Zdjęcia: Warner Bros.



Pieńko bitwy w Helmowym Jarze



Gollum skrada się po swój ssskarb



Czas elfów przemija...



Malczewski i hełm strażacki

Wielka Renesansowa Aukcja Dobroczynna Wojewody Małopolskiego przyniosła 109 tysięcy złotych

Rysunek Jacka Malczewskiego ze zbiorów żony Marii, dar galerii Atest, osiągnął najwyższą cenę podczas późnowiecznej piątkowej Wielkiej Renesansowej Aukcji Dobroczynnej Wojewody Małopolskiego; po zaciętej licytacji praca została kupiona za 4,5 tys. zł. Aukcję w klubie Pod Jaszczurami poprzedził wspaniały pokaz sztucznych ogni nad Rynkiem Głównym, a wielotysięczny tłum wrzucił w tym czasie do puszek 10 977 zł. Łącznie z dochodem z licytacji oraz dwiema darowiznami po 10 tys. zł od PZU i Orlen Oil tegoroczna aukcja przyniosła 109 tys. zł, a zatem ponad dwukrotnie więcej niż rok temu.

Z kilkudziesięciu przedmiotów, jakie poszły pod młotek, którym skutecznie zawiadywał Artur Andrus, wysoko wylicytowano

też hełm strażacki, dar ministra Krzysztofa Janika, prezentowany przez urodziwą hosteskę w towarzystwie samego szefa resortu spraw wewnętrznych i administracji – 2,5 tys. zł; pióro wieczne z powleczoną 14-karatowym złotem stalówką i autografem Aleksandra Kwaśniewskiego – 2 200 zł (a pióro wicepremiera Kalinowskiego – tylko 800); ozdobną butelkę śliwownicy wraz z zestawem kryształów, подарowane przez wojewodę Jerzego Adamika – 2 tys. zł; rękopis partytury „Concerto grosso” Krzysztofa Pendereckiego, dar kompozytora – 1 600 zł. Taką cenę uzyskał projekt lalki Kazimierza Mikulskiego z przedstawienia „Sindbad Żeglarz”, przekazany przez Adolfa Weltschka, dyrektora teatru Groteska, a cenę o 100 zł niższą – kontusz zaprojektowany przez Ewę Starowiejską do opery „Halka”, ten dar ministra kultury nabywca przekazał następnie ministrowi Janiko-

wi. Za 1 500 zł sprzedano rękopis utworu Grzegorza Turnaua oraz książkę z piosenkami Andrzeja Sikorowskiego, a za 1 100 zł tomik „Chwila” Wisławy Szymborskiej oraz album „Serce Litwy” Czesława Miłosza (z fotografiami Adama Bujaka).

Dodajmy, że gośćmi wieczoru byli też wiceministrowie Rafał Skąpski i Andrzej Zdebski oraz prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, a zebranych licznie gości bawiły piosenkami Paulina Bisztyga i Justyna Steczkowska.

Najważniejsze jednak, że aukcja przyniosła tak wysoki dochód, który zostanie podzielony pomiędzy podopiecznych Domu Dziecka nr 1 w Krakowie, Domu Dziecka im. K. Makuszyńskiego w Oświęcimiu oraz Ośrodka Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Wspólnota Muminków” w Trzebinie.

(WAK)

Fot. Anna Kaczmarz

Na Scenie Miniatura Teatru im. Słowackiego

Pod Mętным Aniołem

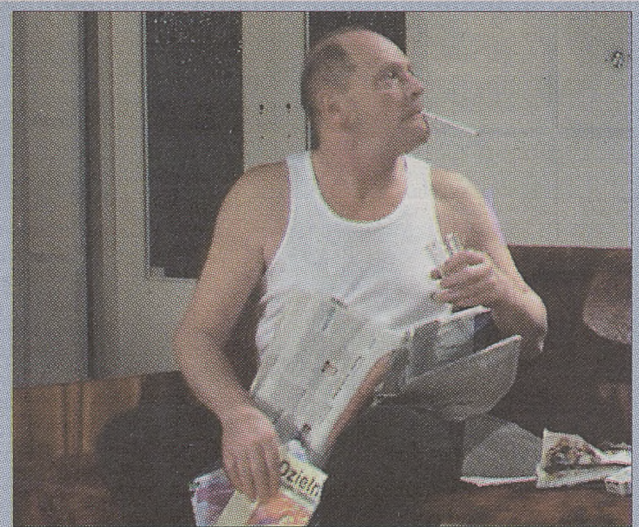
Na czym polega wyższość tabletek musujących Alka-Seltzer nad tabletkami musującymi Alka-Prim? Na tym, że tabletki musujące Alka-Seltzer rozpuszczają się ciszej...

Polakom nie muszą tłumaczyć gorzkiego przesłania tego dowcipu. Nie muszą też dodawać, że jeśli chodzi o fachową eliminację porannych dolegliwości – jakkolwiek tabletką musującą, choćby i bezszelestną, jest zaledwie gadżetem dla kompletnych amatorów.

Piszę o tym, gdyż na Scenie Miniatura Teatru im. Juliusza Słowackiego odbyła się premiera

„Pod Mocnym Aniołem” Jerzego Pilcha, w której to powieści tak chłanie, jak i prostowanie się grają role kluczowe. Piszę o tym również dlatego, że naczelnym sponsorem przedsięwzięcia, własnie Alka-Seltzer, zarzucił foyer ulotkami, z których wyło do nas hasło: „Stawia na nogi!”. Niestety, jak się po przedstawieniu okazało, amatorski ten specyfik nie pomógł wykończonemu dwuipółgodzinnej mordęgą widzom. Mordęgę wyreżyserował Rafał Sabara i uczynił to tak, że na jej tle powyższy dowcip okazuje się arcydziełem lekkości, humoru, głębszego sensu, nade wszystko zaś – klarowności przekazu treści. Więcej powiem jutro.

PAWEŁ GŁOWACKI



Feliks Szajnert jako Juruś

Fot. Wacław Kłag

Światopoglądowe zamieszanie

Dobra wiadomość dla miłośników jamajskich rytmów: dziś wieczorem w „Strefie 22” (Rynek Główny 22) koncert czterech wykonawców rodzimego reggae – Radical News, Positive Vibrations, Akurat i Ana-logia.

Światopoglądowo nastąpi pewnie zamieszanie: Radical News to zespół założony siedem lat temu przez punkowców z legendarnej grupy Ga Ga (pamiętni bohaterowie ostatnich edycji festiwalu w Jarocinie) w celu propagowania filozofii Hare Kriszna – a więc rastafariańska muzyka i krisznowskie przesłanie? Hmm... to brzmi co najmniej dziwnie! Podobną hybrydą światopoglądową jest grupa Positive Vibrations – jej muzycy są częstymi gośćmi Pokojowej Wioski Krisznej, funkcjonującej podczas letniego Przystanku Woodstock? A zatem: rasta-kriszna?

W tym towarzystwie grupa Akurat wypada nadzwyczaj błado: ot, sze-

ściu młodych muzyków z Białka-Białej, grających skoczne ska z rockowym wykopem. Zespół prezentuje nagrania ze swego debiutanckiego albumu „Pomarańcza” (2001 r.) i kilka premierowych piosenek z przygotowywanego właśnie materiału na nową płytę.

A w najbliższy piątek dwie ciekawe imprezy taneczne: w „Peweks Cafe” (ul. św. Tomasza 11a) wystąpi DJ Marvel z Kanady oraz DJ Touchwood i DJ Kovak z Czech. A wszystko pod hasłem: „Perfect Cut”. W tym samym czasie w „Antykwariacie” (ul. Dietla 75) – „Black Night Music” – podczas której wodzić będzie DMC (plus goście). I co tu wybrać?

W sobotę nie będzie już tego problemu: miłośnicy nowoczesnej muzyki tanecznej powinni zająć do wspomnianego wcześniej „Antykwariatu”. Pojawiają się tam gwiazdy krakowskiego undergroundu: MK Fever, WaxVax, Ladybug i K-Size. A zatem zabawa do białego rana!

(GZL)

Paweł Głowacki

Wyznania szczerzego entuzjasty teatru

Się powiedziało



Poezję Juliusza Słowackiego czytali Katarzyna Gniwiewska i Jan Frycz

Tydzień mózg i serce trzędź, tydzień dumam, tydzień kombinuję, jak też to zeszłej niedzieli, o poranku, naprawdę było na Salonie poezji Juliusza Słowackiego? Czy Katarzyna Gniwiewska duchowi Jana Frycza rzeczywiście dała w pysk i poszła, czy w istocie nie dała i nie poszła – i Fryczowi tylko tak się jakoś o tym trzaskającym pysku ducha powiedziało?

Owszem, jeśli o literę chodzi, było jak pan Słowacki w „Fantazym” przykazał. Była scena, kiedy to Fantazy oświadcza się Diannie. Pianista Edward Zawiliński od fortepianu postawił Fryczowi pytania Rzecznickiego: „A co? rzecz czy do skutku doszła? Czy panna w tobie szczerze zakochana?”. Frycz odparł legendarną frazą Fantazego: „Duchowi memu dała w pysk i poszła!”. Tak, w kwestii liter – mucha nie siadała. Ale czy to wszystko tylko tak im jakoś – się powiedziało, czy też wszystko to naprawdę – powiedzieli?

Się powiedziało – powiedzieli. Niby to samo, ale przecież nie to samo. Róż-

nica, owszem, subtelna, tyle że fundamentalna w istocie. Gniwiewska i Frycz trochę czytali, trochę z pamięci mówili fragmenty dramatów drugiego Wieszcz. Był „Fantazy”, był „Kordian” i jeszcze bodaj „Ksiądz Marek”. Doskonale literę doskonale tańczyli w ich doskonale zestrojonych głosach. Z lewej lekko nosowy, erotyczny metal w godnej malarstwa Modiglianego szyi Gniwiewskiej, z prawej słynny na całą Polskę Frycza mrug niedźwiedzi. Dobrze literę podawali, lekko, przyjemnie, jakby nie mówili, jeno bułkę z masłem przeżykali. Szło to wszystko spokojnie, bezproblemowo, litera za literą, tylko że...

Tylko że coś jednak nie tak było w ich bezproblemowości. Jakieś dziwne obsunięcie, jakiś nadmiar czegoś w tym tkwił... Tak, w tej lekkości czytania czegoś było – stanowczo za dużo. Czego? Właśnie lekkości? Bezproblemowości bułki z masłem? W wielkim, zamykającym scenę oświadczeniu, monologu, Dianna mówi do Fantazego: „.../ żeś pomyślał/ jak dziwna jakaś perta kałakucka”. Pomyślał, pomyślał, pomyślał... Tak, jesteśmy w domu. Frycz był za bardzo pomyślał – jak

Frycz, a za mało – jak Fantazy. Gniewkowska była za bardzo pomyśla – jak Gniewkowska, a za mało – jak Dianna. Byli zbyt fundamentalnie pomyślni naszą współczesnością, a zbyt płytko wiecznością Słowackiego. Za dużo, za dużo snuło się naszego dzisiejszego tik-tu towarzysko-teatralnego, który nam każe wszystko i wszystkich, na przykład geniusz Słowackiego, z punktu sprowadzać do poziomu tzw. swojaka. Juliusz Słowacki? Jaki tam Juliusz? To przecie Julek był, swój chłop, coolersko pisał, śmiało można sobie pyknąć „Fantazego”, „Kordiana” albo „Księdza Marka”! No nie?

Otóż – nie. Nie można sobie tego pyknąć, bo jak się wedle mody współczesnej kolosalną literaturę wyłącznie pyka (bo przecież nie taki ten diabeł Słowacki straszny, jak go malują), to z kolosalnej literatury wyłącznie fachowo wygłoszone literę pozostają. „Hamlet” jest jak gąbka – zawsze wsysa całą współczesność. Nie muszą mówić, kto to zdanie napisał. Ale chyba do śmierci powtarzał będę, że w tym zdaniu najważniejsza jest kolejność rzeczy. To większe wsysa mniejsze, to klasyka wsysa nas. Nigdy odwrotnie. I nie o to chodzi, żeby nie uwspółcześniać. Chodzi o to, by nie przesadzać, zachować umiar, znać proporcje. O to chodzi, bo jak się przesadzi, teatr zmienia się w przytulisko estetyki pt. „się powiedziało”. Gdy się pogubi proporcje, Słowacki staje w gardłach naszych ością banatu. Naszego banatu! Żeby duch sensownie dostał w pysk, musi być duchem stamtąd. Sam nasz pysk nie wystarcza. Jak nasz pysk dostaje w pysk – słycać tylko tępy tomot wiadra.

Teatr im. J. Słowackiego. XLI Krakowski Salon Poezji. Poezję Juliusza Słowackiego czytali Katarzyna Gniwiewska i Jan Frycz. Na fortepianie grał Edward Zawiliński. Gospodarze Salonu: Anna Dymna i Józef Opalski.



Zespół Akurat

Decyzja o konkursie na projekt architektoniczny renowacji już zapadła

Kto pamięta plac Zgody?

– Śmigają tylko tramwaje, autobusy, a tak w ogóle jest pusto, wiatr hula – mówią mieszkańcy

Pan Marek, który mieszka przy sąsiedniej ulicy, prawie codziennie przechodzi przez plac, bo akurat tędy prowadzi droga do jego ulubionej piekarni. – Czy pamiętam plac Zgody? Ja sam nie, ale moi rodzice na to miejsce mówili „plac Zgody”, a nie „plac Bohaterów Getta”, tak samo jak zawsze używali nazwy „ulica Starowiślna” – rozmowę z panem Markiem przerywa piekielny hałas dwóch mijających się tramwajów, z których jeden z hukiem wjeżdża potem na most.

– Widzi pani: śmigają tylko tramwaje, autobusy, a tak w ogóle jest pusto, wiatr hula – tu już nikt nie pamięta o placu Zgody – kontynuuje pan Marek. Po wielu latach pojawiła się jednak szansa na jakiś ruch w tej okolicy, może chociaż remont placu. Właśnie niedawno zapadła decyzja o zorganizowaniu konkursu architektonicznego na renowację tego miejsca.

Polański rozruszał

A właściwie rozruszał Władysław Szpilman, którego wojenne losy poruszyły sławnego reżysera tak bardzo, że stworzył jeden z ważniejszych filmów ostatnich lat. Roman Polański sam ma tragiczny wojenny życiorys, który zaczyna się w krakowskim getcie. Stamtąd wywieziono do obozu koncentracyjnego jego rodziców, jemu samemu cudem udało się uciec. Dlatego plac Zgody to dla niego ważne miejsce.

Krakowskie getto powstało w marcu 1941 roku. Mieszkało w nim 16 tys. ludzi, którzy stopniowo wywożeni byli do obozów koncentracyjnych. Punktem zbiórki był właśnie plac Zgody. Likwidacja getta nastąpiła w połowie marca 1943 roku – wtedy na placu rozstrzelano kilkaset osób. – To jest jeden wielki grobowiec – przypomina Tadeusz Jakubowicz, przewodniczący Gminy Żydowskiej. – Ludzie tu byli rozstrzelani i tu zostali zakopani.



Plac Bohaterów Getta nie grzeszy pięknnością

Na tragedię Żydów patrzył przez okna swojej apteki Tadeusz Pankiewicz – jedyny mieszkający na terenie getta Polak. Apteka Pod Orłem w czasie wojny pełniła całodobowy dyżur, ale do jej zadań nie należała wyłącznie sprzedaż leków – Tadeusz Pankiewicz i jego personel niósł pomoc mieszkańcom getta, a mieszcząca się przy placu Zgody apteka była punktem informacyjnym i kontaktowym. Bardzo długo musiała czekać, aż wreszcie przypomniano sobie o niej i o jej ważnej roli. Do-

piero w roku 1983 powstało Muzeum Pamięci Narodowej „Apteka Pod Orłem”. Roman Polański otrzymał kilka miesięcy temu od Fundacji Kultury Polskiej nagrodę za całokształt twórczości. Jako uciekinier z krakowskiego getta postanowił przeznaczyć ją dla Apteki Pod Orłem.

Zgody czy Bohaterów?

– Uważam tę nazwę za niezręczną – twierdzi Bogusław Sonik, dyrektor Wydziału Współpracy i Promocji Urzędu Miasta Krakowa. – Kto był tym

bohaterem getta? Przecież wszyscy, którzy tam mieszkali i tam zginęli. Nazwa plac Zgody jest tradycyjna, a poza tym ma charakter symbolu. Mówi, że zastanawiał się nad podwójną nazwą. – Tak jak w Paryżu funkcjonuje plac Charlesa de Gaulle’a – Etoile – podaje przykład. O zmianie nazwy myślał też Andrzej Wyżykowski, główny architekt miasta. – Nie mam nic do zarzucenia nazwie plac Bohaterów Getta, ale nie wiem, czy powrót do tradycji nie byłby lepszy – zastanawia się. – Powinien nazywać się plac Zgody. Tak go pamiętają starsi krakowianie – uważa Tadeusz Jakubowicz.

Na placu strasznie wieje. Z panem Markiem pospiesznie uciekamy w boczną uliczkę, bo przez silny wiatr i hałas ruszającego właśnie autobusu nie możemy rozmawiać. Przechodząc przez plac, musimy omijać dziury w asfalcie i poszarpany krawężnik. – Niezależnie od tego, czy jest to miejsce pamięci, plac i tak powinien być odnowiony. Niech pani spojrz – trochę starych kamieniczek, Wisła niedaleko – to mogłoby być całkiem ładne miejsce – zatacza ręką łuk, ale w zasięgu tego gestu widać tylko szarą, smutną, metalową wiatę przystanku i znów ten nieszczesny autobus, który z wielkim warkotem rusza z początkowego przystanku. – A jest okropnie. Wygląda to jak wielki plac manewrowy.

Prawdziwy plac

– Nowa nawierzchnia, nowe lampy, ławki, kosze. Znikną toalety publiczne – Andrzej Wyżykowski wymienia zmiany, jakie mają nastąpić na placu. – To ważne miejsce w Kra-

kowie. Jeden z tradycyjnych wylotów z miasta.

Decyzja o konkursie na projekt architektoniczny renowacji placu już zapadła. W tegorocznym budżecie miasta przewidziano na jego organizację 100 tys. złotych. – Może być nawet nowoczesnie, ale chciałbym, aby to miejsce odzyskało charakter placu miejskiego. – podkreśla Bogusław Sonik. – Dobrze by było, gdyby została przesunięta pętla autobusowa, może postój taksówek będzie w innym miejscu. Remont placu ma być wkomponowany w plan rewitalizacji całego Zabłocia.

W pobliżu placu, na jednej z przylegających do niego uliczek ma stanąć hotel z restauracją. Jest już pozwolenie na budowę. – Może to nawet trochę uczuliwizuje to miejsce. Będzie więcej przechodniów, a nie tylko przejeżdżające samochody – rozmyśla pan Marek. Tadeusz Jakubowicz niepokoi się jednak o inną inwestycję – miała tu powstać stacja benzynowa. – Pisałem w tej sprawie do siedziby koncernu, do Niemiec,

ale nie otrzymałem żadnej odpowiedzi – stwierdza. – To nie jest dobre miejsce na stację benzynową. – Rzeczywiście, zaplanowano stację, ale na razie nic się w tym kierunku nie dzieje, a pozwolenie wygasa za parę miesięcy – twierdzi Andrzej Wyżykowski.

Trzeba o nich pamiętać

– Pod nawierzchnią placu znaleźć można szczątki tych, którzy tu zginęli. W tym kontekście każdy pomysł uporządkowania tego miejsca będzie do bry – uważa Tadeusz Jakubowicz. Jednym z pomysłów na upamiętnienie ofiar jest postawienie na placu kamiennego obelisku z tablicą.

Pieniądze od Polańskiego – po odjęciu podatku około 90 tys. złotych – przeznaczone zostaną na organizację w Aptece Pod Orłem profesjonalnej wystawy poświęconej krakowskiemu gettu. Pierwsze kroki już poczyniono, podejmując decyzję o włączeniu apteki w struktury Muzeum Historycznego. Do tej pory podlegała ona Domowi Kultury „Podgórze”. – Dzięki temu Apteka Pod Orłem zyska status muzealny. Poza tym, mamy już oddział judaistyczny, w skład którego wchodzi m.in. Stara Synagoga. Razem będzie to stanowiło logiczną całość – uważa Andrzej Szczygiel, dyrektor Muzeum Historycznego.

JOANNA SIERADZKA
Zdjęcia: Andrzej Wiśniewski



Apteka Pod Orłem zostanie włączona do Muzeum Historycznego

Piwnice do odkrycia

Projekt został zatwierdzony przez wojewódzkiego konserwatora jako koncepcja



Duża część piwnic pod Sukiennicami jest praktycznie niewykorzystana

Dokończenie ze str. 1

Pisaliśmy już o ich nie najlepszym stanie: zabytkowe pomieszczenia pod Sukiennicami są zaniedbane, stują praktycznie nie wykorzystane (w części mieszczą się magazyny restauracji), czasami stają się schronieniem dla bezdomnych. Znajdują się tam sieci rur, stacja trafo, węzły ciepłne. Andrzej Kadłuczka uważa, iż tak być nie powinno, a Kraków – wzorem innych europejskich miast – może wykorzystać podziemne pomieszczenia w celach turystycznych lub komercyjnych.

– Na odkrycie i ponowne wykorzystanie czeka 3 tysiące metrów kwadratowych powierzchni pod Rynkiem Głównym – uważa profesor. – Przede wszystkim jest to zasypana podziemna hala pod Sukiennicami, którą można wykorzystać w celach promocyjnych, a także komercyjnych. Trzeba by ją jednak odkopać, wykonać nowy strop, oświetlić. Od strony kościoła Mariackiego do XIX wieku stały tak zwane kramy bogate. Tworzyły budynek, równie duży jak Sukiennice, który posiadał również pasaż handlowy i liczne piwnice. Gdyby je odtworzyć, otrzymalibyśmy dodatkowe podziemne pomieszczenia. Proponuję także wykorzystać poniemieckie zbiorniki na wodę, które praktycznie niczemu nie służą.

Profesor uważa, iż byłoby to rozwiązanie na skalę europejską. – Na Zachodzie szuka się podobnych zabytków, gdyż udo-

stępione do zwiedzania podnoszą atrakcyjność miasta – mówi. – Przy okazji, w mniej wartościowych piwnicach można umieścić niezbędne urządzenia techniczne: stację trafo czy węzły ciepłne, które dziś dewastują zabytkowe wnętrza.

Zdaniem Andrzeja Kadłuczki, odkopywanie podziemi powinno się rozpocząć w chwili wymiany nawierzchni Rynku: – Nie wolno zaprzepaścić szansy. Wymiana nawierzchni przesądzi o przyszłości podziemnych pomieszczeń na długie lata. Władze miasta zresztą to rozumieją i przychylają się do naszej propozycji.

Wiele wskazuje, iż ma ona szansę realizacji. Stosowny projekt został niedawno opracowany, przedyskutowany oraz zatwierdzony przez wojewódzkiego konserwatora jako koncepcja. – Przymierzamy się do uszczegółowienia projektu – mówi Andrzej Kadłuczka. Trzeba także wykonać badania archeologiczne, które mogłyby się rozpocząć na wiosnę. Jeśli wszystko będzie przebiegać zgodnie z planem, pierwsze prace mogłyby się rozpocząć jeszcze w tym roku, twierdzi Andrzej Kadłuczka.

Profesor uważa, iż inwestycja nie byłaby niebotycznie droga: – Już dziś otrzymałem deklarację od środowisk biznesowych, iż chętnie wsparłyby projekt. Także biznesmeni widzą przyszłość dla takiego rozwiązania.

RAFAŁ STANOWSKI
Fot. autor

W sanktuarium Ecce Homo na Prądniku Czerwonym znajdują się relikwie św. Brata Alberta i bł. siostry Bernardyny Jabłońskiej



Sanktuarium św. Brata Alberta na Prądniku Czerwonym

Nie dokończony obraz

Budowa kościoła św. Brata Alberta na Prądniku Czerwonym rozpoczęła się w 1983 r. i trwała dwa lata. Poświęcenia świątyni dokonał ks. kardynał Franciszek Macharski 17 czerwca 1985 r. Autorami projektu architektonicznego byli: Marzena Popławska i Wojciech Kosiński, a wystrój wnętrza jest dziełem Stefana Dousa. Ogólna stylistyka tej budowli nawiązuje do tradycyjnych, drewnianych kościołów spotykanych na terenach Polski południowej.

Nazwa sanktuarium – Ecce Homo – pochodzi od nazwy obrazu (wisi nad tabernakulum) namalowanego przez Brata Alberta. To nie dokończony dzieło ukazuje ubiczowanego Chrystusa (z koroną cierniową na głowie i z trzciną w ręku) wyprowadzonego na dziedziniec przez Piłata, który wypowiedział znamienne słowa: Oto Człowiek (Ecce Homo). Według wielu przekazów, Brat Albert był bardzo przywiązany do tego dzieła. Jednak po latach zdecydował się podarować go arcybiskupowi Andrzejowi Szeptyckiemu (metropolicie greckokatolickiego kościoła we Lwowie). W czasie II wojny światowej obraz zaginął. W 1978 r., po wielu latach staraniach, siostry albertynki odzyskały go z Muzeum Sztuki we Lwowie.

Jednym z najważniejszych miejsc w sanktuarium jest prezbiterium. Tutaj, w ołtarzu głównym, w specjalnej trumienice (dar Cechu Rzemiosł Krakowskich) spoczywają relikwie św. Brata Alberta. Natomiast po lewej stronie ołtarza wystawione są relikwie bł. siostry Bernardyny Jabłońskiej, którą Ojciec Święty beatyfikował w czerwcu 1997 r. w Zakopanem.

W ołtarzu bocznym, w lewej nawie, wisi obraz bł. Bernardyny namalowany w 1997 r. przez Piotra Moskala. Tuż obok widać obraz z podobizną św. Brata Alberta dzielącego chleb, autor-

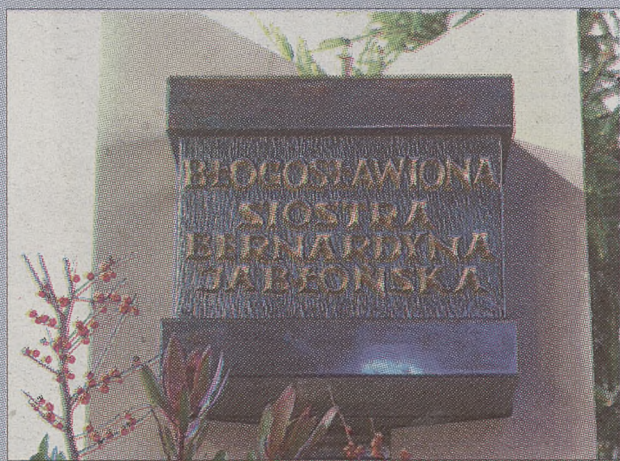
stwa albertynki Lidii Pawełczak (1989 r.).

Na zewnątrz, po prawej stronie wejścia do sanktuarium, wmurowano kamień węgielny, pochodzący z bazyliki św. Franciszka w Asyżu. Jest to dar Jana Pawła II.

(MAJER)



Relikwiarz św. Brata Alberta



Relikwiarz błogosławionej siostry Bernardyny Jabłońskiej

Ojciec nędzarzy

Rozmowa z siostrą RENATĄ BOBROWSKĄ, wikarią generalną Zgromadzenia Sióstr Albertynek w Krakowie

– Kiedy powstało Zgromadzenie Sióstr Albertynek?

– W 1891 roku. Jego założycielem był powstaniec z 1863 r., opiekun ubogich i artysta malarz, Brat Albert, znany także jako Adam Chmielowski. Na Prądniku Czerwonym, gdzie znajduje się dziś jego sanktuarium, pierwsze albertynki zamieszkały w 1928 r. Trzy lata później została tu przeniesiona siedziba generalna naszego zgromadzenia. Decyzję tę podjęła siostra Bernardyna Jabłońska. Przed 1928 r. nowicjat i Dom Generalny znajdowały się przy ulicy Krakowskiej 47.

– Ile domów albertyńskich jest w Polsce?

– W Polsce mamy obecnie 67 placówek, które rozmieszczone są w trzech prowincjach: krakowskiej, warszawskiej i poznańskiej. W sumie w całym kraju modli się i pracuje blisko 600 sióstr albertynek. Z naszą działalnością wychodzimy także poza granice Polski. Zgromadzenie ma placówki: we Włoszech, USA, Ameryce Południowej, na Syberii, Ukrainie, Słowacji i w Anglii.

– Siedziba krakowskich albertynek na Prądniku Czerwonym słynie dziś przede wszystkim z sanktuarium św. Brata Alberta...

– Tak. Powstało ono w 1985 r., ale status sanktuarium uzyskało formalnie dopiero dwanaście lat później. Miejsce to słynie dziś w całej Polsce z relikwii św. Brata Alberta, które umieszczone są w ołtarzu głównym. Zanim jednak trafiły one do sanktuarium, przez wiele lat znajdowały się w kościele Ojców Karmelitów przy ulicy Rakowickiej 18 w Krakowie. Stamtąd, po beatyfikacji Brata Alberta w 1983 r., przeniesiono je do kaplicy domowej albertynek na Prądniku Czerwonym. A dwa lata później uroczyste spoczęły w nowo wybudowanym kościele.

– Kontynuując dzieło Brata Alberta, Wasze zgromadzenie zajmuje się głównie pomocą ubogim. Jak to wygląda w praktyce?

– Zgodnie z tradycją, z domu albertyńskiego nikt nie może wyjść głodny. Dlatego ważną formą pomocy jest rozdawanie pożywienia. Codziennie przy furcie naszego domu pojawiają się ludzie, którzy czekają na talerz zupy i kromkę chleba. Każdego ranka przychodzi ich tu około 100. I nie są to tylko osoby stare i niepełnosprawne. Wiele z nich to młode osoby, pozbawione środków do życia z powodu bezrobocia. Poza tym, opiekujemy się osobami schorowanymi i samotnymi, które pojawiają się w naszych przytuliskach.

– Skąd albertynki biorą pieniądze na swoją działalność?

– Pracujemy w wielu domach pomocy społecznej na takich samych zasadach, jak osoby świeckie. Istnieją też ludzie dobrej wo-



S. Renata Bobrowska

li, którzy ofiarowują nam pomoc materialną. Często korzystamy z daru serca krakowskich piekarzy, którzy bezinteresownie przekazują nam duże ilości pieczywa. Otrzymujemy także dofinansowanie z budżetu wojewody małopolskiego, Urzędu Miasta i Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

– Kult św. Brata Alberta jest w Polsce bardzo głęboki. A jak to wygląda za granicą?

– Mamy wiele dowodów, że także poza granicami naszego kraju ludzie interesują się tą postacią. W Monachium, na domu w którym mieszkał Adam Chmielowski, będąc studentem Akademii Sztuk Pięknych, została wmurowana tablica pamiątkowa jemu poświęcona. Brat Albert jest także patronem jednego z domów opieki dla ludzi starszych w Stanach Zjednoczonych. Docierają do nas listy, m.in. z Francji, USA, Kanady i Niemiec z podziękowaniami i prośbami o wstawiennictwo u św. Brata Alberta.

– Czego współczesnych ludzi może nauczyć postać św. Brata Alberta?

– Myślę, że doskonale określił to Ojciec Święty podczas swojej ostatniej pielgrzymki do Polski. Według niego, we współczesnym świecie, bardzo hałaśliwym i nastawionym na konsumpcję oraz zabawę, człowiek jest w gruncie rzeczy bardzo samotny. I dlatego filozofia życia Brata Alberta, zwanego też „Ojcem nędzarzy”, powinna uczyć dostrzegania drugiego człowieka. Powinna wskazywać na miłosierdzie i bezinteresowną służbę bliźniemu. Z tym właśnie związany był ważny epizod w życiu Adama Chmielowskiego, który wydarzył się podczas malowania obrazu „Ecce Homo”. Wtedy to przyszedł Brat Albert doznał wielkiej przemiany. Postanowił porzucić sztukę dla służby ubogim.

– Czy wiadomo, ile cudów dokonało się za wstawiennictwem św. Brata Alberta?

– Mamy wiele tomów z udokumentowanymi łaskami, które dokonały się za sprawą Brata Alberta. Są to zwykle łaski „najprostsze”, dotyczące życia codziennego. Przed nabożeństwem odprawianym u nas 17. każdego miesiąca, czytamy podziękowania osób, które ich doświadczyły.

Niepodważalny cud, który był podstawą kanonizacji w 1989 r., miał miejsce 17 lat temu. Mający zaledwie kilka tygodni Albert cierpiał na zespół chorob, które skazywały go na śmierć. Na prośbę jego mamy całe nasze zgromadzenie zaczęło modlić się o wstawiennictwo błogosławionego Brata Alberta. I stał się cud. Podobna sytuacja miała miejsce w 1948 r. Wówczas to uzdrowiona została kobieta, która później wstąpiła do zgromadzenia albertynek.

Rozmawiał:
MARCIN MAJEREK
Zdjęcia: Anna Kaczmarz



Obraz „Ecce Homo”

Dom Generalny Sióstr Albertynek i Sanktuarium św. Brata Alberta Ecce Homo, Kraków ul. Jana Woronicza 10, telefon: 413-55-99, 412-62-95.

* W dni powszednie msza święta odprawiana jest o godz. 6.30. W niedziele i święta o godz. 7.30.

* 17 każdego miesiąca o godz. 17 odbywa się nabożeństwo w intencji wszystkich czcicieli św. Brata Alberta i błogosławionej siostry Bernardyny (przed nabożeństwem czytane są prośby i podziękowania składane wcześniej na kartkach).

* 17 czerwca – uroczystości odpustowe ku czci św. Brata Alberta.

* 23 września – święto bł. siostry Bernardyny.

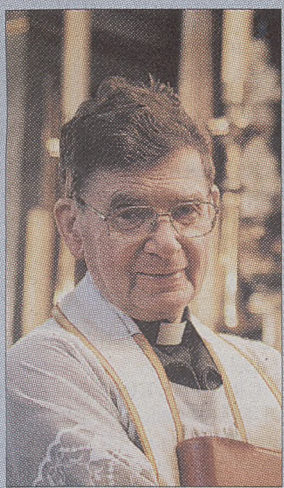
* W piątek przed Niedzielą Palmową obchodzony jest odpust ku czci Chrystusa Ecce Homo (w tym roku przypada na 11 kwietnia).

* W niedziele, poniedziałki i czwartki od godziny 15 do 17.30 odbywa się adoracja Najświętszego Sakramentu.

* Codziennie (po wcześniejszym ustaleniu godziny) można zwiedzać indywidualnie lub grupowo wystawę w podziemiach sanktuarium, poświęconą życiu i dziełom św. Brata Alberta.

Twoje zbawienie

Objawienie
Pańskie



Fot. Danuta Węgiel

Rozglądamy się wokół siebie - do tyłu, do przodu, w prawą stronę, w lewą stronę. Tyle wyznań chrześcijańskich. Choćby katolicy, prawosławni, luteranie, kalwini, zwinglianie, starokatolicy, polskokatolicy, baptyści, zielonoświątkowcy.

Mamy na sumieniu wojny religijne. Mamy na sumieniu wzajemne prześladowania. Mamy na sumieniu potępienie się, wyklinać się.

Jeszcze dziś ze wszystkich stron słyszymy okrzyki: „My jesteśmy bardziej Chrystusowi niż wy! Bo lepiej odprawiamy mszę świętą!”. „My jesteśmy bardziej Chrystusowi niż wy! Bo mamy wspaniałszą liturgię!”. „My jesteśmy bardziej Chrystusowi niż wy! Bo lepiej rozumiemy teksty Ewangelii!”. „My jesteśmy bardziej Chrystusowi niż wy! Bo nasi przebiterzy mówią mądrzejsze kazania!”.

A tak naprawdę, jaki jest sprawdzian? Jaka jest miara?

Jezus powiedział: „Po tym poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość mieć będziecie jedni ku drugim”.

Nie ma innej miary, nie ma innej próby. Tylko ta.

Gdy patrzymy na inne wyznania z góry, może nawet z nienawiścią, z lekceważeniem, a może nawet z wyśmiewaniem - to nie ma w nas miłości.

Trzeba szanować się wzajemnie. Bo szacunek należy do pojęcia miłości. Trzeba więc podać rękę prawosławnym, luteranom, zwinglianom, kalwinom, anglikanom, baptystom, starokatolikom i wszystkim innym wyznancom chrześcijańskim, ile ich tylko jest, i powiedzieć: „Braćmi jesteśmy”. A powiedzieć to bez podtekstów, bez fałszywej nuty, bez jakiegokolwiek interesu. Braćmi jesteśmy, bo wierzymy w tego samego Boga, który stworzył każdego z nas z miłości. I w Słowo Boże, którym jest Jezus Chrystus, a który nas uczy, jak żyć z miłości.

KS. MIECZYSLAW MALIŃSKI

Kaplica Zygmuntowska wciąż ukrywa swoje tajemnice

Nereidy na drutach

Odnowienie wnętrza mauzoleum ostatnich Jagiellonów to w opinii specjalistów największe i najważniejsze przedsięwzięcie konserwatorskie w Krakowie w 2003 roku

Każdy, kto zapragnie podziwiać - choćby przez kratę - wnętrze kaplicy Zygmuntowskiej w katedrze na Wawelu, powinien uzbroić się w cierpliwość. Możliwość kontemplacji renesansowych wspaniałości nadarzy się dopiero w połowie 2004 roku. Wówczas to z kaplicy znikną zakrywające ją szczelnie rusztowania. Od ponad dwóch miesięcy, dzień po dniu, ekipa wykwalifikowanych konserwatorów pod kierunkiem profesora Ireneusza Płuski dwoi się i troi, aby najwspanialszemu dziełu renesansu na północ od Alp przywrócić formę z czasów króla Zygmunta I Starego.

Odnawianie wnętrza mauzoleum ostatnich Jagiellonów to w opinii specjalistów największe i najważniejsze przedsięwzięcie konserwatorskie w Krakowie w 2003 roku. Całość prac kosztować ma 2 mln zł. Pieniądze na ten cel przekazał Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa.

Do tej pory wnętrze kaplicy odnawiane było cztery razy. Już pod koniec XVIII wieku wymieniono część kamiennych rozet w kopule i marmurowych kartuszy w pendentywach na drewniane. W latach 1891-1894 architekt Sławomir Odrzywolski uzupełnił dekorację wewnętrzną „kitem kamiennym” (czyli zaprawami cementowymi) oraz odkuła na nowo znaczną część misternych płaskorzeźb groteskowych. Na dodatek całość dekoracji z zielonawo-szarego piaskowca myślenickiego pomalowano wówczas farbą olejną.

Zmian dokonanych przez Odrzywolskiego nie usunęły dwie kolejne konserwacje po II wojnie światowej. W latach 1954-1963 konserwator Rudolf Kozłowski, chcąc powstrzymać destrukcję spekanego kamienia, wzmocnił wiele autentycznych fragmentów drucianymi klamkami. Najwięcej takich klamek spina płaskorzeźby na półkolistych ścianach tarczowych ponad arka-



Rzeźby wykute w czerwonym marmurze - nagrobki królewskie, tron, posągi świętych w niszach i in. są w dobrym stanie. Trzeba je tylko dokładnie oczyścić i uzupełnić nieliczne spęknięcia. Na zdjęciu - nagrobek Anny Jagiellonki. Płytę z postacią królowej wyrzeźbił Santi Gucci.

dami oraz na pilastrach w tamburze i dolnej partii ścian kaplicy, gdzie dekoracja o motywach arabskich i groteskowa jest najobfitsza. Druciki podtrzymują nagie ciała nereidy o dziewczęcej urodzie, dziwnych bóstw morskich ukrytych w postaciach starców, kwiaty i roślinne festony. W czasie obecnej konserwacji wszystkie późniejsze dodatki, czyli cementowe kity oraz druciki, zostaną usunięte, a uszkodzone elementy zostaną zabezpieczone nowoczesnymi środkami. Konieczna będzie wierna rekonstrukcja brakujących fragmentów, ponieważ rzeźby z czasów Odrzywolskiego zbyt odbiegały od renesansowych oryginałów. Ostatnim etapem prac przy dekoracji z piaskowca będzie impregnacja kamienia, pokrytego obecnie warstwą farby olejnej i tłustego brudu.

W o wiele lepszym stanie są rzeźby wykute w czerwonym

marmurze: nagrobki królewskie, tron, posągi świętych w niszach, medaliony z postaciami królów izraelskich oraz ewangelistów. Trzeba je jedynie dokładnie oczyścić i uzupełnić nieliczne spęknięcia.

Kaplica pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny oraz śś. Zygmunta i Barbary, zwana Królewską, Rorancką, a najczęściej Zygmuntowską, wzniesiona została jako rodowe mauzoleum króla Zygmunta I Starego i jego żony Barbary Zapolyi. Jej budowa trwała w latach 1519-1533. Projektantem kaplicy był Bartolomeo Berrecci z Florencji, któremu pomagał warsztat złożony z włoskich artystów (m.in.: Giovanni Cini, Jan Soli, Rafał z Florencji, Mikolaj Castiglione, Bernardino Zanobi de Gianotis, Filip z Fiesole). Budowla na planie kwadratu nakryta została kopułą na tamburze, a wewnątrz podzielona arkadami na kształt rzymskich łuków triumfalnych. Ściany pokrywa bogata, odkuta w piaskowcu, dekoracja arabska i groteskowa, wśród której dostrzegamy liczne postacie i sceny mitologiczne.

Z jasną barwą piaskowca kontrastuje czerwień rzeźb wykutych w marmurze. W niszach stoją, doskonale w proporcjach, figury świętych: Piotra i Pawła (od wschodu), Jana Chrzciciela i Zygmunta (od południa) oraz Floriana i Wacława (od zachodu). Ponad posągami osadzone są medaliony z popiersiami ewangelistów oraz królów: Dawida i Salomona.

W kaplicy znajdują się trzy marmurowe nagrobki. Na wprost ołtarza, przy ścianie zachodniej mieści się „piętrowy” pomnik nagrobny króla Zygmunta I Starego (zm. 1548) oraz króla Zygmunta Augusta (zm. 1572). Posąg ojca wykuty został przez Bartolomeo Berreccio, natomiast postać syna wyrzeźbił Santi Gucci, artysta reprezentujący drugie pokolenie włoskich rzeźbiarzy w Polsce w XVI wieku. Pierwotnie pośrodku arkady stał jedynie sarkofag starego kró-

la, jednak po śmierci Zygmunta Augusta, na polecenie jego siostry, królowej Anny Jagiellonki, podniesiono go do góry, robiąc w ten sposób miejsce na sarkofag ostatniego Jagiellona. Postać samej Anny Jagiellonki (zm. 1596) upamiętniono nagrobkiem umieszczonym na przedpiersi stali przy południowej ścianie kaplicy. Płytę z postacią królowej wyrzeźbił Santi Gucci. Dodajmy, iż były to jedyne ważniejsze zmiany, dokonane w wystroju kaplicy w pierwszym etapie jej dziejów.

Król fundator nie myślał jedynie o architektonicznym i rzeźbiarskim wystroju kaplicy, ale zadbał także o właściwą dla jej grobowej funkcji oprawę liturgiczną. I tak o zbawienie duszy króla i członków jego rodziny modliło się do Boga kolegium księży orantystów, powołane w 1543 roku. Do sprawowania świętych obrzędów kapłani używali niezmiernie bogatych i licznych sprzętów z daru króla, składających się m.in. z trzech srebrnych kielichów, ampułek, siedmiu relikwiarzy (w tym dwóch złotych), pary srebrnych świeczników oraz dwudziestu dwóch ornatów, dwudziestu antepediów ołtarzowych i wielu innych szat z najdroższych tkanin.

Wśród relikwii znajdujących się w kaplicy były m.in.: trzy kości z ramienia św. Sebastiana, fragment szczęki z dwoma zębami św. Erazma, część szaty św. Jana Chrzciciela, partycuła skóry św. Hieronima oraz kość z palca św. Zygmunta, który był patronem króla Zygmunta I Starego.

W hojności na rzecz kaplicy dorównała ojcu królowa Anna, fundatorka wielu dzieł złotniczych oraz tkanin liturgicznych.

Z tak bogatego i różnorodnego wyposażenia do chwili obecnej przetrwały nieliczne wyroby złotnicze (w tym wspaniałe relikwiarz św. Zygmunta, wykonany przez Melchiora Baiera w Norymberdze) oraz liczne tkaniny, przechowywane w skarbcu katedralnym. Do niedawna w większości nie były one znane nauce, a zidentyfikowane zostały przez Magdalenę Piwocką, Krzysztofa Czyżewskiego i Dariusza Nowackiego, pracowników zamku na Wawelu, w trakcie przygotowań do wielkiej wystawy jubileuszowej „Wawel 1000-2000” i opublikowane w okolicznościowym katalogu. Odkrycie to świadczy, jak wiele jeszcze tajemnic kryje historia budowli pozornie tak dobrze znanej, jaką jest kaplica Zygmuntowska.

JAROSŁAW P. KAZUBOWSKI
Zdjęcia: Wacław Klag



Dekoracja okna w tamburze kopuły



Konserwator Lech Chwilczyński pracuje przy nagrobku króla Zygmunta Starego

**2 lutego
niedziela
Marii,
Mirosława**

Dyżury aptek

Ul. Mogilska 21, codziennie 8-22, tel.: 411-01-26, ul. Dunajewskiego 2, codziennie 8-21, tel.: 422-65-04.

CAŁODOBOWE: ul. Krowoderska 31, tel.: 430-00-35; ul. Galla 26, tel.: 636-73-65; ul. Kalwaryjska 94, tel.: 656-18-50; ul. Kapelanka 56 TESCO, tel. 296-42-39; os. Centrum A bl. 3, tel.: 644-17-36, pl. Wolnica 12A, tel.: 430-58-54.

MIECHÓW, ul. Wesoła 4 (po godz. 20); **WIELICZKA**, ul. Dembowskiego 57 (Apteka PKP).

Dyżury szpitali

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, UROLOGICZNY - os. Na Skarpie 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), **OKULISTYCZNY, LARYNGOLOGICZNY** - os. Młodości 10 (Szpital im. S. Żeromskiego), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), os. Na Skarpie 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), **MIECHÓW** - Szpitalna 3, **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

PROSZOWICE - Kopernika 2.

Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy, całodobowa doraźna pomoc ambulatoryjna, amb. chirurgiczne, amb. zabiegów gipsowych, amb. zabiegowe 422-29-99; **Centrala:** tel. 424-42-00; **Lotnisko Balice:** Alarmowy: tel. 285-59-99, Linia zwykła: 285-50-89; **Teligi 8:** tel. 658-59-99; **Rynek Podgórski:** tel. 656-59-99; **Nowa Huta:** tel. 644-49-99; **Krowodrza, Piastowska 32:** tel. 633-39-99; **Alarmowy:** tel. 633-39-99; **Skawina:** tel. 999, 276-14-44; **Wieliczka:** tel. 278-12-89; **Alarmowy:** tel. 999; **Miechów:** Szpital św. Anny - Pogotowie Ratunkowe, ul. Szpitalna 3, tel. 999 lub (041) 382-03-39; **Myślenice:** tel. 999; **Jerzmanowice:** tel. 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; **Niepołomice:** tel. 281-19-99; **Skała:** tel. 389-19-99; **Krzyszowice:** tel. 999; **Proszowice:** tel. 999, **Zachorowania i przewozy:** tel. 386-21-35.

„FALCK” - całodobowe wizyty domowe, transport medyczny, tel. 96-75.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - całodobowo, ul. Augustiańska 13, 292-33-00.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - Mogilska 121, tel. 413-04-66.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - całodobowo, ul. Zaczisze 6, tel. 422-22-66.

MAŁOPOLSKIE POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE „VITADENT” - całodobowo, ul. Dietla 38, tel. 432-86-00.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - wyjazdy całodobowe, 655-55-33.

Kina

Multikino (ul. Dobrego Pasterza 128, dolby digital, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla niepełnosprawnych, informacja i rezerwacja: tel. 617-63-99): „8 mila” - 9.25, 12, 14.50, 17.35, 20.10, „Bezsensowność” - 11.45, 14.10, 16.35, 19.05, 21.35, „Dziewczyna z Alabamy” - 16.10, 18.30, 20.50, „Edi” - 14.15, 19.15, 21.25, „Harry Potter i komnata tajemnic” - 9.10, 10.30, 12.35, 13.45, 15.45, 17, 19, „Mali agenci 2: Wyspa marzeń” - 9.40, 11.55, 14.05, „Mustang z Dzikiej Doliny” - 9.30, „Planeta skarbów” - 9.45, „Porozmawiaj z nią” - 11.50, 14.20, 16.50, 19.10, 21.40, „Siostrzyczki” - 12.05, 17.10, „Śmierć nadejdzie jutro” - 11.30, 16.30, „Śnięty Mikołaj” - 9.15, „The Ring” - 20.20, „Władca Pierścieni: Dwie Wieże” (premiera) - 9, 10, 11, 12.30, 13.30, 14.30, 16.15, 17.15,

ARS ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6) (dolby stereo SR, ekran perleńkowy, fotele klubowe, klimatyzacja, informacja i rezerwacja: 421-41-99): „Paragon gola” - 12, „Władca Pierścieni: Drużyna Pierścienia” (USA, 15 l.) - 14, „The Ring” (USA, 15 l.) - 17.15, „Nieodwracalne” (fr., 21 l.) - 19.30, „8 mila” (USA, 12 l.) - 21.15;

ARS SZTUKA (ul. św. Jana 6) (dolby digital surround EX, ekran perleńkowy, klimatyzacja): „Władca Pierścieni: Dwie Wieże” (USA, 15 l., premiera) - 8.45 (seans na zamówienie), 11, 14.15, 17.30, 20.45;

CINEMA CITY KRAKÓW PLAZA (al. Pokoju 44, dolby digital, dolby SR EX, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla

14.30, 17.30, 20.30, „Dziewczyna z Alabamy” (premiera) - 15.30, 17.45, 20, „Śnięty Mikołaj 2” - 11.15, 13.15, „Porozmawiaj z nią” - 15.45, 18, 20.15, „Pianista” - 13, „Mustang z Dzikiej Doliny” - 11, „8 mila” - 14.15, 16.30, 18.30, 20.45, „Władca Pierścieni: Drużyna Pierścienia” - 11.30.

CINEMA CITY ZAKOPIAN-KA (ul. Zakopiańska 62, dolby

ny” - 11, „Pianista” - 15, „Planeta skarbów” - 11, „Rajd” - 9, 18.15, „Raport mniejszości” - 17.45, „Stuart Malutki 2” - 12, „Śmierć nadejdzie jutro” - 19.45, „Śnięty Mikołaj 2” - 9, 11, 13, „The Ring” - 18, 20.45, „Wielki podryw” - 17.15, „Władca Pierścieni: Drużyna Pierścienia” - 9.45, „Władca Pierścieni: Dwie Wieże” (premiera) - 9, 10, 12.30, 13.30, 16, 17, 19.30, 20.30, „Zemsta” - 13, „Znaki” - 13.45, „Żyć szybko, umierać młodo” (premiera) - 13.30, 19, 21.15.

PANASONIC IMAX (al. Pokoju 44, trójwymiarowe, tel. 290-90-90, www.kinoimax.pl): „Król Lew” (2D) - 10, 13, 16, 18.45, „Droga przez życie” (3D) - 21.30, „Stacja kosmiczna” (3D) - 14.45, 20.30, „Podwodny las” (3D) - 17.45, „T-REX” (3D) - 11.45.

GRAFFITI KINO ATLANTIC (ul. Stradomska 15) (dolby stereo SR, kawiarnia): „Porozmawiaj z nią” (hiszp., 112') - 16.15, 18.15, 20.30;

GRAFFITI KINO POD BARRANAMI (Rynek Główny 27) (stereo, dolby surround, klimatyzacja): „Porozmawiaj z nią” (hiszp., 112') - 12, 14, „Nieodwracalne” (fr., 21 l.) - 17, 18.45, Nowe Horyzonty II: „Niżyński” - 20.30;

GRAFFITI KLUB FILMOWY (ul. św. Gertrudy 5): „Pokój syna” (wł./fr., 99') - 15, 16.45, 20.30, „Edi” (pol., 15 l.) - 18.30;

PARADOX (ul. Krowoderska 8): seanse dla szkół - zamówienia na telefon 430-00-25, „Rumburak” (czes., b.o.) - 15.30, „Złota” (ang., 15 l.) - 17.10, „Nieustające wakacje” - 19.30;

PASAŻ (Rynek Gł. 9): „Nie-wierna” (USA, 18 l.) - 12.30, „Król tańczy” (fr., 15 l.) - 14.30, „8 kobiet” (fr., 15 l.) - 16.30, „Pianista” (fr./pol./niem., 15 l.) - 18.25, „Debiutant” (USA, 15 l.) - 21;

SFINKS (Górali 5): „Potwory i spółka” (USA, b.o.) - 15.10, „Himalaya” (fr./nep., 15 l.) - 17, „Boskie jak diabli” (USA, 15 l.) - 19;

TECZA (ul. Praska 52): „Stuart Malutki 2” (USA, b.o.) - 15, „Atak pajaków” (USA, 15 l.) 16.20, „Mr. Deeds - milioner z przypadku” (USA, 15 l.) - 18;

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Hrabia Monte Christo” (USA, 12 l.) - 15.45, „Cześć, Tereska” (pol., 15 l.) - 18, „Fana-tyk” (USA, 15 l.) - 19.45;

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20) (dolby Pro Logic, parking, udogodnienia dla osób niepełnosprawnych): „Dragon Ball 2” (jap., b.o.) - 15.30, „Niejaki Joe” (USA, 15 l.) - 17.30, „Straż wiejska” (USA, 15 l.) - 19.30.

Porozmawiaj z nią



Fot. www.pedroalmodovar.es

Główni bohaterowie „Porozmawiaj z nią”, szpitalny pielęgniarz i piszący przewodnik dziennikarz z Madrytu, opiekują się ukochanymi kobietami, pogrążonymi w śpiączce. Alicja, darzona miłością przez salowego z nadwagą, była baletnicą; Lydia na arenie pokonywała byki.

Pielęgniarz Benigno kontynuuje spektakl za Alicję - dba o jej wizerunek, nakłada pielęgnacyjne maseczki, toczy z pacjentką długie rozmowy. I jak król w bajce przywróci ją do życia pocałunkiem, choć miłosna chwila nie przyniesie mu losu baśniowego wybranka. Marco, reportażysta, będzie miał niewiele więcej szczęścia. I jego opuści miłość, a potem przyjaźń.

„Porozmawiaj z nią” to film teatralny, pełen dystansu, a jednak bliski życia. Gombrowicz w swoich „Dziennikach” pisał, że Argentyńczycy to dziwny naród. Zawsze poważni, utralizowani, zapatrzeni w jakiś dziwny spektakl, który rozgrywa się w nich samych. A jed-

nocześnie wdzięczni i weseli, pełni dystansu do tego, co ich otacza. To samo można powiedzieć o bohaterach „Porozmawiaj z nią” Pedro Almodovara, ludziach o hiszpańskim rodowdzie i temperamentie. Kluczem do zrozumienia filmu jest właśnie teatr, rozumiany zarówno jako spektakl baletowy, jak i korrida - przedstawienie dla mas, w którym liczy się każdy gest, detal, szczegół stroju. Almodovar uważnie przypatruje się swym postaciom, podchodzi do nich tak blisko, jak to tylko możliwe. Uzyskuje dzięki temu niespotykaną gęstość fabuły i emocjonalną koncentrację.

Warto zobaczyć „Porozmawiaj z nią” szczególnie teraz, gdy trwa gorączka filmów fantasy. Miłość jest tematem uniwersalnym, a nie każdy potrafi opowiadać o niej tak, jak hiszpański reżyser.

Porozmawiaj z nią. Reżyseria Pedro Almodovar. Występują: Javier Camara, Dario Grandinetti, Rosario Flores, Leonor Watling, Geraldine Chaplin. Czas: 112 minut.

MATYŁDA DUDEK

ARS KINIARNIA 1 (ul. św. Jana 6) (dolby digital, klimatyzacja, nowa sala klubowa, stoliki, bar): „Edi” (pol., 15 l.) - 14.30, 20.45, „Anioł w Krakowie” (pol., b.o.) - 16.30, „The Ring” (USA, 15 l.) - 18.30;

ARS REDUTA (ul. św. Jana 6) (dolby digital, ekran perleńkowy, fotele, lotnice, foteliki dziecięce Booster Buddy): „Harry Potter i komnata tajemnic” (USA, b.o.) - 12, „Nieodwracalne” (fr., 21 l.) - 15, 21, „Edi” (pol., 15 l.) - 16.50, „8 mila” (USA, 12 l.) - 18.45;

niepełnosprawnych, tel.: 290-90-90, www.cinema-city.pl): „The Ring” - 19.15, 21.30, „Moje wielkie greckie wesele” (pokaz przedpremierowy) - 17.15, „Mali agenci 2” - 11, 12.45, 15.15, „Władca Pierścieni: Dwie Wieże” (premiera) - 9, 10, 12.30, 13.30, 16, 17, 19.30, 20.30, „Żyć szybko, umierać młodo” (premiera) - 13.30, 15.45, 18, 20.15, „Planeta skarbów” - 11.45, „Bezsensowność” - 14, 16.15, 18.45, 21.15, „Zemsta” - 12, „Epoka lodowcowa” - 10.30, „Harry Potter i komnata tajemnic” - 11.30,

digital, dolby SR EX, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla niepełnosprawnych, tel.: 295-95-95, www.cinema-city.pl): „8 mila” - 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 21, „Bezsensowność” - 13.45, 16, 20.30, „Dziewczyna z Alabamy” - 16, 18.15, 20.30, „Eksperyment” - 13.15, 20.15, „Epoka lodowcowa” - 9.15, „Harry Potter i komnata tajemnic” - 8.45, 10.45, 14, 15.45, 17.30, 20.45, „Mali agenci 2” - 9, 11, 15.15, „Moje wielkie greckie wesele” (pokaz przedpremierowy) - 15.45, „Mustang z Dzikiej Doli-

Dziś w TV

Chińskie danie Luca Bessona

Chiński policjant Liu Jan (Jet Li) przylatuje z Pekinu do Paryża, by pomóc w likwidacji chińskiej mafii, rozprowadzającej narkotyki na terenie Francji. Pomoc w tym zadaniu oferuje komisarz policji kryminalnej Richard. Szybko okazuje się, że Richard to człowiek skorumpowany: zamierza pozbyć się Liu Jana, by samemu przejąć handel heroiną. Na drodze chińskiego policjanta pojawi się jednak prostytutka Jessica (Bridget Fonda), która zrobi wszystko, by zniszczyć Richarda. Nie obędzie się zatem bez strzelaniny i brutalnych walk w stylu wu-schü...

„Pocałunek smoka” to kolejne, po „Taxi” i „Taxi 2”, dzieło wyprodukowane przez francuskiego reżysera Luca Bessona. Charakterystyczną cechą tych filmów jest prymat akcji i efek-

tów specjalnych nad charakterami postaci, co jednak nie ma znaczenia dla tych widzów, którzy lubują się w kinowych pościgach, wybuchach i bijatykach. Szczególnie tych ostatnich nie szczędzi Besson w „Pocałunku...”

Pocałunek smoka, Canal +, godz. 22.05.

Fascynująca sprzedaż nieruchomości

David Mamet, amerykański reżyser, scenarzysta i dramaturg, jest jednym z najbardziej cenionych twórców amerykańskich. Sztuka „Glengarry Glen Ross” przyniosła mu w 1984 roku nagrody Pulitzera i nowojorskich krytyków teatralnych, nie dziwnego zatem, że w 1992 doszło do jej filmowej adaptacji.

Pracownicy agencji pośredniczącej w sprzedaży nieruchomości są wizytowani przez sze-

fa z centrali. Ten stawia im warunek: kto nie sprzeda określonej liczby domów, musi pożegnać się ze stanowiskiem. Dozwolone są wszystkie chwyt - branie klientów na litość, kłamstwa, obietnice bez pokrycia... Trzeba zmusić ludzi, by kupili rzecz zupełnie nieprzydatną, trzeba również podjąć grę ze współpracownikami.

W filmie Jamesa Foley'a grały same gwiazdy: Al Pacino, Jack Lemmon, Ed Harris, Alec Baldwin. Każdy z nich ma swoje „pięć minut” - a te solowe popisy aktorskiego mistrzostwa wartę są zapamiętania.

Glengarry Glen Ross, Ale Kino!, godz. 23.20.

Od boksera do bohatera

Cassius Clay, jeden z najlepszych amerykańskich pięściarzy, to prawdziwa legenda czarnej Ameryki. W latach 60.

udało mu się zdeklasować białoskórego mistrza wagi ciężkiej, przez co stał się symbolem ruchu odrodzenia Afroamerykanów. By zaprzeczyć przeciwko wojnie w Wietnamie, przeszedł na muzułmanizm i przybrał nazwisko Muhammad Ali. Jeszcze dzisiaj pojawia się na transmitowanych przez telewizję amerykańskich ceremoniach: chory na Parkinsona, stary i niedołężny, wciąż wzbudza aplauz i sympatię społeczeństwa.

Warto zobaczyć filmową biografię tego boksera. Był człowiekiem niezwykle bystrym i pracowitym, skłonny do żartów i uwielbianym przez otoczenie. Jego walki przeszły do historii sportu, jego przemówienia wciąż niosą w sobie żar idei, jakiej poświęcił życie.

Ali, amerykański bokser, Canal +, godz. 24.00

Metafizyczna matematyka

Zagadka liczb? Fascynujące: to stosunek długości obwodu koła do jego średnicy, który jest jednocześnie liczbą niewymierną i przestępną. Laikowi nie mówi to nic szczególnego, jednak film Darrena Aronofsky'ego potrafi uczynić z tej właściwości rzecz magiczną i hipnotyzującą.

Oto bohater filmu generuje komputerowo 216-cyfrowy kod, pozwalający zapanować mu nad światem. To nie tylko dostęp do ukrytych możliwości gry na giełdzie, to też rozwiązanie problemu kabały i mistyki. Kod jednak ginie, a bohater pogrąża się w szaleństwo, by wyjaśnić zagadkę istnienia? Czarno-biały film Aronofsky'ego został uznany za jedno z najlepszych dzieł 1998 roku.

Pi, TVP 1, godz. 0.55.

(MD)

Muzea

KOPALNIA SOLI WIELICZKA (ul. Daniłowicza 10): **TRASA TURYSTYCZNA I – III poziom:** Kaplice solne: św. Kingi, św. Antoniego, św. Krzyża; Jeziora solankowe: E. Barącz, J. Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja solnych rzeźb; **EKSPOZYCJA MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH** (III poziom, gł. 135 m): Wyst. st.: Archeologia solnictwa, dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządz. górnicze, rezerwaty górnicze, geologia złóż soli w Polsce, sztuka górnicza i sakralna, makieta XVII-w. Wieliczki, ruchomy model zjazdu górników na linie; wyst. czas.: Podziemia Wieliczki i Bochni w twórczości artystów niepełnosprawnych; codz. 8 – 16, (20% zniżki na bilety wstępu); inf. 278-73-66;

ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU:

KOMNATY KRÓLEWSKIE (II p.): nd. (10 – 15, wstęp bezpłatny); **KRÓLEWSKIE APARTAMENTY PRYWATNE** (I piętro): Wyst. czas.: Sztuka cenniejsza niż złoto; jednorazowo do 10 osób wyłącznie z przewodn., w cenie biletu przewodn. (z j. ang. o pełnych godz., pierwsza grupa o godz. 10, wejście co 15 min); nd. (10 – 15); **WAWEL ZAGINIONY:** nd. (10 – 15, wstęp wolny); **KATEDRA:** nd. (12.15 – 17.15);

MUZEUM NARODOWE: GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): Wyst. stała: Galeria Rzemiosła Artystycznego; wyst. czas.: Leon Wyczółkowski 1852-1936. W 150. rocznicę urodzin artysty (do 16.02); Pokaz konserwatorski ołtarza z kaplicy Zygmuntowskiej (do 28.02); nd. (10 – 15.30); kasa zamykana na pół godz. przed końcem zwiedzania, rezerw. grup do 30 osób przewodn. tel.: 29-55-500 29-55-501 (wyst. dostępne dla osób niepełnospr.); **DOM MATEJKI** (ul. Floriańska 41): Muzeum biograficzne; wyst. czas.: Jan Matejko. Projekty polichromii kościoła Mariackiego w Krakowie. Cykl pokazów cz. II Anioły (do 31.08); Helena z Matej-

ków Unierzyjska – dar darów nd. (10 – 15.30), kasa zamykana pół godz. przed końcem zwiedz., rezerw. grup do 30 osób i przewod., tel. 422-59-26; **DOM JÓZEFA MEHOFFERA** (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne; nd. (10 – 15.30), kasa zamy-

wstęp wolny w nd. na eksp. st.); **MUZEUM XX. CZARTORYSKICH** (ul. Jana 19): Galeria Sztuki Starożytnej; Pamiątki z dziejów Polski od XIV do XVIII w.; Galeria malarstwa zachodnioeuropejskiego; Zbrojownia; Pamiątki Puławskie; Galeria

MUZEUM HISTORYCZNE – KRZYSZTOFORY (Rynek Główny 35): Wyst. stała: Z dziejów i kultury Krakowa; wyst. czas.: 60. Pokonkursowa wystawa szopek krakowskich (do 16.02) (9 – 18); Konkurs szopek krakowskich w obiektywie apa-

Na przełomie wieków



Reprodukcja: Cross-century Exhibition of Chinese Ink Paintings

Do Nowohuckiego Centrum Kultury ze wszystkich dzielnic Krakowa jest kawałek drogi, ale niemal zewsząd dobry dojazd, a usytuowanie tej placówki – przy al. Jana Pawła II, tuż przy pl. Centralnym – ułatwia dotarcie tam. W galeriach Nowohuckiego Centrum zazwyczaj można obejrzeć parę symultanicznie eksponowanych wystaw. Obecnie mamy tam m.in. rzadką okazję spotkania ze współczesnym malarstwem chińskim z Tajwanu.

W wystawie zatytułowanej „Na przełomie wieków” uczestniczy 10 artystów z grupy Long River. Niemal wszyscy z tytułami profesorskimi. Łączy ich ponadto wspólnota techniki malarskiej: wszyscy malują kolorowym tuszem. Technika ta ma w Chinach sporą (również w skali tego nader starego kraju) tradycję: liczy około tysiąca lat. Cała dziesiątka artystów bardzo dobrze zna tradycyjny warsztat malarski, z kanonem precyzyjnie wyodrębniającym wątki tematyczne dzielone na cztery kategorie – pejzaże, kwiaty i ptaki, postacie, kaligrafie.

Czy możliwe jest dziś przestrzeganie takiego podziału? Czy tradycja, w którą wpleciona jest bez wątpienia twórczość całej dziesiątki, ułatwia czy utrudnia albo wręcz uniemożliwia poszukiwanie własnej, autorskiej wypowiedzi? Pewnie to zdumiewające, ale nie widać, by tradycja ograniczała. Tyle tylko, że artyści sytuujący się w postmodernistycznych nurtach (a są tacy w tej grupie) nadal pozostają rozpoznawalnie chińscy. Co zresztą pokazuje nam nieco inne, mniej praktykowane, możliwości pojęcia współczesność. (AN)

kana pół godz. przed końcem zwiedz., rezerw. grup do 30 osób i przew. tel. 421-11-43 (wstęp wolny w nd.); **CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPOŃSKIEJ MANGGHA** (ul. Konopnickiej 26): Galeria Dawnej Sztuki Japońskiej; nd. (10 – 18), kasa zamykana pół godz. przed końcem zwiedz., rezerw. grup do 30 osób i przewodn., tel.: 267-37-53 (wyst. dostępne dla osób niepełnospr.;

europejskiego rzemiosła artystycznego; Pokaz dokumentacji konserwatorskiej chorągwi carów Szujskich; **Arsenał Muzeum Czartoryskich** (ul. Piłarska 8): wyst. czas.: Historia pod tytułem Newsweek (do 9.02); nd. (10 – 15.30); kasa zamykana pół godz. przed końcem zwiedzania, rezerw. grup do 30 osób i przewodn., tel. 422-55-66 (wstęp wolny w nd. tylko na stałą eksp.);

ratu fotograficznego Jacka Kubie-ny (do 16.02, wstęp wolny); nd. (9 – 15.30); **STARA BOŻNICA** (ul. Szeroka 24): Wyst. st.: Z dziejów i kultury Żydów. Żydowskie tradycje – Malarstwo portretowe i widoki dawnego Kazimierza – Zagłada Żydów Krakowa; Dzieje i kultura Żydów; nd. (9 – 15.30); **ZWIERZYNIĘC-KI SALON ARTYSTYCZNY** (ul. Królowej Jadwigi 41): nd. (9 – 15.30);

Kącik dziecięcy

TEATRZYKI

O WILKU I KOZŁĘTACH

Trzy małe kozłątka zostały same w domu. Na to czeka tylko zły wilk, który wszystkimi sposobami pragnie dostać się do środka. By upodobnić się do ich mamy, jest gotów nawet mówić cienkim głosem. Czy maluchy będą od niego sprytniejsze? Spektakl w wykonaniu Podgórskiego Teatru Lalek i Aktora Parawan.

Podgórski Teatr Lalki i Aktora Parawan, Kino Wrzos, ul. Zamoyskiego 50, godz. 12, bilet: 5 zł.

FILMY

EPOKA LODOWCOWA

Mamut, leniwiec i tygrys wyruszają w drogę, by odnaleźć dziecko, zagubione ludzkiej rodzinie. Droga zaprowadzi ich aż w krainę wiecznych śniegów, a niebezpieczeństwa będą czyhać z każdej strony. Na szczęście jak to w bajkach – animacja pełna jest humoru i niespodzianek.

CINEMA CITY

HARRY POTTER

I KOMNATA TAJEMNIC

Ekranizacja drugiej części bestsellerowej powieści Joanny K. Rowling. Tym razem Harry, młody czarnoksiężnik, jest już na drugim roku Szkoły Magii i Czarnodziejstwa w Hogwart. Pozornie pokonany Lord Voldemort znowu czyha na jego życie...

REDUTA, CINEMA CITY, MULTIKINO

Mali agenci 2

KRÓL LEW

Jeden z największych przebojów wytwórni Disneya ostatnich lat wraca, przeformatowany na ogromny ekran kina IMAX. Mały Simba, syn mądrego króla Mufasy, ściąga niebezpieczeństwo na cały świat zwierząt. Musi udowodnić, że nauki ojca nie poszły na marne.

PANASONIC IMAX

KRÓL MACIUS I

Ekranizacja książki Janusza Korczaka. Dziewięcioletni Maciusz zostaje królem swego państwa, jednak ministrowie wraz z premierem ani myślał odsunąć się od władzy.

APOLLO

MALI AGENCI 2: WYSPA MARZEŃ

Dru-ga część przeboju z ubiegłego roku, zrealizowanego przez Roberta Rodrigueza. Rodzeństwo Carmen i Juni staje przed nowym zadaniem: dzieciaki muszą rozprawić się ze złowrogim naukowcem Romero, który zamierza sterroryzować cały świat.

CINEMA CITY, MULTIKINO MUSTANG Z DZIKIEJ DOLINY

Kolejny, po „Shreku”, film animowany wytwórni Dream Works. Narratorem i głównym bohaterem filmu jest Duch – wspaniały mustang, który

trafia pod panowanie pewnego pułkownika. Z niewoli wykrada go szlachetny Indianin Strumyk...

CINEMA CITY, MULTIKINO PLANETA SKARBÓW

Animowana wersja „Wyspy skarbów” Juliusza Verne’a, przeniesiona w scenografię kosmosu. Główny bohater walczy z najeźdźcami z obcej planety oraz z rebelią, która wybucha na jego statku kosmicznym.

CINEMA CITY, MULTIKINO POTWORY I SPÓŁKA

Firma Potwory i Spółka co noc wysyła swych specjalistów, by dzieci zasypiały pełne prze-

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): Wyst. st.: Bogowie starożytnego Egiptu; Kraków przed tysiącem lat; Starożytność i średniowiecze Małopolski; wyst. czas.: nd. (10 – 14, nd. wstęp wolny);

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Wyst. st.: Polska kultura ludowa; wyst. czas.: Ule figuralne; (ul. Krakowska 46): nd. (10 – 14, niedz. – wstęp wolny);

PAŁAC SZTUKI (pl. Szcze- pański 4): codz. (8.15 – 18);

MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII (ul. Józefitów 16): Eugeniusz Haneman. Wystawa fotograf. w 50. rocznicę pierwszej prezentacji autorskiej (do 2.02); Paweł Bielec 1902-2002 (do 2.02); Wystawy fotograf. „Grund Zero – A Tribute to America” (do 9.03)nd. (10 – 15.30);

SYNAGOGA IZAAKA (ul. Kupa 18): Zwiedzanie i projekcje (non stop) filmów pt. Kazimierz krakowski 1936; Przeprowadzki do getta w Krakowie; nd. (9 – 19);

DWOREK JANA MATEJKI W KRZESŁAWICACH (ul. Wań- kowicza 25): nd. (tylko po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym – tel. 644-56-74);

MUZEUM INŻYNIERII MIEJSKIEJ (ul. św. Wawrzyń- ca 15): Wyst. st.: Historia komunikacji miejskiej. Z dziejów wytwórni krakowskich: wytwórnia świec A. Rothe, Dłaczego tram- waj jeździ; nd. (10 – 16);

MUZEUM REGIONALNE PTTK IM. WŁADYSŁAWA KO- WALSKIEGO (Dobczyce, Stare Miasto): Wyst. stała: Historia, archeologia, etnografia; nd. (10 – 18); rezerw. tel. 271-14-55;

JASKINIA WIERZCHOWSKA (dolina Kluczwody, wieś Wierzchowie k. Białego Ko- ściola): jaskinia – krasowa, na trasie zwiedzania ekspozycja form naciekowych, skamienia- łości i wykopalisk archeologicz- nych: codziennie (9 – 16);

PIESKOWA SKAŁA – Za- mek: Ze zbiorów zamku kró- lewskiego na Wawelu; nd. (10 – 18).

rażenia. Jednak dzieci zamiast bać się i płakać, chcą zaprzyjaź- nić się z potworkami.

SFINKS

RUMBURAK

Czarodziej Rumburak zmu- szony jest żyć wśród ludzi, gdyż zapomniał zaklęcia, otwierającego drogę do krainy magii. Miłe wspomnienie także dla dorosłych widzów, którzy pamiętają czeski serial „Arabe- lla”, emitowany przed laty w polskiej telewizji.

PARADOX

STUART MALUTKI 2

Dru-ga część przygód małej myszki, którą przygarnęła rod- zina Little’ów. tym razem myszka Stuart poznaje uroki sportu – trenuje futbol, hokey i zapasy. Zakochuje się również w dziwnym ptaku Margalo.

TECZA, CINEMA CITY ŚNIĘTY MIKOŁAJ 2

Kontynuacja przeboju sprzed ośmiu lat. Wtedy Świę- ty Mikołaj uległ wypadkowi, a zastąpić go musiał Scott, rozwiedziony biznesmen, opiekujący się samotnie sy- nem. Po ośmiu latach Scott na- dał pełni zaszczytną funkcję Mikołaja, jednak jego syn do- rósł i sprawia ojcu same kło- poty wychowawcze. Scott mu- si zdecydować: albo znajdzie żonę, która zastąpi chłopcu matkę, albo na zawsze prze- stanie rozdawać świąteczne prezenty.

CINEMA CITY, MULTIKINO (MD)

Teatry

TEATR im. J. SŁOWACKIEGO – MINIATURA (pl. św. Du- cha 1) – 19: „Pod mocnym anio- łem”.

STARY – SCENA KAME- RALNA (ul. Starowiślna 21) – 15: „Bracia Karamazow”.

STARY – NOWA SCENA (ul. Jagiellońska 1) – 19.30: „Ja je- stem Żyd z »Wesela«”.

FUNDACJA STAREGO TE- ATRU (ul. Sławkowska 14) – 19.30: „norway.today”.

SCENA „MOLIERE” (ul. Szewska 4) – 11.30: Bajkowe poranki w Molierze.

PODGÓRSKI TEATR LALKI I AKTORA „PARAWAN” (Kino Wrzos, ul. Zamoyskiego 50) – 12: „O wilku i kozłętach”.

Muzyka

WW-BAND (muzyka i tań- ce), Ośrodek Kultury im. Cy- priana Kamila Norwida (os. Gó- rali 5) – 16.30;

SAX&PIANO (jazz), Klub Awaria (ul. Mikołajska 9) – 19; (RS)

Salon limeryków

Dzisiejszy Krakowski Salon Poezji (foyer Teatru im. J. Słowackiego, godz. 10.30) poświęcony będzie li- merykom. Czytać je będą Beata Fudalej, Jan Nowicki i Roman Gancarczyk. Na oboju zagra Mariusz Pędzia- łek, na fortepianie Jacek To- sik-Warszawiak. (RS)

Telefony

SŁUŻBA ZDROWIA – 422- 05-11 (dyżury aptek i szpitali – całą dobę).

STRAŻ POŻARNA – 998. **POLICJA** – 997.

POLICJA KRYMINALNA: Ko- menda Miejska, ul. Lubicz 21 – oficer dyżurny tel. 615-25-10, 615-25-11, 997, Telefon Zaufania 615-19-97, bezpłatna infolinia 0-800-300, 997.

STRAŻ MIEJSKA: Komenda SM, ul. Dobrego Pasterza 116, Śródmieście – tel. 411-00-45, 986 – telefon alarmowy cało- dob., Wola Duchacka, ul. Ce- chowa 19 – tel. 650-42-80 (cało- dobowy).

GAZOWE – 992, 430-70-36.

OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ – bezpłatna całodobowa pomoc psychologicz- na dla osób w kryzysach życio- wych – ul. Radziwiłłowska 8b: 421-92-82.

CAŁODOBOWY TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PRO- BLEMEM ALKOHOLOWYM I ICH RODZIN: 425-57-50.

SCHRONISKO DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE, Kraków, os. Krakowiaków 46, tel. 425-81-70.

PRZYTULISKO DLA BEZ- DOMNYCH im. Brata Alberta, ul. Kościuszki 22 – 421-85-25.

SCHRONISKO DLA BEZDOM- NYCH ZWIERZĄT – tel.: 0692- 965-805, 429-74-72, 429-92-41.

STOWARZYSZENIE PRZE- CIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”, Kraków, ul. Radzi- wiłłowska 8b, tel. 421-82-42 (środy i soboty godz. 17.30 – 19.30). **SCHRONISKO DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZI- NIE**, Kraków, os. Krakowiaków 46, tel. 425-81-70 (dyżury: psychologa, pedagoga, pracow- nika socjalnego, prawnika, psychiatry).

OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, Kraków, ul. Ka- sy Oszczędnosci m. Krako- wa 14. Dojazd autobusem li- nii 134. Kasy czynne w godz. 9 – 15.

Co to był za ślub!

Najdłuższa w Krakowie kolejka od chwili upadku komunizmu...



Uroczystą mszę św. odprawił ks. biskup Albin Małysiak w asyście kilku duchownych, w tym ks. infułata Jerzego Bryły



Ślubowi towarzyszył śpiew i muzyka, błysk karabeli Bractwa Kurkowego
Fot. Anna Kaczmarska

Kościół ss. Norbertanek na Salwatorze był wypełniony po brzegi. Przed ołtarzem stanęli w środę Janina i Piotr Boroniowie.

On – jedna z bardziej znanych krakowskich postaci, były miejski radny, aktualny przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego, historyk, profesor

słynnej „piątki”, autor wielu książek. Ona – absolwentka archiwistyki PAT.

Uroczystą mszę św. odprawił ks. biskup Albin Małysiak w asyście kilku duchownych, wśród których oczywiście nie zabrakło salwatorskiego proboszcza, ks. infułata Jerzego Bryły. Ślubowi towarzyszył śpiew i muzyka, błysk karabeli Bractwa Kurkowego i szczere wzruszenie go-

ści: artystów, polityków, dziennikarzy, uczniów V Liceum im. Augusta Witkowskiego. Mówiąc najkrócej – przyjaciół państwa młodych. Po mszy wszyscy ustawili się w karnej kolejce, aby złożyć nowożeńcom życzenia. Była to – jak ktoś stwierdził – najdłuższa w Krakowie kolejka od chwili upadku komunizmu...

AMK

Niech Sven będzie z wami

„Stoi i myśli, myśli i słucha, a żar z serc fanek wciąż bucha i bucha” – pisze jedna z miłośniczek niemieckiego skoczka

Nie dokarmiać Svena w sezonie”, „Nie lataj za Svenem, bo możesz się zabić”, „To nie sen, w każdym z nas drzemie Sven” – to tylko fragmenty mądrości, którą każda svenistka posiadać powinna. Jeszcze rok temu oburzani śnieżkami, wyzwiskami, bułkami... dzisiaj niemiecki skoczek Sven Hannawald jest największym bożyszczem polskich nastolatków.

Takim tłumem fanek nie może się, niestety, poszczycić najlepszy polski skoczek Adam Małysz. Jego strony internetowe zawierają głównie analizy skoków, opisują przebieg kariery sportowej, prezentują aktualne informacje i wywiady. Tymczasem na stronach Svena Hannawalda...

„Stoi na skoczni Hannawald Sveni, lekki jak piórko, z duszą na ramieniu. Stoi i myśli, myśli i słucha, a żar z serc fanek wciąż bucha i bucha” – to fragment wiersza (swoisty pastisz „Lokomotywy” J. Tuwima) autorstwa jednej z miłośniczek niemieckiego skoczka. Na tej samej polskiej stronie można podziwiać twórczość innych fanek – są tam zarówno wiersze własnego pomysłu („Dzielny z niego żołnierz, kombinon to jego pancerzyk”), jak i kolejne pastisze, np. „Pana Tadeusza” A. Mickiewicza („Hanni, Ty jesteś jak zdrowie” itd.).

Kochaj Hanniego!

Czytelnicy, którzy wciąż jeszcze nie wiedzą, na czym polega filozofia svenizmu, koniecznie powinni odszukać polską stronę internetową o Hannim. Dowiedzą się z niej, że doktryna ta zakłada bezinteresowną miłość do mistrza, poznają także tytuły przykładowych dzieł z tego zakresu (np. „Wszystko, co chciałbyście wiedzieć o Svenie Hannawaldzie, ale boicie się zapytać, czyli biografia inaczej”). Svenolodzy pouczają, że witać należy się mówiąc: „Zawsze i wszędzie niech Sven z Tobą będzie”, trzeba też znać hasło: „Powiedziecie sami, kto wygra?” i odpowiedź: „Hanni!”.

Z całej kolumny zasad, których każdy svenista musi przestrzegać, warto zapamiętać, że nie należy dokarmiać Svena w sezonie. Inne praktyczne porady to m.in. „Kochaj Hanniego, olej innego!”, „Sznuj Svena swego, nie znajdziesz lepszego” oraz „Przyjaciele Svena Twoimi przyjaciółmi, rodzina Svena Twoją rodziną, dziewczyna Svena Twoim wrogiem!”.



Sven Hannawald

Fot. archiwum

Cały on

To wszystko to nic. Prawdziwy dramat rozgrywa się na dyskusyjnych forach, gdzie dziewczyny wymieniają uwagi na temat swojego ulubieńca. Jakże uwagi!

Na pytanie „Co was najbardziej pociąga w Svenie?” odpowiedzi są niemal identyczne: „jego piękne, niebieskie oczka; cały on i wszystko jego; lubię to, że pomimo dojrzałości wciąż ma urok nastoletniego chłopca, lubię też mocne linie jego szczęk; ach, wszystko, oczy, nos, szczęki, dłonie” itd. Dziewczyny uważają, że jest najbardziej pociągającym i seksownym facetem na świecie, za którym można pójść wszędzie. Nie widzą niczego dziwnego w tym, że kibicują rywalowi swojego rodaka. Jedną z uczestniczek dyskusji pisze: „Wicie, strasznie podoba mi się Sven, nie mogę o niczym innym myśleć. Czy tylko ja jestem taka głupia?”. Koleżanki natychmiast zapewniły ją, że nie, że to zupełnie normalne i każda tak ma...

Ufoludek w Zakopanem

Wiele miejsca w dyskusji zajmują rozważania dotyczące nowej fryzury Svena

(„Widziałam, wygląda świetnie, jeszcze trochę, a bym zemdlą”) oraz temat „Kim była ta dziewczyna?”. Jedną z fanek zaniepokoił bardzo fakt, że na jednym z konkursów Hanni uścił jakąś kobietę. Pospytały się wypowiedzi uściślające, jak wyglądała, ile ważyła, w co była ubrana... Dyskusję zakończyła jedna przytomna wypowiedź: „A nie zauważyliście tego białego spodka nad Zakopanem i ufoludka z szalikiem z napisem Sven Hannawald?”.

Kolejny bolesny temat to anoreksja (rzekoma czy prawdziwa?) Svena. Tu opinie są podzielone. Jedną z fanek ośmieliła się przyznać, że jak zobaczyła zdjęcie Svena na plaży, „gdzie wyglądał jak szkielec, to myślałam, że zwiemiotuję”. Pozostałe natychmiast rzuciły się na biedaczkę mówiąc, że Svena trzeba kochać zawsze, zwłaszcza wtedy gdy jest chory i „wygląda jak kościotrupek”.

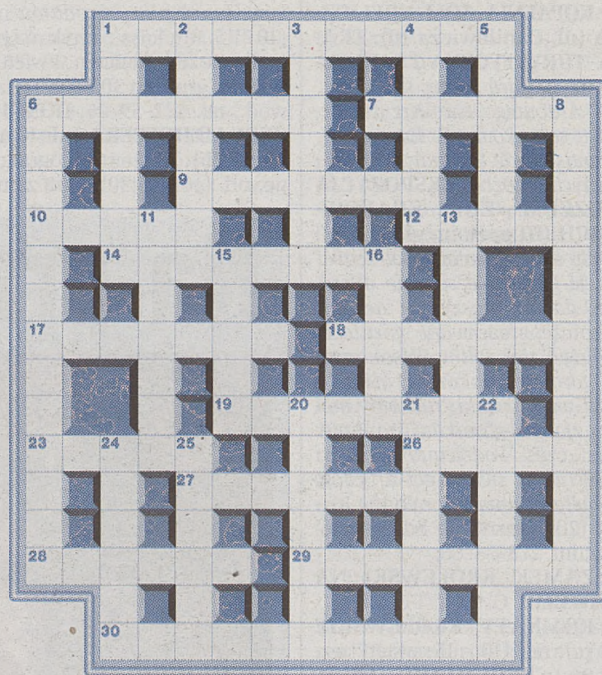
Svenofoby

Oczywiście do dyskusji wtrącają się czasem prowokatorzy (czyli svenofoby). „Uważam, że Sven jest najbrzydszym skoczkiem świata!”, „Sven to koksiarz i wybryk natury”, „Jego gesty nie mieszczą się w sferze UE, z tymi wymachami niech spada do Honolulu” itd. Po takich wypowiedziach w Internecie wrze. „Jesteś wredna i głupia, a twoje opinie są płytkie. Spadaj na drzewo” – pisze jedna z najbardziej oburzonych fanek. „Naucz się korzystać z netu i spróbuj znaleźć inną stronę idiotkę” – dodaje inna. „Może trochę więcej tolerancji dla Svena” – to wypowiedź nieco bardziej kulturalna. „A co – upośledzony jest?” – prowokator natychmiast odbija piłeczkę.

Tak wygląda internetowy fanklub Svena. Nieco spokojniej i rozsądniej (ale równie gorąco) adoruje go wiele pracujących już i samodzielnych polskich kobiet. Dwie pracownice jednego z krakowskich urzędów są wielbicielkami Svena – na ekranie ich komputerów od dawna już widnieje wizerunek skoczka. – *Lubimy go za to, że tak świetnie skacze i za to, jak się prezentuje w czasie lotu* – mówią. Wielką radością był dla nich tegoroczny wyjazd na zawody w Zakopanem. Pojechały kibicować Hanniemu i – oczywiście – Małyszowi. Ale na trybunach machały niemiecką flagą.

MARIA WILCZEK-KRUPA

„Krzyżówka na niedzielę” nr 48



POZIOMO: 1. swoisty język właściwy dla danego obszaru, 6. muzyczne hity, 7. robotnik folwarczny, 9. laboratoryjne naczynie używane do destylacji cieczy, 10. znane miasto śląskie, które nie wiadomo, jak odmieniać, 12. było, było i nie ma, 14. strzeże drzwi, 17. pustelnik, 18. patron zakochanych, 19. to nie odwetowiec surowy, to białko regulacyjne, które w DNA rozpoznaje operator, 23. też struś, 26. wydał surowy wyrok na Antygone, 27. Węgier, 28. dwoje + dwoje, 29. łyżka jego potrafi zepsuć cały smak beczki miodu, 30. udawała olimpiadę.

PIONOWO: 1. czarny superzał, 2. główne wymiary zewnętrzne, 3. zależność od przemocy, 4. wynik dzielenia także inteligencji, 5. jeden ze składników uszlachetniających stal, 6. narwaniec, 8. cecha konika polnego, 11. miasto w USA, stan Indiana, a także konstruktor elektrofonicznych organów, 13. najeżdźca, 15. krasomówca, 16. mają swoje obyczaje, 20. siedzi u prząsłniczek, 21. zabie płuca, 22. cięta odpowiedź, 24. byle co wyprowadza go z równowagi, 25. włoski region z Prugią i Ayszem.

Rozwiązanie „Krzyżówki na niedzielę” nr 48 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do poniedziałku, 10 lutego br., pod adresem redakcji: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiąza-

nia, rozlosujemy 2 nagrody po 100 zł.

ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI NA NIEDZIELĘ” NR 46

POZIOMO: 1. papirus, 4. piwnica, 7. lingwistyka, 10. Tot, 11. udo, 12. kra, 14. czterdziestolatek, 18. Gal, 20. parabola, 23. Oktawian, 26. Lot, 27. koc, 28. Rea, 29. imperializm, 30. Krynica, 32. asonans.

PIONOWO: 1. palacz, 2. panele, 3. suszki, 4. prymas, 5. istota, 6. Antyle, 8. wiadomości, 9. automatyka, 13. reda, 14. czop, 15. twór, 16. toki, 17. klan, 18. galopka, 19. loteria, 21. amerek, 22. arkady, 24. waliza, 25. Aramis.

WYNIK LOSOWANIA

W redakcji odbyło się losowanie nagród wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie „Krzyżówki na niedzielę” nr 46.

Nagrody po 100 złotych wylosowali:

STANISŁAW KOŁODZIEJ – Kraków
MARCIN ŁUKASIEWICZ – Kraków

Pieniądze prześlemy pocztą.



Z ostatniej chwili

Informacje dla Reklamodawców pod nr. tel. (012) 619-91-87.

OLIMP
BIURO TURYSTYCZNE

FIRST MINUTE!
Hiszpania, Bułgaria, Francja, Włochy, Grecja, Chorwacja
LATO 2003 do -15%

LAST MINUTE!
Val di Sole, Bormio, Cortina, Marmolada, Val di Fiemme, Cervinia
ZIMA 2003 -10%

ZAPRASZAMY!!!
Pon – Pt 10.00–18.00 • Sob 10.00–14.00
B.T. OLIMP
Kraków • Zwierzyniecka 30
tel. (12) 423-08-51, 423-18-61

JUŻ ROK W KRAKOWIE

TUI

Wyspy Kanaryjskie, Egipt, Tunezja, Maroko, Dominikana, Kuba, Meksyk, Kenia, Mauritius, Tajlandia, Singapur, Bali, Malediwy, Seszele, Sri Lanka, Austria, Francja, Włochy, Słowacja, Słowenia i inne

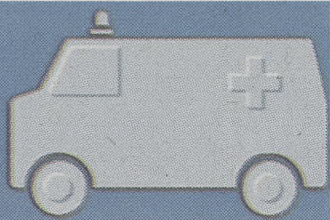
BIURO TUI CP – tel. 431-15-53, 431-11-20
UL. ŚW. MARKA 11A

BALUSTRADY, ogrodzenia, kraty. 012/
635-17-54. 9405/

• specjalistyczny sklep dla zwierząt
 Dyżur całodobowy TYLKO w nagłych wypadkach.
PROMOCYJNE CENY KARM.

Informator Medyczny

Wizyty Domowe



Gabinety



MACIERZYŃSTWO

Kraków, ul. Białoprądnicka 8
tel/fax: +12 415 88 00, 415 88 22

- OŚRODEK DIAGNOSTYKI I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI
- BANK KRWI PĘPOWINOWEJ

Czynne codziennie 8⁰⁰ - 20⁰⁰

14135802

ANGINA, grypa /012/ 655-61-69.

90/01/mmc

DERMATOLOG Zofia Teodorowicz. /012/ 637-20-55, 0602-531-538.

1207/A

ESPERAL. 0603-925-891.

9215/A

INTERNISTA (specjalista). /012/ 415-17-60.

10496/A

LARYNGOLOG. 0602-358-357.

2545/A

LECZNICZY masaż, rehabilitacja. 012/388-42-29.

344/A

MASAŻ leczniczy. 0691-114-266.

8894/A

MASAŻ, kręgowanie, mgr Trybulec. /012/ 633-15-54.

6676/A

MASAŻ, rehabilitacja. 012/414-11-97.

3474/A

MASAŻE kompleksowo. 0605-066-781.

1610/A

MASAŻE. /012/ 659-59-84. 0506-722-240

10044/A

NEUROLOG, Maria Kania- Stoch. /012/ 411-70-95, 0604-308-273.

8251/A

ODTRUCIA poalkoholowe, terapia. 012/ 421-71-56.

152799/A

PEDIATRA, 7 dni w tygodniu. /012/ 413-63-23, 0601-43-65-04.

8956/A

PEDIATRA, specjaliści. 012/658-76-98, 012/656-23-73.

8767/A

PEDIATRA. 012/636-74-93.

152793/A

PEDIATRA. 0601-52-00-82.

91/01/mmc

PSYCHOLOG. /012/ 647-17-72.

9283/A

REHABILITACJA. /012/ 637-15-12.

1522/A

SPECJALISTA chirurg naczyniowy. 012/ 647-59-52.

9342/A

Usługi pielęgniarskie

CAŁODOBOWO. 012/643-73-49.

8721/A

CAŁODZIENNE. /012/ 422-08-18.

7717/A

DOM opieki, 1.100 zł. 0602-75-75-12.

9074/A

KOLCZYKOWANIE. 012/643-73-49.

8720/A

NAJTANIEJ. 0600/15-62-73.

PD/1-29

ODTRUWANIE, Esperal. 0601-44-71-91.

152796/A

PIEŁĘGNIARKA. /012/ 649-89-53, 0501-758-202.

7841/A

PIEŁĘGNIARKA. 0501-254-773.

6330/A

PIEŁĘGNIARKI. 012/655-88-43, 0605-557-242.

6615/A

012/414-11-97.

3473/A

AKUPRESURA, akupunktura, masaż. Tradycyjna Medycyna Dalekiego Wschodu (10.00-18.00, sobota 9.00-13.00) sobota: pierwsza wizyta bezpłatna! 012/413-72-56, Mogilska 121/704.

10541/A

AKUPUNKTURA, masaż, irydodiagnostyka. Medycyna Dalekiego Wschodu. Świtezianki 3. /012/ 413-35-65 10.00-18.00, sob 9.00-13.00. Sobota: pierwsza wizyta bezpłatna.

9250/A

AKUPUNKTURA, „Zdrowie”, Gertrudy 28. (012) 429-25-23, 429-53-99.

93/01/mmc

ALERGIA, biorezonans, al. Pokoju 4, /012/ 429-61-15, /012/ 260-44-90.

6735/B

ALERGIA, testy, odczulanie „Bicom-BRT”, pediatra, internista ul. Kremerowska 9. 012/634-31-26, 0501-188-149.

10542/A

ALKOHOLIZM, lęki, depresje, hipnoza. 012/421-62-01.

8845/A

BADANIE włosów. 012/266-97-40.

10210/A

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. 012/266-97-40.

10215/A

CHOROBY płuc. /012/ 632-14-22.

5219/A

CHOROBY wątroby, zakaźne, USG, dr Magdalena Śliwińska, Krakowska 4. 012/421-55-29.

10537/A

DEPRESJE, nerwice, psychoterapia. Irena Nowak psychiatra. 0602-711-740.

9938/A

DERMATOLOGDZY. 012/423-40-43.

9218/A

DERMATOLOG specjalista. /012/ 634-40-32, 0604-190-191

93/01/mmc

EEG dorośli i dzieci. 012/633-03-96.

152791/A

GINEKOLOG /wszystko/ centrum Kraków. 0605-585-796.

1062/A

GINEKOLOG /wszystko/ Kraków. 0601-765-643.

1062/B

GINEKOLOG, anestezjolog. 504-934-832.

9476/A

GINEKOLOG, pełny zakres usług, codziennie. Kraków 0606-299-919.

1193/A

GINEKOLOG, USG, cytologia, laser, test ciąży. 0501-601-411, /012/ 415-53-44.

9131/A

GINEKOLOG, USG. Pełny zakres. 0603-345-491.

8020/A

GINEKOLOG. /012/ 634-54-64, 0601-702-008.

24720/A

GINEKOLOG. /032/ 2408-606, 0601-428-158.

149653/A

GINEKOLOG: leczenie, zabiegi w narkozie. 0604-132-924

2292/A

GINEKOLOGIA i położ., codziennie, całodobowo, dr med. M. Hetnał. /012/ 656-38-35, 0604-238-938.

7371/A

GINEKOLOGIA, całodobowo. 0601-436-669.

9258/C

GINEKOLOGIA, USG. 012/423-38-88.

9258/B

GINEKOLOGIA. 0601-297-606, Kraków.

9472/A

INTERNISTA- PSYCHIATRA. Licencjonowany psychoterapeuta. /012/ 637-00-78, 0601-45-35-02.

5603/A

ŁUSZCZYCA bielactwo. 012/266-97-40.

10214/A

MASAŻ A. antystresowy. 0506-49-83-49.

6959/A

MASAŻ A: bioteryczny. 0506-85-83-84.

6964/A

MASAŻ antystresowy. 0506-927-306.

153964/A

MASAŻ antystresowy. 0506-927-332.

153902/A

MASAŻ antystresowy. 609-150-911.

3159/A

MASAŻ energetyczny. /012/ 430-12-63.

9166/A

MASAŻ ezoteryczny. 0691-067-451.

10220/A

MASAŻ leczniczy. 0501-95-85-16.

8940/A

MASAŻ relaksacyjny. 0601-929-027.

10218/A

MASAŻ witalny. /012/ 632-58-25.

9166/B

MASAŻ. 0505-804-759.

9440/A

MASAŻ. 0506-500-448.

10443/A

MASAŻE i rehabilitacja. 012/681-10-48, 0604-123-656.

967/A

MASAŻE profesjonalne. 012/654-61-03, 0504-462-960.

153903/A

OKULISTA, gabinet specjalistyczny. 012/422-45-65, 0606-890-469, Targowa 5.

1144/B

OKULISTYKA. /012/ 266-55-46.

8551/A

ONKOLOG. 0602-270-253.

151584/A

OTYŁOŚĆ!!! Centrum Leczenia Otyłości. Leczenie pod kontrolą lekarzy, wieloletnie doświadczenie. 012/423-02-38.

79/A

POLSKO -francuska klinika „Gameta”. Niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie -IN VITRO, mikroiniekcja plemnika do jaja -ICSI. Wizyty, rejestracja codziennie 15-18. Łódź, tel. 042/645-76-00, 645-77-77.

10253/A

PSYCHIATRY, psycholog, logopeda Centrum Psychoterapii, Kraków, Batorego 2. 012/633-76-08.

9727/A

PSYCHOLOG codziennie. 012/413-16-30, 0501-451-527.

152790/B

PSYCHOLOG, rodzina, zdrowie. /012/ 638-64-67, 0505-019-652.

25290/A

PSYCHOLOG, Wanda Kwiecińska. 0607-234-277.

9524/A

PSYCHOLOG. Bogumiła Cichowicz. Opinie, terapia. /012/ 415-11-57, 0503-36-20-94.

9799/A

PSYCHOLOGOWIE. Psychoanalitik. /012/ 425-76-87, 0605-428-979.

9469/A

PSYCHOTERAPIA indywidualna. 0501-716-911.

3683/A

REUMATOLOGICZNO-REHABILITACYJNY, dr Wójcik, również wizyty domowe. /012/ 655-24-28, 0501-343-942.

8975/A

UROLOG, gabinet specjalistyczny, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5.

1144/A

UROLOG, Batorego 4. 012/633-52-80.

152785/A

7 kg w 10 dni. Odchudzanie, lekarz. 012/294-00-93.

843/A

„LEKARZ”
657-00-77
WIZYTY DOMOWE (codz. 8-24)
LEKARZY SZPITALI I KLINIK

- Pediatra
- Laryngolog
- Reumatolog
- Pulmonolog
- Urolog
- Odrzuwanie, Esperal
- Internista
- Okulista
- Neurolog
- Dermatolog
- Chirurg

EKG
L4

CENTRUM MEDYCZNE FALCK

Medycyna pracy
Gastroskopia
Testy oddechowe (helicobacter pylori)
Kolonoskopia
Ginekologia, cytologia, biocenoza
USG - biopsje
Okulistyka
Laryngologia
Konsultacje i badania
Specjalistyczne (pełen zakres)
Analizy - pełny zakres
Szczepienia ochronne (przeciwko WZW, grypie i inne)
Badania bakteriologiczne

UWAGA
Akceptujemy karty płatnicze
Ul. Mazowiecka 4-6
tel. (012) 634-33-69, 633-21-11
pon. - pt. 7-20, sob. 9-13

Całodobowe wizyty domowe
Przewozy chorych
w kraju i za granicą
Szkolenia z zakresu
PIERWSZEJ POMOCY PRZEDMEDYCZNEJ
Kraków ul. Lea 210
96-75

1126903

MAXI MED
wizyty domowe

- psychiatra, psycholog
- ODRUWANIE POALKOHOLOWE
- terapia dla osób z problemami alkoholowymi
- TERAPIA MAŁŻEŃSKA
- chirurg-urazowy, ortopeda
- BÓL - LECZENIE

tel. 421-71-56 całą dobę

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

- INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG,
- PEDIATRA, CHIRURG OGÓLNY,
- NACZYNIOWY ORTOPEDA,
- GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA,
- ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG,
- LARYNGOLOG, OKULISTA,
- PSYCHIATRA, PSYCHOLOG
- ZABIEGI CHIRURGICZNE
- USG W DOMU PACJENTA
- ODRUWANIE poalkoholowe,
- wszywanie ESPERALU
- WYMIANA CEWNIKÓW

641-91-57
643-59-42
codziennie 9-22
Zgłoszenia z całego Krakowa

L4
MEDICUS

929003

Centrum Medyczne „ŻABINIEC”
ul. F. Konecznego 6/19 U, pon.-pt. 8-19, sob. 9-14, tel. 416 32 00, 416 32 02

TOMOGRAMIA KOMPUTEROWA

RENTGEN • USG

DOPPLER

TRANSPORT CHORYCH tel. 416 32 00, 0602 799 053

LEKARZE WSZYSTKICH SPECJALIZACJI
Odrzuwanie poalkoholowe ESPERAL
• Gastroskopia • Rektoskopia • Cytologia
• Osteoporoza • Wizyty domowe

967003

INTERNISTA- PSYCHIATRA. Licencjonowany psychoterapeuta. /012/ 637-00-78, 0601-45-35-02.

ŁUSZCZYCA bielactwo. 012/266-97-40.

MASAŻ A. antystresowy. 0506-49-83-49.

MAŁOPOLSKA REGIONALNA KASA CHORYCH NA POBYT JEDNODNIOWY Z ZABIEGIEM.

929003

SCHUDNIJ!!!
POWRÓT DO WŁAŚCIWEJ SYLWETKI
I WAGI PRZY FACHOWEJ POMOCY
LEKARZY, DIETETYKÓW I PSYCHOLOGÓW.
BĄSEN I GIMNASTYKA

Poradnia Leczenia Otyłości i Zaburzeń Lipidowych

ur
Kraków, Skarbowa 4, II piętro,
632 00 68, 632 00 75

1192403

SCHORZENIA KRĘGOSŁUPA
DR CHARLES JANGDHARI
mgr fizjoterapii T. KOŚCIUK
mgr fizjoterapii K. WÓJCIK

bóle kręgosłupa, głowy,
skolioza, wypadnięcie dysku,
rwa kulszowa, rehabilitacja, masaże
Kraków, ul. Westerplatte 12/4
rejestracja telefoniczna: (12) 430 29 76
www.chiropaktyka.med.pl

928703

PRACOWNIA ANALITYCZNA
Krowoderskich Zuchów 23/31
tel./fax 634-17-84 do 21.00

Także pobieranie materiału
w domu pacjenta
(Kraków i okolice)

**MAŁOPOLSKIE
MCK CENTRUM KRIOTERAPII**
na terenie Szpitala Wojskowego, ul. Wrocławska 1-3, Kraków

**KOMORA
NISKOTEMPERATUROWA**

- choroby reumatyczne
- zmiany zwyrodnieniowe stawów
- dyskopatia
- stany pourazowe
- profilaktyka osteoporozy
- niedowłady i porażenia
- odnowa biologiczna i inne

ZAKŁAD REHABILITACJI 5. WOJSKOWY SZPITAL KLINICZNY, ul. Wrocławska 1-3
laseroterapia, magnetoterapia, masaże, gimnastyka lecznicza i inne zabiegi
Konsultacje specjalistyczne: neurolog, rehabilitant.
Rejestracja: (012) 632-24-28, 630-82-85, 630-82-82.

NZOZ KROWODRZA filia Żabiniec
ul. Konecznego 6/19u, tel. 416-28-00
pn - pt 8.00-18.00, sob 9.00-13.00
ul. Rusznikarska 17, tel. 632-42-90
pn - pt 8.00-18.00

**BADANIA KIEROWCÓW
BADANIA OKRESOWE
EKG-ANALITYKA**
- RÓWNIEŻ W DOMU PACJENTA
INTERNISTA, PEDIATRA

**MEDYCZNE
CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-
TERAPEUTYCZNE**

Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

- Porady specjalistyczne, także profesorów, docentów i ordynatorów
- Centrum Onkologiczne (także choroby piersi)
- Centrum Okulistyczne (także szkła kontaktowe)
- USG, endoskopia, analizy
- Zabiegi operacyjne

**Ośrodek Diagnostyczno-Lecniczy
„CHIRURGIA JEDNEGO DNIA”**
Szpitala Zakonu Bonifratrów - Kraków, ul. Trynitarńska 11

**BEZPIECZEŃSTWO SZPITALNE - WARUNKI DOMOWE.
NOWOŚĆ! MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA USŁUG**

Klinika Wideochirurgii
prof. A. Cieniał, dr n. med. R. Mądry
Operacje laparoskopowe

- przepuklin • pęcherzyka żółciowego
- wyrostka robaczkowego • i inne

**Klinika Chirurgii
Plastycznej i Estetycznej**
Prof. dr hab. med. Jerzy Strużyński
Twarz - korekcie zmarszczek, zniekształceń
Piersi - powiększenie, pomniejszenie
Powłoki - nowotwory skóry, znamiona

Operacje w zakresie: • chirurgii ogólnej • naczyniowej • dziecięcej • ortopedycznej • urazowej (artroskopia) • urologii • ginekologii • laryngologii • okulistyki

CENTRUM TERAPII „KONARY” • uzależnienia • otyłość • stres
Leczenie ambulatoryjne i sanatoryjne.

KRÓTKIE HOSPITALIZACJE DIAGNOSTYCZNE
leczenie bólu przewlekłego

Konsultacje specjalistów

- chirurg ogólny • naczyniowy
- dziecięcy • urazowy • ortopeda
- onkolog • neurochirurg • proktolog
- urolog • ginekolog • laryngolog
- okulista • internista • kardiolog
- endokrynolog • androlog • alergolog
- pulmonolog • dermatolog • neurolog
- neurolog dziecięcy • psychiatra
- psycholog • mikrobiolog kliniczny
- badania profilaktyczne i kierowców
- rehabilitacja • masaże

USG - pełna diagnostyka
biopsje cienkoigłowe, rektoskopia, badania laboratoryjne, wymazy, autopszczepionki - dobór leków
spirometria, testy skórne
Gabinet laryngologiczny
dzieci i dorosłych
choroby nosa, uszu, gardła i krtani
lek. med. Andrzej Kozak
Leczenie zachowawcze i operacyjne
DOMOWE WIZYTY PIELEGNIARSKIE
POBIERANIE KRWI, OPIEKĄ

SZCZEPNIENIA PRZECIW KŁESZCZOM
SZCZEPNIENIA PRZECIW GRYPY ORAZ ŻÓŁTACZCE A, B, A i B CENY PROMOCYJNE!
Rejestracja i informacja: pn. - pt. 8.00 - 20.00, sob. 8.00 - 15.00
tel.: 430 56 56, 430 55 00 w. 193 i 203, 430 57 74, e-mail: chirurgiaj@pro.onet.pl

OSTEOPOROZA
Jesteś kobietą w wieku 65 - 80 lat?
Możesz uzyskać bezpłatną poradę
lekarską i badanie gęstości kości

Zadzwoń
430-31-56, 430-31-94
w godz. 9.00 - 18.00 (pn - pt), sob. do 14.00

**KRAKOWSKIE CENTRUM
OSTEOPOROZY
I MENOPAUZY**
www.osteoporosis.pl

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe
MEDICINA
N Z O Z
Rok zał. 1989

e-mail: biuro@medicina.pl
www.medicina.pl

ul. Rogozińskiego 12, tel. (012) 412-24-59, 412-12-79, 412-68-20
ul. Barska 12, tel. (012) 266-96-65, 266-50-62, 267-01-55, 269-29-45
ul. Rogozińskiego 5, tel. (012) 417-33-77, 417-35-44

**„MEDICINA 2000” – Konsultacje
Profesorów i Docentów**
ul. Rzeźnicza 2, tel. (012) 422-41-06, 421-79-27
Wizyty lekarskie 24 h – tel. (012) 411-13-78, 412-12-79

HORMON-DIA
ANALIZY LEKARSKIE
Kraków, Mazowiecka 25
tel./ fax 423-37-66
Antonięgo A. Wichury 18
(boczna Łokietka 19)
tel. 632-77-32 ; 632-41-66

**Fundacja
„Pro Humana Vita”**
PRZYCHODNIA ZDROWIA RODZINY
**LEKARZE SPECJALISTI
I PSYCHOLOGI**
USG Cytologia, biocenoza
pełny zakres USG
Kraków, ul. Sławkowska 1 pon - pt. 8-20 sob. 8-12
tel. 422-53-29, 422-53-49
Naturalne Planowanie Rodziny

**Szpital Zakonu
Bonifratrów**
Św. Jana Grandego
w Krakowie, ul. Trynitarńska 11

Rejestracja i informacja
poniedziałek-piątek: 7.00-20.00
tel.: 430 55 23, 430 55 00 w. 196

Diagnostyka:

- badania laboratoryjne • cytologia
- RTG • USG • gastroscopia
- rektoskopia • kolonoskopia

Gabinety specjalistyczne:

- chirurgia ogólna, onkologiczna, naczyniowa, urazowa, dziecięca
- ortopedia
- proktologia • urologia
- ginekologia i położnictwo
- choroby wewnętrzne
- kardiologia • choroby zakaźne
- hepatologia • gastrologia
- endokrynologia • laryngologia
- neurologia • anestezjologia
- leczenie bólu • alergologia
- dermatologia • rehabilitacja
- badania okresowe i kierowców
- szczypania p. żółtaczce (WZW)

Zabiegi chirurgiczne ambulatoryjne
Zabiegi dermatochirurgiczne

RENTGEN USG
KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG
Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.
Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
WYNIKI NATYCHMIAST
TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA

USG
JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA
POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI
**SOBOTA
PROMOCJA 10%**
BADANIA DOROSŁYCH I DZIECI
8-20; sob.: 8-18, tel. 633-02-58
ul. DŁUGA 30

**PORADNIA
PROFESORÓW I DOCENTÓW**
Rej. pon - pt. 8 - 18, tel. 423-17-22

**KRAKOWSKIE
CENTRUM
OSTEOPOROZY
I MENOPAUZY**
Kraków, ul. Kopernika 32
Rej. pon. - pt. 8-18 tel. 430-31-56, 430-31-94

- ginekolog - endokrynolog
- ginekolog - położnik
- reumatolog • chirurg ortopeda
- hematolog • endokrynolog
- internista • kardiolog • anestezjolog
- diabetolog - cukrzyca,
- otyłość • geriatra
- otolaryngolog • onkolog
- lek. medycyny pracy (badania okresowe)

Badanie densytometryczne
badanie gęstości kości, EKG
Kolposkopia - cytologia - bakteriologia
Badania analityczne krwi i moczu (markery)

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ
CHIRURGIA: zmiany skórne, choroby sutka,
żyłaki • **PROKTOLOGIA** choroby odbytu,
jelita grubego dr med. M. Trystuła
• **GINEKOLOGIA** lek. M. Chrzanowski
• **STOMATOLOGIA** • **ORTOPEDIA**
LECZENIE LASEREM
owrzodzeń żylakowych, żyłaków odbytu,
usuwanie tatuaży, nadżerek szyjki macicy
N. HUTA - os. Złota Jesień 15 B,
tel. 641 59 84

Centrum Rehabilitacji

- Przewlekłe bóle kręgosłupa
- Uporczywe bóle głowy
- Bóle mięśni i stawów
- Osteoporoza
- Wady postawy
- Komputerowa diagnostyka układu ruchu

Pełny zakres zabiegów
(012) 429-53-99

ZDROWIE
**PRYWATNA KLINIKA
DERMATOLOGICZNA**
Ciężkie postacie trądzika
Choroby włosów i łysienie
Grzybnice
Profilaktyka nowotworów skóry
**KOMPUTEROWA NIEINWAZYJNA
DIAGNOSTYKA SKÓRY**
(012) 429-25-23
Kraków, ul. Św. Gertrudy 28

**GABINETY
LEKARSKIE**
**POŁOŻNIK, GINEKOLOG, UROLOG
ENDOKRYNOLOG, ONKOLOG**
CYTOLOGIA • ANALITYKA
**SOBOTA
PROMOCJA -10%**
UL. DŁUGA 30
REJ. 8-20, SOB. 8-18, TEL. 632-80-80

OBERON
Nowa technologia medyczna
trzeciego tysiąclecia pozwalająca
na kompleksowe badanie całego
organizmu człowieka oraz dobór
naturalnych preparatów VISION.
**Centrum Diagnostyki
„BIOVIMED”**
Kraków, ul. Gertrudy 8,
Rejestracja : pon-pt. 8.30-18.00
tel. 421-83-58

USG
JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA
POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI
**SOBOTA
PROMOCJA 10%**
BADANIA DOROSŁYCH I DZIECI
8-20; sob.: 8-18, tel. 633-02-58
ul. DŁUGA 30

**SPECJALISTYCZNY
GABINET UROLOGICZNY**
Dr n. med. Sławomir MROZICKI
Kraków, ul. Wrocławska 1-3
tel. (012) 411-04-95

**Nieoperacyjne leczenie chorób
prostaty metodą terapii laserowej**
**Nowoczesne leczenie wysiłkowego
nieztrzymania moczu u kobiet - TVT**

Informator Podręczny
Cena 22 zł/moduł
bez podatku VAT
Sprzedaż tylko w pakiecie 2 tygodniowym lub miesięcznym.
Zainteresowanych reklamą serdecznie zapraszamy: (012) 619-91-87.

KLINIKA KRAKOWSKA
tel. 638 38 18, ul. Mehoffera 6
(Azory), www.klinika.krakow.pl

- lekarze wszystkich specjalności
- badania analityczne
- drobne zabiegi chirurgiczne
- RTG, USG - pełny zakres
- gastroscopia, rektoskopia, kolonoskopia
- badania Medycyny Pracy

**Umowa z Kasą Chorych na konsultacje
laryngologiczne, kardiologiczne oraz usługi
Poradni Rehabilitacji (lekarz, zabiegi)**

ANALIZY
PRACOWNIA WYKONUJE BADANIA:
ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE,
HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE,
SEROLOGICZNE,
TESTY ALERGICZNE
W SUROWICY KRWI
KRAKÓW ul. KATARZYNY 5
430-60-70

MEDYCZNE CENTRUM
DERMATOLOGICZNO - ESTETYCZNE

- Pełny zakres zabiegów dermatologicznych i kosmetycznych
- Konsultacje z zakresu dermatologii i dermatologii dziecięcej, dermatochirurgii
- Kondycjonowanie skóry

ENDERMOLÓGIE - usuwanie cellulitu i redukcja tkanki tłuszczowej, jedyną niechirurgiczną metodą sprawdzoną w 70 krajach (skuteczność potwierdzona badaniami medycznymi)

ZAPRASZAMY !!!
CENTRUM LECZENIA TRĄDZIKU
Kraków, ul. Zwierzyniecka 29, tel. (012) 431 16 09, tel./fax (012) 431 18 01

AMICOR
CENTRUM
KARDIOLOGICZNE
ul. Oboźna 31,
tel. 633-59-06, 633-91-73
oddz. Nowa Huta
os. Złotego Wieku 19-20
tel. 649-95-25
pn.pt. 9-19, sob. 9-13
PEŁNY ZAKRES BADAŃ

KRIOMED

- CHIRURGIA ogólna, proktologiczna, naczyniowa
- LARYNGOLOGIA • DERMATOLOGIA
- KOLONOSKOPIA • GASTROSKOPIA
- ZABIEGI: nieoperacyjne leczenie żyłaków kończyn dolnych
- OWRZODZENIA - leczenie

**Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82**

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe
MEDICINA
NOWA PORADNIA REHABILITACYJNA:
Konsultacje lekarzy specjalistów: neurologa, rehabilitacji ruchowej
Zabiegi rehabilitacyjne: masaż, fizykoterapia, jontoforeza,
biostymulacja laserowa, solux
Leczenie: bólów kręgosłupa i stawów, dyskopatii, urazów sportowych,
masaż myofascialny, reiki, relaksujący, odchudzający
PORADNIA PSYCHOTERAPUTYCZNA: PSYCHIATRA,
PSYCHOLOG, SEKSUOLOG
terapię małżeńską, problemy szkolne
Rejestracja telefoniczna: 417-33-11, ul. Rogozińskiego 5

USG GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ
Kraków, ul. Szwedzka 27, www.usg.pl
PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI

- BAD. SUTKÓW, TARCZYCY, BIOPSJE (BAC)
- GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO (głównie EV)
- ECHOKARDIOGRAFIA - KOLOR DOPPLER
- USG BIODER I STAWÓW KOŁANOWYCH
- USG NACZYŃ - KOLOR DOPPLER
- MAMMOGRAFIA

(012) 267-69-66

ARKADIA - KRAKÓW
ul. Makowa 1, godz. 11-17,
informacja - tel. 655-35-51
w/g. dr Jana Kwaśniewskiego
konsultacje lekarskie, ustawianie diety - prądy selektywne w leczeniu miażdżycy, nadciśnienia, neurastenii nerwic, cukrzycy, nadwagi i wielu innych.

Podgórska Poradnia Lekarska
K-ów Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90
pn. - pt. 8-20, sob. 8-13

- Konsultacje wszystkich specjalistów;
- Badania laboratoryjne, hormony;
- Bakteriologia - pełny zakres;
- EKG, ECHO SERCA, USG, kolor Doppler-pełny zakres;
- EKG wys. (bieżnia), Holter
- Gastroscopia, rektoskopia, cytologia, czystość
- Testy ciążowe;
- Badania okresowe, badania kierowców;
- OKULISTI-pełny zakres badań
- Audiometr - badanie słuchu

rabatów do 20%

KARDIODENT
ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22
pon-ptek 8-20, Sobota 8-14

KARDIOLOG **Analityka**

- EKG, EKG wysiłkowy,
- Holter serca
- Echo-Doppler u dorosłych i dzieci,
- Leczenie nadciśnienia

**DERMATOLOG, ALERGLOG, NEUROLOG
ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG
USG brzucha**
www.kardiodent.med.net.pl
e-mail: kardiodent@med.net.pl

**GASTROLOG - USG
INTERNISTA - EKG
LOGOPEDA - TERAPIA**
ul. Śląska 11/10 655- 61- 69
632-0-616 również wizyty domowe
www.lekarzdoktormedycyny.krakow.pl
www.logopeda.krakow.pl

**CHOROBY
SKÓRY**

- łuszczyca
- różne postacie łysienia
- ciężkie postacie trądziku
- grzybnice
- lasery biostymulujące
- LASER CO₂
- (CHIRURGICZNY).
- bezbolesne usuwanie zmian skórnych: brodawek, „kurza-jek”, tatuaży, włókniaków, kłykcin kończystych, znamion naskórkowych, itp.

Gabinet lekarski
637-95-39, 0501-014-161

OSTEOPOROZA
Jesteś kobietą w wieku 65 - 80 lat?
Możesz uzyskać bezpłatną poradę
lekarską i badanie gęstości kości

Zadzwoń
430-31-56, 430-31-94
w godz. 9.00 - 18.00 (pn - pt), sob. do 14.00

**KRAKOWSKIE CENTRUM
OSTEOPOROZY
I MENOPAUZY**
www.osteoporosis.pl

OSTEOPOROZA
Jesteś kobietą w wieku 65 - 80 lat?
Możesz uzyskać bezpłatną poradę
lekarską i badanie gęstości kości

Zadzwoń
430-31-56, 430-31-94
w godz. 9.00 - 18.00 (pn - pt), sob. do 14.00

**KRAKOWSKIE CENTRUM
OSTEOPOROZY
I MENOPAUZY**
www.osteoporosis.pl

OSTEOPOROZA
Jesteś kobietą w wieku 65 - 80 lat?
Możesz uzyskać bezpłatną poradę
lekarską i badanie gęstości kości

Zadzwoń
430-31-56, 430-31-94
w godz. 9.00 - 18.00 (pn - pt), sob. do 14.00

**KRAKOWSKIE CENTRUM
OSTEOPOROZY
I MENOPAUZY**
www.osteoporosis.pl

**NATURA
CLINIC**
profesjonalne i bezbolesne
usuwanie złożeń jelita grubego
HYDROCOLONOTERAPIA
(grzybice, drożdżycę, pasożyty, zaparcia,
wzdęcia, odtruwanie i odchudzanie)

SCHORZENIA KRĘGOSŁUPA • WARSZTATY ŻYWIENIOWE
oraz TURNUSY weekendowe i tygodniowe
Doktor dyplomowany w USA 012/625-42-76

Okulistyka



OKULISTYKA - CHIRURGIA JEDNEGO DNIA

Dr n. med.
Włodzimierz Miniewicz
Gabinet okulistyczny
ul. Loretańska 8/4A
tel. (0-12) 292 71 71

WYKONUJEMY OPERACJE
ZAĆMY
METODĄ FAKOEMULSYFIKACJI
W ZNIECZULENIU KROPIOWYM, MIEJSCOWYM

Dr n. med.
Marta Fejkiel-Hydzik
Gabinet okulistyczny
ul. Bandurskiego 66/5
tel. (0-12) 411 41 77,
413 09 09

700803

Salon Optyczny
dyplomowany optyk
dr inż. Jerzy Słomski

Gabinet Okulistyczny
dr n. med. Joanna Słomska
dr n. med. Renata Urban

Specjalność
OKULARY PROGRESYWNE
• okulary do komputera
• szkła korekcyjne supercieńkie
• fotochromy brązowe, szare, zielone

• komputerowe badanie wzroku i pola widzenia
• zabiegi operacyjne - laseroterapia
• laserowa korekcja wad wzroku - konsultacje
• soczewki kontaktowe kolorowe, progresywne, toryczne

KRAKÓW, UL. MIKOŁAJSKA 26, tel. (012) 423-13-03, 421-35-21
www.okulista.krakow.pl

1128403

NOWO OTWARTE STUDIO
OPTYCZNO-OKULISTYCZNE

Kraków, ul. Starowiślna 62, tel. 421-65-55

OPTYK
mgr inż. Jerzy Skrzypek
- wieloletnia praktyka
- wszelkie naprawy, pełny zakres

OKULISTA
lek. med. Jolanta Gaczonek
- badanie komputerowe
- badanie na prawo jazdy

SPECJALNOŚĆ STUDIA: OKULARY LORNETKOWE!!!
UPUSTY! RABATY! REFUNDACJE! REALIZACJA RECEPT!

978303

Kraków, ul. Królewska 92
rej. tel. 637-60-77
pon.-pt. w godz. 10.00-19.00

OKULISTA OPTYK

• badania wzroku • cienie lekkie
• badania dla kierowców • szkła okularowe
(lekarz uprawniony) • szybka obsługa
• dobór okularów • 10% zniżki
i soczewek kontaktowych dla pacjentów
• gabinet leczenia zęba • wizyty domowe

1044803

OPTYK
Wiesław Koczorowski

RZETELNOŚĆ I PROFESJONALIZM

• OKULARY LORNETKOWE
• NAPRAWY I LUTOWANIA
• POMOC dla SŁABO WIDZĄCYCH
• OPTYKA - pełny zakres

Zapraszamy os. Niepodległości 3
012/649-66-66

998203

APARATY
SŁUCHOWE
INMED

Kraków, ul. Czapinskiego 3, tel. 631-13-80
Wieliczka, ul. Szpunara 20, tel. 278-11-83
Oświęcim, Eskulap, ul. M. C. Skłodowskiej
tel. 842-43-42
Olkusz, Gal-Med, ul. Sławkowska 4
tel. 754-34-64

902403

APARATY
SŁUCHOWE

refundacja kas chorych i PFRON
• szeroki asortyment • dobór komputerowy
• raty nieoprocentowane • laryngolog
• wideotoskopia - diagnostyka szumów
usnych • bezpłatne badania słuchu
• wizyty domowe

Kraków, ul. Urzędnicza 10
tel. (012) 632-41-74
filia: Krzeszowice, ul. Wyki 3
tel. (012) 282-64-57

928803

APARATY
SŁUCHOWE

♦ dobór komputerowy ♦ badania
♦ sprzedaż ♦ naprawy ♦ akcesoria

"FONMED" S.C. KRAKÓW
ul. Św. Katarzyny 4 (wejście od Augustańskiej)
Informacja i zapisy: TEL/FAX 430-61-53
www.fonmed.com.pl
Realizujemy wnioski Kasy Chorych

1055603

APARATY
SŁUCHOWE

• badanie słuchu • dobór komputerowy
• wizyty domowe • sprzedaż • serwis

"FONIKA" Kraków
ul. Długa 46/1, 634-25-51
os. Na Skarpie 27, 425-70-07
Refundacja Kas Chorych i PFRON

1054903

Odnowa Biologiczna



www.consensus.med.pl
Consensus Niepubliczny ZOZ
DEPILACJA LASEROWA
LASEROWE ZAMYKANIE NACZYŃ
DERMATOLOGIA ESTETYCZNA
blizny, zmarszczki, przebarwienia, korekcja ust
KRIOCHIRURGIA
Kraków, Zygmunt Augusta 9
(0-...12) 431-21-81, 411-36-35

GABINET DERMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lek. med. Renata Hejmo dermatolog
dermatologia estetyczna • usuwanie
zmian skórnych • peelingi medyczne
• wypełnianie zmarszczek i ust
Rejestracja od 10.00 do 18.00,
tel. 423-26-25, 0602-60-13-94
ul. Sławkowska 4 (oficyna, I piętro)
GABINET KOSMETYCZNY
tel. 423-26-25.

ROBIMY TO NAJLEPIEJ!
PRZEDŁUŻANIE WŁOSAMI NATURALNYMI
♦ fantazyjne fryzury i makijaże
♦ kreacja stylu ubioru
♦ nauka makijażu, tipsy
♦ dieta cambridge
tel. (012) 41-41-333, 414-23-87

1114303

GROTA SOLNA
i TLENOWA

PIERWSZA w KRAKOWIE
♦ mikroklimat Wieliczki
♦ inhalacje solne - tężnia!
♦ terapia tlenowa
PRZYJEDZ DO NAS PO ZDROWIE
ul. KALWARYJSKA 60, tel. 656 71 81
pon. - pt. 10-21 sob. 11-15

104403

SALON KOSMETYCZNY MIRAGE
WIOLETTY GÓRKI

ODCHUDZANIE
(1 zab. 0,5 - 1 cm w obw.) ELEKTROTONOTERAPIA
MODELOWANIE SYLWETKI

ul. Broniewskiego 1 (DH Wanda) ☎ 0..12/ 647-77-04

974036

METAMORFOZA
SALON ODNOWY BIOLOGICZNEJ

WANDA GEYER

Droga Klientko, Kliencie

Tylko u nas pozbedziesz się zimowej depresji.

Czekamy na Ciebie z propozycją wielu ciekawych zabiegów kosmetycznych i ulepszcających, które pomogą Ci zachować piękny wygląd i dobre samopoczucie.

Zapraszamy

31-043 KRAKÓW, UL. STOLARSKA 13
Tel. 012 421 91 48, 422 96 39

903603

CHIRURGIA PLASTYCZNA

lek. med.
Artur Zawisz
specjalista chirurgii plastycznej
z Polanicy Zdroju

tel. kom. 0608 099 939

tel./fax (012) 636-64-36, 636-66-00

- korekcja zmarszczek twarzy, szyi, powiek
- korekcja nosa, uszu i piersi
- modelowanie sylwetki
- korekcja blizn, itp.

30-052 Kraków, ul. Nowowiejska 3

974036

RZUĆ PALENIE!

Alergie, nerwice, otyłość, stawy.

NAJTANIEJ W POLSCE!!!

Tel. (012) 422-40-96.
ul. Zacisze 16/1

174803

RZUĆ PALENIE

Zabiegi aparatem biorezonansu:
• nałogi • alergie • nerwice • otyłość

Miedzynarodowy Certyfikat Jakości ISO 9002

Rewelacyjne efekty !!!
Kraków, os. Złota Jesień ☎ 647-43-28

978703

DERMED Gabinet Kosmetyki Laserowej
Kraków, ul. Floriańska 8
tel. 292 74 65 www.dermmed.pl

• trwała depilacja najskuteczniejszym laserem diodowym
• makijaż trwały i tatuaż biologiczny metodą NR I W EUROPIE
• usuwanie zmian naczyniowych • fotoodmładzanie
• mikrodermabrazja • usuwanie blizn i przebarwień potrądzikowych
• leczenie trądziku • kosmetyka tradycyjna
byliśmy pierwsi! jesteśmy najlepsi!

965003

SUN STUDIO
ROK ZAŁ. 1990

* Odchudzanie komputerowe
* Leczenie cellulitis
* Ujędrnianie ciała
* Krioterapia
* Kosmetyka
* Usuwanie owłosienia, naczyń, brodawek
* Leczenie trądziku i blizn

* Zabiegi złuszczone
* Zabiegi odmładzające
* Bezbolesne przekłuwanie
* Dieta Cambridge
* Solaria Turbo z klimatyzacją
* Makijaż trwały
* Tipsy
* inne
róg Karmelickiej i Dunajewskiego
☎ 648-95-55

986503

GABINET KOSMETYKI LASEROWEJ
estetica

Posiada jedyny w Europie IPL D-Light SR do bezinwazyjnego usuwania: zmarszczek, rozszerzonych naczynek (pajączków), zmian pigmentowych (przebarwienia, piegł, plamy posłoneczne)

FOTOODMŁADZANIE - 50 %
DEPILACJA LASEROWA - 20 %

KRAKÓW UL. SŁAWKOWSKA 6 TEL 012 422 80 30

ODNOWA BIOLOGICZNA
KOSMETYKA LASEROWA

• Zamykanie naczynek krwionośnych
• Usuwanie: rozstępów, zmarszczek, blizn, oparzeń
• Leczenie cellulitis, trądzika młodzieńczego i różowatego
• Wyszczuplanie i modelowanie sylwetki: biostymulacja, AGYPTOS, GUAM i inne
• Peeling azjatycki, UFT, złuszczenie metodą AHA kwasami
• Kosmetyka klasyczna

Kraków, ul. Bałtycka 11
tel.: (012) 415 23 10, 0501 594 780
www.odnowa-biologiczna.krakow.pl

892703

GABINET MEDYCYN
ESTETYCZNEJ ART KOLAGENA

Kraków, ul. Garncarska 8
(012) 429-12-13
Bezoperacyjne odmładzanie cery
→ Eliminujemy: bruzdy nosowo-wargowe, kurze łapki, zmiany potrądzikowe.
→ Powiększamy i modelujemy usta.
→ Rewelacyjny weekend peel, exoderum.
→ Hamowanie pocenia pach i dłoni.
Konsultacja lekarska bezpłatna

1129503

PRZEDŁUŻANIE
WŁOSÓWZAGĘSZCZANIE
WARKOCZYKI

Salon Fryzjerski "GAGA"
"TOMEX" ul. Bieńczyńska lok. 117
tel. 0602-114-789

978803

GABINET DIAGNOZY
i TERAPII BIOREZONANSOWEJ

KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA ORGANIZMU URZĄDZENIEM EAV
ALERGIE • NERWICE • BÓLE
• NAŁOGI • CHOROBY SKÓRY
„BIOMED”, ul. Jagiellońska 3A, Wieliczka
ka, tel. 289-26-10

388703

ODCHUDZANIE DEPRESJA

Alergia • Nerwice • Migreny • Bóle kregostupa

RZUCISZ PALENIE
na 95%

Kraków, ul. Komorowskiego 12 pok.622
427-17-17
Filie: Myślenice, Krzeszowice

1113203

DEPILACJA LASEROWA

LASEROWE USUWANIE NACZYNEK KOSMETYKA: TRADYCYJNA - THALGO
KOSMETYKA APARATEM SKIN MASTER PLUS - czyszczenie skóry bez wyciskania
nawilżanie, regeneracja, lifting, usuwanie zmarszczek, przebarwień, rozstępów, blizn.

MAKIAŻ PERMANENTNY, TIPS, WZMACNIANIE PAZNOKCI NATURALNYCH

DERMATOLOGIA KOSMETYCZNA: wypełnianie zmarszczek, powiększanie ust, mezoterapia, embrioplasty.
Kraków, ul. Wielopole 18 b, tel. (012) 423-24-48, 423-24-56

1115603

Pomaluj Swoje ogłoszenie

Do niedzielnego wydania Informatora Medycznego przyjmujemy kolorowe reklamy **bez dopłaty.**



Stomatologia

A. Bardzo tanio! Bezbolesna stomatologia. Protezy, naprawy. Dyżur: soboty, niedziele, święta. Kazimierzowskie 7, /012/647-02-01, /012/649-03-45 6467/A

ATRAKCYJNE ceny. Protezy, naprawy. 012/ 296-35-55. 9395/A

BEZBOLESNE leczenie, protezy bezklamrowe, porcelana (żatrzaski korzeniowe- paradontoza), RTG. Józefitów 3/10, 634-43-00. 7378/A

DOROŻYŃSKI Jerzy, narkoza, protezy natychmiastowe. Ul. Wielopole 9, tel. 413-28-52, 0601-513-056. 7322/A

DOSTAWY naprawy, protezy. Poniedziałek-niedziela 10.00-18.00. Wrocławska 19, /012/632-90-24. 9327/A

EKSPRESOWA naprawa protez. 10.00-18.00, aleja Słowackiego 50, /012/633-82-50. 8796/A

IMPLANTY zębowe. Implantoprotetyka, www.implanty.w.pl 0501-601-502. 2350/A

KAZIMIERZOWSKIE 30. /012/ 647-94-48 pełny zakres usług stomatologicznych. 92/01/mmc

NAPRAWY protez na poczekaniu, ul. Krakowska 6, /012/422-39-24. 10508/A

POGOTOWIE stomatologiczne, pełny zakres leczenia. Mogilska 121. Czynne pon.-sob. 8.00-22.00, niedziela 9.00-21.00. /012/413-04-66. 2997/A

PROTEZY, ekspresowe naprawy, dostawianie zębów, os. Boh. Września 1A/3G. 012/645-93-33. 9480/A

PROTEZY, naprawy. Tanio. Urzędnicza 27, 012/634-12-42, 0602-77-45-85. 1384/A

PROTEZY, wizyty domowe. „ADH-dent”. 415-81-90. 9322/A

SPECJALISTYCZNA Praktyka Stomatologiczna pełny zakres ul. Kochanowskiego 1/4 rejestracja pon.-pt. (16.00-21.00) /012/631-01-40, 0600-36-98-43. 152818/A

STOMATOLOGIA, protetyka, codziennie od 15.00-19.00, ul. Nadzieja 1 A, przecznica Dauna. Raty. /012/ 265-78-24 1145803

„WIE-MAR-DENT”- stomatologia protetyka, własne laboratorium. Codziennie 9-19, Stachiewicza 3, Azory. 637-14-41. 7446/A

Rentgen zębów

PANORAMICZNY, punktowy. Gertrudy 8, 8.00-19.00, soboty 9.00-14.00. Najtańiej. 411-92-64. 6893/A

PANORAMICZNY, cefalometryczny, punktowy. Zacisze 6, 012/422-22-66 1252103/A

STOMATOLOGIA
Pełny zakres usług

Leczenie Chirurgia Protetyka Ortodoncja Narkozy

Bezpłatne znieczulenia do zabiegów
Protezy i usuwanie zębów w domu pacjenta
Rabaty dla emerytów i rencistów

Rynek Podgórski 12 (wejście od ul. Brodzińskiego 2)
pon.- pt. 9.00- 20.00, sob. 9.00- 14.00
tel/fax (012) 423-54-45, 296-20-13

Kupon rabatowy

1121603

ROYAL MEDICAL
Kompleksowa Opieka Stomatologiczna

• PROTETYKA • IMPLANTY
• WYPEŁNIENIA • ORTODONCJA
• CHIRURGIA • NARKOZA

Kraków, ul. Zwierzyniecka 29 II p.
tel.: (*12) 431-15-85, fax: (*12) 431-15-62
www.RoyalMedical.pl
Czynne: pn.-pt. 9-20, sb. 9-13

825403

AGMADENT
STUDIO STOMATOLOGICZNE
PEŁNY ZAKRES USŁUG
PROTEZYKA • RENTGEN
WYBIELANIE ZĘBÓW
LECZENIE BEZ WIERTŁA

Dobrego Pasterza 16, pn.-pt. 9-20
tel.412-32-03 sob. 9-15

1122503

PROTEZY
naprawy

ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)
II piętro, pok. 211
czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13
tel. 269 28 70
EXPRESS

892603B

STOMATOLOGIA

Szczegółowe informacje dla Reklamodawców pod nr. tel. (012) 619-91-34

DIENNIK POLSKI

MA - DENT
NOWOCZESNA STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG

RTG na miejscu **RATY**
RYNEK DEBNICKI 13/6 I P.
tel. (012) 269-13-35
Pon-pt 9.00-20.00, sob. 9.00- 12.00

1127703

DENTYSTYKA

• Leczenie zachowawcze
• Chirurgia w narkozie 411-56-04
• Protetyka na poczekaniu
• Ortodoncja - RTG
• Usługi w domu u pacjenta

RATY • KARTY PŁATNICZE

ul. Kielecka 7 a, tel. (012) 411-96-13, 411-95-44
os. Kalinowe, tel. (012) 648-11-97
Czynne pn. - pt. 8⁰⁰ - 20⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰
www.dentystyka.krakow.pl

1122203

SPECJALIZACJA PROTEZYKA

PORCELANA BEZ METALU
NOWOŚCI

STOMATOLOGIA

• rekonstrukcja złamanych zębów • chirurgia
• implanty i wybielanie zębów • leczenie zachowawcze

Lekarzy stomatologów zapraszamy do współpracy z laboratorium 0501-045-035

Prądnik Czerwony, ul. D. Pasterza 93
tel. (012) 417-33-84
Pon. - pt. 9.00 - 19.00, sob. 9.00 - 14.00

1119803

Prywatna Praktyka Stomatologiczna GLOBUS s.c.
Oferujemy pełny zakres usług stomatologicznych:

• stomatologia zachowawcza
• stomatologia dziecięca
• chirurgia stomatologiczna

• periodontologia - leczenie schorzeń przyzębia
• endodoncja - leczenie schorzeń miazgi
• protetyka • ortodoncja, • laseroterapia
• profesjonalna profilaktyka

Kraków
ul. Węgierska 4/1
tel. (012) 656 30 56

Kraków
al. Pokoju 2A
tel. (012) 412 07 99

SCANMED

966603

MEDICINA
ul. Rogozińskiego 12,
tel. (012) 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79

CHIRURGIA SZCZĘKOWA
- ZNIECZULENIE MIEJSCOWE I OGÓLNE.
UL. BARSKA 12
TEL. 267-01-55, 269-2945
STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA. PROTETYKA

120812026

GABINET STOMATOLOGICZNY
OS. DYWIZJONU 303
PAW. 1 TEL. (012) 649-44-66
PN. - PT. 9 - 19, SOB. 9 - 13

• pełny zakres usług stomatologiczno - protetycznych
• ortodoncja
• Rtg zębów
• Wybielanie zębów

1122803

Pol Dent
Stomatologia estetyczna

► Stom. zachowawcza
► Chirurgia
► Protetyka
► Ortodoncja
► Rentgen

Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego)
tel. 633 44 42, 632 94 44, czynne od 9⁰⁰ do 21⁰⁰
Niedziela i święta 9-20

• konsultacje przy użyciu kamery wewnątrzustnej
• mosty, licówki, korony
• protezy natychmiastowe
• wkład koronowo-korzeniowy
• protezy szkieletowe

• bezbolesne usuwanie złogów nazębnych
• bezbolesne usuwanie próchnicy laserem i żeltem Carisolv TM

965803

STOMATOLOGIA CAŁODOBOWO
DENTA MED również w niedziele i święta

ORTODONCJA APARATY
Stale, Ruchome

LECZENIE I USUWANIE W NARKOZIE IMPLANTY CHIRURGIA

BEZBOLESNE BOROWANIE LASEREM ŻELEM

PROTEZY MOSTY PORCELANOWE ZATRZASKI

Wizyty Domowe
STOMATOLOGIA DZIECIĘCA
NAPRAWA PROTEZ RENTGEN

Kraków, ul. AUGUSTIAŃSKA 13
(równoległa do ul. Krakowskiej)
tel. (012) 292-33-00, 430-60-76

1123003

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
dr n. med. Barbara Książkiewicz-Jóźwiak

• KOMPLEKSOWE specjalistyczne leczenie stomatologiczne • IMPLANTY (wszczepy) szwajcarskiej firmy Straumann - 9 letnie doświadczenie • LECZENIE chorób przyzębia i regeneracja kości
• ZNIECZULENIE WAND • ORTODONCJA - dr Anna Widmańska - białe aparaty stałe...

Ponad 50 letnia tradycja rodzinna i 20 letnie doświadczenia własne !!
Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl

Informujemy, że Klinika Stomatologii Estetycznej - przy ul. Lubicz nie jest naszą filią

965503

KLINIKA STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lek. stom. Barbara Borowska-Jachym

- korekta kształtu i koloru zęba
- rekonstrukcja złamanych zębów
- korony porcelanowe, protezy zatraskowe
- licówki porcelanowe
- ortodoncja (aparaty stałe i ruchome)
- chirurgia (resekcje, implanty)
- konsultacje przy użyciu kamery wewnątrzustnej

Pracownia RTG ul. Lubicz 24 wykonuje zdjęcia:
- punktowe
- panoramiczne
- ortodontyczne (cefalo, wiek kostny)
- scany
- implantologiczne

Kraków ul. Lubicz 24 tel. 430-34-63, Nowa Huta os. Teatralne 10 (kino Świt) tel. 644 89 01
Zapraszamy od pon. - do pt. 9-19, sob. 9-12

984003B

FAMA - DENT
Królewska 67a, tel. (012) 637-28-04

♦ stomatologia zachowawcza
♦ protetyka w pełnym zakresie
protezy od 300 zł
♦ chirurgia ♦ ortodoncja
ZNIECZULENIE KOMPUTEROWE - WAND

Czynne: pon. - pt. 8.30 - 20.00 sob. 8.30 - 14.30

1121803

CAŁODOBOWE
Centrum Stomatologii

Również w niedziele i święta

• Chirurgia, specjalizacja - implanty, narkozy
• RTG, the WAND
• Nowoczesna protetyka
• Leczenie chorób przyzębia
• Naprawa protez na poczekaniu
• Stomatologia estetyczna i zachowawcza

Kraków, ul. Dietla 38, tel. 432 86 00

12038003

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protetyka, chirurgia, implanty.
RTG punktowy i panoramiczny
WYBIELANIE ZĘBÓW

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20; sob. 9-16
634-58-93, 634-24-09

15344702b

SPECJALISTYCZNE LECZENIE STOMATOLOGICZNE DLA DZIECI I DOROSŁYCH ORTODONCJA
ul. Podwałe 2, tel. 430-10-50

966503

STOMATOLOGIA
VADENT

LECZENIE, PROTEZOWANIE PORCELANA LASER - ŻEL

REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW

ul. Długa 30 rej. (8-20) tel.(012) 4233192

974803B

NAPRAWA PROTEZ
na poczekaniu

• korony, mosty z porcelany.
• LECZENIE
PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.
ul. Łokietka 13, tel. 633-97-88, 8⁰⁰.20⁰⁰
ul. Na Błonie 3, tel. 638-69-91, 9⁰⁰.19⁰⁰

1205031

inter DENTAL

— RTG - PANTOMOGRFICZNY
— mosty, licówki, korony i korony pełnoceramiczne
— nowoczesna protetyka - wszelkie protezy - TELESKOPOWE
— szeroka profilaktyka (nowoczesne wybielanie, piaskowanie)
— zabiegi estetyczne - likwidacja przebarwień
— implanty, biżuteria nazębna
— radiowizjografia
— kamera wewnątrzustna

**lek.stom. Marta Marska
lek.stom.Tadeusz Dudek
lek.stom. Marcin Sielski**

**lek.stom. Sławomir Karwan
lek.stom. Andrzej Marczyński**

Kraków, ul. Karmelicka 3, tel. 421 48 00
pon. - pt. 9⁰⁰-21⁰⁰, sobota 9⁰⁰. 14⁰⁰

965203

kowdent
dr n. med. St. Kownacki
Wszelkie usługi stomatologiczne

Nowości:

- bezbolesne znieczulenia komputerowe – system „WAND”
 - implantologia – implant w jeden dzień system Branemark i inne
- licówki, mosty i korony Procera – nowość w estetyce
 - wybielanie zębów najnowszymi metodami
- likwidacja przebarwień w jeden dzień – technika plazmowa
 - mikroskopowa metoda leczenia kanałowego
 - leczenie próchnicy bez wiertła: żel, laser
 - bezbolesne usuwanie złogów nazębnych
 - sterowana regeneracja tkanki kostnej

ul. DIETLA 85/1, tel. 422-41-41, 431-27-70, pon.-pt. 8-21, sob. 8-14
ul. DIETLA 75/2, tel. 429, 21, 84, 429-24-06, pon.-pt. 8-21

5ma

15282602

CAŁODOBOWE CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ

- protezy w ciągu 1 dnia, naprawa protez
- licówki, mosty i korony porcelanowe, zatraski
- korekta kształtu i koloru zęba, wybielanie, piaskowanie
- rekonstrukcja złamanych zębów
- zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe, podcinanie wędzidełek, implanty, bezbolesne borowanie
- ortodoncja: aparaty stałe i ruchome (białe, kolorowe)
- biżuteria zębowa, mosty kompozytowe - bez oszlifowywania zębów
- usuwanie kamienia ultradźwiękami; szynowanie zębów
- RTG punktowe, panoramiczne, cefalometryczne

również w niedziele i święta **24 h**

1036003

NOWOŚĆ W STOMATOLOGII !!!
Borowanie bez wiertła!!! Wiercimy powietrzem!!!

→ bezboleśnie → bezstresowo
→ bez znieczulenia → bez drgań

ul. Zacisze 6, koło dworca (przecznica z Basztowej)
tel. 422-22-66 www.nonstopdent.krakow.pl

DENT AMERICA
www.dentamerica.pl

WYBIELANIE: „BIAŁE ZĘBY” W 60 MINUT

PEŁNY ZAKRES USŁUG

• stomatologia zachowawcza (dzieci, dorośli)
• protetyka • chirurgia • narkozy

RTG

pl.SZCZEPAŃSKI 3 421-89-48
421-89-48
430-21-88 - I p.

pl.SZCZEPAŃSKI 3 421-75-11
421-75-11
ortodoncja - II p.

WIELICZKA ul. Słowackiego 9
tel. 288 10 74

pn.-pt. 9 - 20
sob. 9 - 14

980403

Reklamy Ogłoszenia

Dokończenie ze str. 15

Usługi budowlane

OKNA. Rabaty! 012/412-81-52. 8769/A

REMONTY, wykończenia wnętrz. 0601-975-733, /012/283-74-52. 3606/A

REMONTY. 012/412-81-52. 8766/A

Naprawy

LODÓWKI, zamrażarki. 012/411-49-66. 7241/A

Biznes

A. A. A. „Biuro Rachunkowe” tanio, profesjonalnie, księgi handlowe, podatkowe, VAT, ZUS. 012/423-77-70. 87/A

BIURO rachunkowe, licencja, księgi rachunkowe, ZUS, miesiąc gratis. 012/643-55-95.8876/A

KOSZTY. VAT. 0506-572-940. 9203/A

PRODUCENT folii, worków foliowych nawiąże współpracę. 012/285-10-43. 1034/A

SPRZEDAM wyposażenie sklepu spożywczego. 0503-91-92-95. 11075/A

Transport

BAGAŻOWY. Przeprowadzki 1,5 t. /012/275-18-03, 0501-964-264. 10340/A

BUS. /012/648-65-18. 7592/A

IFA 6 t. 012/644-27-57, 0604-469-580. 8596/A

KONTENERY, wywóz śmieci, gruzu. 0502-33-96-34. 9723/A

KRAJ, zagranica. 012/641-00-07. 8774/A

ŻUK, wszystko, tanio. /012/264-93-94. 5874/D

Turystyka

OCHOTNICA- tanio zimowiska i rodziny, osobodoba z obiadem 15-25 zł, (018)26-24-200.

Pożyczki

A. A. A. A. A. A. Natychmiastowe lombardowe pożyczki pod zastaw samochodów, nieruchomości, od 0,2% dziennie. „Malczyk”, 0601-33-25-89. 153655/B

A. Lombard, Grzegorzeczka 17, najtaniej pożyczki pod zastaw. 012/429-19-92. 9390/A

KREDYTY bez zbędnych formalności, Chrobry - Capital Bank, plac Nowy - okraglak. /012/432-84-12. 1737/A

8 stycznia zmarła nasza serdeczna przyjaciółka

ś t p

MARIA URBANOWA

mgr filologii polskiej, dziennikarz, wieloletni kierownik krakowskiego Oddziału PIW.

Była wspaniałym, cichym i skromnym człowiekiem. Silna wiarą, wspierała nas swoją mądrością i dobrocią.

Żegnamy Cię, Marylko, z uczuciem wielkiej straty.

Przyjaciele
Halina Pietrus,
Michalina Bialecka,
Krystyna Kuszewska,
Krystyna Chmielewska-Pawlusowa,
Wiesław Paweł Szymański

Giełda pracy i edukacja

W KAŻDY WTÓREK

DZIENNIK POLSKI

Informacja dla reklamodawców 012/619-91-34. Oferty pracy oraz przegląd szkół i uczelni z całej Małopolski i Podkarpacia.

Zadzwoń i zamieść swoje ogłoszenie.

DZIENNIK POLSKI



(0 prefix 12)
619-91-45

Od poniedziałku do piątku, w godz. 8.00 - 16.00, można telefonicznie zlecić ogłoszenie drobne, płatne kartą kredytową:



ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76, pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00
ul. Reduty 1, tel. 411-35-26, pn.-pt. 7.00 - 16.00
cm. Grębałów, tel. 645-31-61, pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00
cm. Podgórze, tel. 656-55-11, pn.-pt. 7.30 - 15.30
ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77, pn.-pt. 7.00 - 15.00.

DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ
również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04
BATOWICE, UL. REDUTY 1

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport kraj i zagranicą, kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.

REALIZUJEMY WSZELKIE ZASIŁKI POGRZEBOWE

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań, również w niedziele i święta. ☎ **637-88-76**

Uprzejmie informujemy, że Biuro Ogłoszeń „Dziennika Polskiego” przyjmuje zlecenia na druk ogłoszeń nekrologowych codziennie do godz. 18.

W urodziny Dziennika Polskiego

PROMOCJE

reklam i ogłoszeń
do końca lutego

Szczegółowe informacje w Biurach Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego”

Niespodziewany finał MŚ piłkarzy ręcznych

Ósma z dziewiątą

Niemcy z Chorwacją o złoto

Niespodziankami zakończyły się wczorajsze mecze półfinałowe 18. mistrzostw świata piłkarzy ręcznych, które odbywają się w Portugalii.

Broniąca mistrzowskiego tytułu Francja przegrała z Niemcami 22-23 (10-11), a piąta drużyna ostatnich MŚ Hiszpania przegrała po dwóch dogrywkach z Chorwacją 37-39 (14-9, 26-2, 31-31). Tak więc dziś w finałowym meczu w Lizbonie zagra ósma (Niemcy) z dziewiątą (Chorwacja) drużyną MŚ we Francji w 2001 roku.

W meczach o miejsca 5-8 padły wyniki: Węgry - Jugosławia 34-33 (25-25, 11-12) oraz Rosja - Islandia 30-27 (13-12). Dziś Rosja zagra z Węgrami o 5., a Jugosławia z Islandią o 7. lokatę na MŚ. Czołowa „7” mistrzostw zapewni sobie prawo gry w igrzyskach olimpijskich w Atenach.

Egipski doping

Egipcjanin Gohar Gohar został przyłapany na stosowa-



Interweniuje bramkarz reprezentacji Niemiec Petersen, próbując nie dopuścić do zdobycia gola przez Francuza Daniela Narcise (z prawej) w meczu półfinałowym

Fot. PAP/EPA

niu środków dopingujących na odbywających się w Portugalii mistrzostwach świata piłkarzy ręcznych. Informację nieoficjalnie przekazał w sobotę w Lizbonie przedstawiciel Międzynarodowej Federacji Piłki Ręcznej (IHF). Pozytywny wynik dało badanie po

meczu grupy D pierwszej rundy MŚ z Brazylią (31-24). Egipcjanin zrezygnował z badania próbki B. Grozi mu kara dyskwalifikacji do dwóch lat. W swoich pięciu występach na MŚ Gohar zdobył siedem goli.

(FIL)

I liga piłkarek ręcznych

Kontuzja Wójtowicz

MS Gliwice - CRACOVIA 24-22 (10-7). Bramki: Jochymek 6, Goraj, Kozyra i Szyszkiewicz po 4, Kornecka i Zawadzka po 3 - Ryba 10, Sadowska 4, Pietrzyk 3, Hofysz, Kubiak, Janus, Daniszewska i Żuka po 1.

Przez całe spotkanie przewagę miały gliwiczanki. Najwyżej - 4 bramkami - prowadziły w 22 min (9-5). Krakowianki odrabiały straty (w 44 min było tylko 16-15), ale ry-

walki znowu od nich odskakiwały. W 59 min było 23-21 dla SMS. W 60 min „kontaktowego” gola dla Cracovii zdobyła Sadowska. Piłkę jednak miały gospodynie i na 7 s przed końcem meczu Kozyra przypieczętowała wygraną swojej drużyny.

W SMS wyróżniły się Goraj i Kozyra. W Cracovii, która rozegrała jedno z najsłabszych spotkań w tym sezonie, na pochwałę zasłużyły jedynie bramkarki Wójtowicz (w 55 min doznała kotnuzji kolana) i Zawadzka oraz Ryba.

(FIL)

Laszkiewicz zmienia klub

Reprezentant Polski w hokeju na lodzie Leszek Laszkiewicz będzie grał w zespole Havirzova. Drużynę tę wzmocnią także napastnik Marek Kolba ze Slovana Bratisława i obrońca David Nosek z Trzyńca. Cała trójka występować będzie w nowym klubie do końca sezonu.

Leszek Laszkiewicz grał dotąd w zespole HC Vitkovice. Po 45 kolejkach rozgrywek czeskiej ekstraklasy Havirzov zajmuje ostatnie miejsce w tabeli - 20 pkt. Drużyna z Vitkovice znajduje się na czwartej pozycji - 74 pkt, a liderem jest zespół HC Pardubice - 99 pkt.

(PAP)

Korzeniowski zwycięski

Robert Korzeniowski (Elite Cafe Wawel Kraków) zajął pierwsze miejsce w chodzie na 3000 m podczas halowego mitingu Gaz de France w Mondesville. Mistrz olimpijski, świata

i Europy pokonał ten dystans w 11.04,52. Za Korzeniowskim uplasowali się Francuzi - Denis Langlois - 11.53,39 i David Boulanger - 12.08,35.

(PAP)

Siatkarki Wisły we Wrocławiu

Dzielnie walczyły

Dzielnie walczyły we Wrocławiu w meczu serii A I ligi siatkarki krakowskiej Wisły. Przegrały jednak 2-3 (26-24, 16-25, 17-25, 25-22, 16-18).

- Szkoda, bo o porażce zdecydowały pojedyncze piłki - żałował trener wiślacki Ryszard Pożutko.

Dzięki skuteczności w bloku Wisła wygrała I seta, kiedy poprawiła odbiór zagrywki, sięgnęła po zwycięstwo także w czwartej partii. - W V secie przy stanie 16-16 pogoniliśmy rywalki zagrywką, ale tym udało się przepchnąć piłkę na naszą stronę i zdobyć punkt. Szkoda takiego błędu i straconego zwycięstwa. Nie mam jednak pretensji do zawodniczek. Zagrały w całym meczu dobrze - mówi Ryszard Pożutko.

Krakowianki zagrały w składzie: Ślusarz, Kolendowska,

Sieradzan, Szydełko, Plebanek, Rutkowska, Targosz (libero) oraz W. Miś, I. Miś, Mijakowska, Piątek.

Inne mecze: Danter AZS AWF Poznań - Gedania Gdańsk 3-0 (25-17, 25-23, 25-17), Naf-ta-Gaz Piła - Telenet Polska Autopart Mielec 3-0 (25-17, 25-17, 25-22), Skra Warszawa - BKS Stal Bielsko-Biała 0-3 (20-25, 19-25, 21-25), Winiary Kalisz - Bank Poczty Bydgoszcz 3-0 (25-22, 25-14, 25-16).

Polska Liga Siatkówki

Skra Bełchatów - Galaxia Częstochowa 3-0 (25-23, 32-30, 25-18), Gwardia Wrocław - Morze Szczecin 3-1 (22-25, 25-12, 25-20, 25-22), Polska Energia SSA Sosnowiec - NKS Nysa 3-0 (25-18, 25-15, 25-9), Ivett Jastrzębie Borynia - Mostostal-Azoty Kędzierzyn 0-3 (22-25, 22-25, 17-25), PZU AZS Olsztyn - GTPS Gorzów 3-1 (21-25, 25-14, 25-17, 25-11).

(MAS)

W ligach koszykówki

Cracovia o utrzymanie

Wczoraj odbyła się ostatnia kolejka spotkań sezonu zasadniczego w II lidze koszykarzy. W grupie zespołów walczących o awans do pierwszej ligi Kominki Łańcut wygrały z Polonią Przemyśl 80-61, a Siarka Tarnobrzeg pokonała Koronę Kraków 68-62. W grupie zespołów walczących o ligowy byt Glimar Gorlice wygrał ze Zniczem Jarosław 82-77, a Lafarge Kielce uległ Cracovii 79-95.

W najbliższy weekend Polonia Przemyśl i Siarka Tarnobrzeg rozpoczną mecze o awans do pierwszej ligi, pary play off o utrzymanie tworzyć będą Lafarge - Glimar i Cracovia - Znicz.

(PAN)

Ekstraklasa koszykarek

Mebłotap AZS Chełm - ŁKS Łódź 77-69 (20-16, 30-14, 12-11, 15-28), Zapolex Toruń -

Śleza Wrocław 79-78 (26-19, 16-21, 16-20, 21-18), Cukierki Odra Brzeg - Lotos VBW Clima Gdynia 81-109 (26-32, 11-42, 20-19, 24-16), CCC Aquapark Polkowice - PZU Polfa Pabianice 52-71 (8-12, 19-18, 11-18, 14-23).

I liga koszykarek

Korona Kraków - TS Ostrovia Ostrów Wlkp. 57-86 (15-20, 15-23, 13-19, 14-24).

Ekstraklasa koszykarzy

Noteć Inowrocław - Prokom Trefl Sopot 64-84 (20-22, 17-17, 15-24, 12-21), Komfort Stargard Szczeciński - Czarni Słupsk 72-67 (20-21, 24-13, 12-16, 16-17), Old Spice Pruszków - Gipsar Stal Ostrów Wlkp. 96-99 po dwóch dogrywkach (26-26, 23-14, 21-20, 6-16, 10-10, 10-16).

Kraczkiewicz w Krakowie



Znany w Krakowie z gry w I-ligowym Hutniku Leszek Kraczkiewicz znów pojawił się w naszym mieście. Tym razem zaledwie na kilka godzin, jako grający trener beniaminka nowosądeckiej klasy okręgowej Łososia Łososina Dolna, który rozegrał sparing z Wieczystą. 37-letni dziś piłkarz mieszka obecnie w Jurkowie (gm. Czchów), jest wicedyrektorem szkoły w Zakliczynie i w piłkę grywa już tylko dla przyjemności. W innych rozegranych wczoraj sparingach IV-ligowców: Alwernia - Orzeł Piaski Wlk. 1-1 (0-0), Huragan Waksmund - Karpaty Siepraw 0-2 (0-1).

Tekst i fot.: (KG)



PIŁKARSKIE SPARINGI

Hetman Zamość - Lewart Lubartów 1-1 (1-0), Odra Wodzisław - Górnik Łęczna 2-1 (1-1), GKS Bełchatów - GKS Katowice 1-0 (1-0), Górnik Zabrze - Zagłębie Sosnowiec 1-0 (0-0), Stasiak Ceramika Opoczno - ŁKS Łódź 7-1 (3-1), Wisła Płock - Świt Lukullus Nowy Dwór Mazowiecki 0-2 (0-0), Piotrcovia Kolporter Korona Kielce 4-1 (4-1).

TOP 12 W TENISIE STOŁOWYM

Niemiec Timo Boll spotka się z Austriakiem Wernerem Schlagerem, a Duńczyk Michael Maze zagra z Białorusinem Władimirem Samsonowem w półfinałach rozgrywanego w niemieckim Saarbrücken turnieju Europa Top 12 w tenisie stołowym. W rywalizacji kobiet do czołowej czwórki dotarły Rosjanka Galina Melnik, Chorwatka Tamara Boros, Niemka Jie Schoepp oraz Węgierka Krisztina Toth.

NBA

Toronto Raptors - Indiana Pacers 102-90, Atlanta Hawks - Cleveland Cavaliers 96-91, Boston Celtics - Detroit Pistons 66-118, New Jersey Nets - New Orleans Hornets 72-89, Philadelphia 76ers - Miami Heat 104-99, Memphis Grizzlies - New York Knicks 102-108, Orlando Magic - San Antonio Spurs 108-109, Utah Jazz - Golden State Warriors 102-94, Houston Rockets - Minnesota Timberwolves 121-101, Portland Trail Blazers - Chicago Bulls 107-94, Sacramento Kings - Los Angeles Lakers 113-124, Los Angeles Clippers - Phoenix Suns 92-98.

MULTI LOTEK

4, 5, 6, 10, 12, 14, 19, 20, 21, 22, 24, 38, 44, 47, 48, 49, 56, 66, 67, 76

EXPRESS LOTEK

10, 36, 37, 39, 41

DUŻY LOTEK

13, 15, 20, 33, 36, 41

Zagrania starego Gazy

Paul Gascoigne przegrał swój pierwszy mecz w Chinach, jednak mówi, że „pokaże zagrania starego Gazy”.

36-letni Anglik jest grającym trenerem drugoligowego klubu z północnej części Chin - Gansu Tianma. Po pierwszej porażce, aby dodać sobie animuszu, „Gazza” stwierdził: - Jestem wściekły na zespół. Nie kopnąłem piłki przez osiem tygodni i dojsię do formy zajmie mi trochę czasu. Przeszedłem dwadzieścia siedem operacji. Z każdej wracałem do piłki. Mam za sobą leczenie z alkoholizmu. Dlatego wiem, że za jakiś czas pokażę zagrania starego „Gazy”.

Kłopot w tym, iż nie wiadomo, czy zagrania starego „Gazy” będą finezyjnymi kopnięciami piłki, czy też skandalami obyczajowymi. Gascoigne zasłynął z obu.

(MARO)

Koree razem



Delegacje obydwu Korei - Południowej i Północnej - pod jedną flagą maszerowały obok siebie podczas ceremonii otwarcia 5. Zimowych Igrzysk Azjatyckich w Aomori. Delegacja Korei Płn. w Aomori liczy 51 osób, podczas gdy Korei Płd. jest blisko czterokrotnie większa - 197. Północnokoreańscy sportowcy po raz pierwszy uczestniczą w Zimowych Igrzyskach Azjatyckich. W poniedziałek obie Koree będą rywalizowały między sobą. W hali Ice Arena w Misawie dojdzie do spotkania hokeistów obydwu krajów.



We wtorek, środę i czwartek odbędą się mecze 1/4 finału Pucharu Niemiec i I ligi francuskiej. Nasz ekspert Stanisław

Wayda typuje grę na 12 zakładów skróconych za 8,40 zł. 1 mecz typuje trzydrogowo, a 6 dwudrogowo. Gwarancją minimum wygranych są 2 jedenastki i 4 dziesiątki.

1. Bayern Monachium - FC Koeln	7. 2 1	1 - -
2. VfL Bochum - Kaiserslautern	4 3 3	1 X 2
3. TSV 1860 Monachium - Werder	4 2 4	- X -
4. Bastia - Paris SG	3 4 3	1 - 2
5. Guingamp - Lille	5 3 2	1 - -
6. Lens - Bordeaux	4 4 2	1 X -
7. Olympique M. - Le Havre	7 2 1	1 - -
8. Monaco - Olympique Lyon	3 3 4	- X 2
9. Montpellier - Strasbourg	4 3 3	1 X -
10. Nantes - Rennes	6 3 1	1 - -
11. Sedan - Auxerre	2 3 5	- X 2
12. Sochaux - Ajaccio	5 3 2	1 - -
13. Troyes - Nice	3 4 3	1 X 2

W poz. 1-3 obowiązuje wynik bez ew. dogrywki i karnych.

(FIL)



W zakładach Toto-Gol należy typować bramkowe wyniki meczów. Poniżej podajemy zestaw par na mecze 1/4 finału Pucharu Niemiec i I ligi francuskiej (które

odbędą się we wtorek, środę i czwartek), typy „Dziennika”, typy ekspertów i prognozę wyników.

1. Bayern Monachium - FC Koeln	2-0	3-0	7 2 1
2. VfL Bochum - Kaiserslautern	2-2	2-1	4 3 3
3. TSV 1860 Monachium - Werder	1-1	1-2	4 2 4
4. Lens - Bordeaux	3-2	2-1	4 4 2
5. AS Monaco - Olympique Lyon	1-1	0-1	3 3 4
6. Sedan - Auxerre	1-1	1-2	2 3 5

W poz. 1-3 obowiązuje wynik bez ew. dogrywki i karnych.

(FIL)

Janusz Kulig

Spełnione marzenia



Fot. Wacław Klag

Rajdy samochodowe wciąż należą do najpopularniejszych dyscyplin sportu. Krakowskie załogi zawsze liczyły się nie tylko w krajowej, ale także międzynarodowej rywalizacji. Janusz Kulig i Jarosław Baran starają się nawiązać do bogatych tradycji.

– Jaki był miniony sezon, czy udało się zrealizować plany? – zapytaliśmy Janusza Kuliga.

– Należę do tych szczęśliwców, którzy w ogóle startowali. W 2002 roku zaliczyłem szesnaście imprez. Myślę, że to bardzo

dużo. Na początku sezonu mieliśmy dość niejasną sytuację. W styczniu nie wiedzieliśmy jeszcze, czy będziemy jeździć, nie mówiąc o tym, gdzie i jakim samochodem. Rozpoczęliśmy starty w Polsce. Po trzech eliminacjach zdołaliśmy skompletować budżet na udział w mistrzostwach Europy i moje marzenia się urealniły. Bardzo się z tego cieszę, ponieważ po dziesięciu latach rywalizacji w kraju wreszcie udało mi się wyjechać na nowe rajdy za granicę. Niestety, opuściliśmy dwie pierwsze eliminacje mistrzostw Europy, ale i tak był to dla mnie i Jarka Barana najlepszy w karierze sezon. Najwięcej startów, najwięcej przejechanych kilometrów odcinków specjalnych. We wszystkich w zasadzie rajdach zagranicznych uczestniczyliśmy po raz pierwszy. Zdobiliśmy wspomniane doświadczenia, złapaliśmy trochę świeżego powietrza. Zakończyliśmy mistrzostwa Europy na drugim miejscu i zawsze pozostanie niedosyt, bo jesteśmy ludźmi ambitnymi. Lecz biorąc pod uwagę, czym dysponowaliśmy w ubiegłym roku, jakim zapleczem technicznym, to ten wynik jest dla nas dobry. Nie można zapominać, że jechaliliśmy już dość wyeksploatowanym samochodem w specyfikacji z 1999 roku. Startowaliśmy fordem focusem, oczywiście autem doskonale mi znanym, ale trudno się ścigać tym samochodem w najnowszych peugeotami, które dominują w świecie. W połowie sezonu przytrafiły się awarie. Na jednym z rajdów nie dotarliśmy do mety i uciekło nam sporo punktów. Na dwóch innych mieliśmy problemy techniczne, które pozbawiły nas szans na pierwsze miejsce. Tytuł wicemistrzów Europy zdobyliśmy jednak w walce. Nie było przypadku.

– Do uprawiania rajdów samochodowych potrzebne są duże pieniądze. Dlaczego coraz trudniej je zdobyć?

– Nasz sprzęt jest bardzo wyafinowany, musi być konkurencyjny, żeby coś osiągnąć. Mnie udało się pozyskać sponsorów, natomiast nasz budżet nie był tak duży, abym mógł sobie pozwolić na ostatnią specyfikację forda focusa WRC. Z nowszego modelu mogliśmy skorzystać dopiero w końcówce sezonu. Pieniądzy ubywało, bo pod koniec 2001 roku wszedł zakaz reklamy wyrobów tytoniowych oraz alkoholu ciężkich i lekkich. Nasz sponsor strategiczny, z którym byliśmy związani od trzech lat – firma Philip Morris, zmuszona została do wycofania się ze wspierania rajdów, a także mnie i Jarka. Od razu odbiło się to na naszym budżecie. Na szczęście, miejsce Philipa Morrisa zajęli inni sponsorzy.

– O jakie kwoty chodzi?

– Suma końcowa umożliwiająca starty w mistrzostwach Europy nie jest mi znana, dlatego że tym zajmują się działy reklam poszczególnych firm. Mogę powiedzieć tyle, że samochód klasy WRC, w zasadzie bez znaczenia jakiej marki – Peugeot, Ford Focus czy Subaru, kosztuje – bez części zamiennych – od 500 tysięcy dolarów w górę. Makabrycznie dużo, ale posiada bardzo drogie urządzenia. W tej chwili samochodów w zasadzie się nie kupuje, są wypożyczane na poszczególne imprezy. Budżet roczny, czy w Polsce, czy za granicą, zaczyna się od setek tysięcy dolarów. Nie znam budżetów zespołów fabrycznych, ale one wyrażają się w dziesiątkach milionów dolarów.

– Czy w rywalizacji międzynarodowej w 2003 roku zrobicie Panowie kolejny krok do przodu?

– Nie znam odpowiedzi, ale swoich ambicji nie ukrywam. Chciabym kontynuować przygodę w mistrzostwach Europy. Wiem już, że będą w nich startować bardzo mocne ekipy, co sprawi, że rywalizacja stanie się jeszcze atrakcyjniejsza. Mam za sobą rok doświadczeń i na pewno łatwiej mi będzie się ścigać. Rozpatrujemy też możliwość startu w eliminacjach mistrzostw świata, samochodem grupy N – mitsubishi. Jest to auto mniej zaawansowane technicznie, ale co za tym idzie, dużo tańsze. Chcielibyśmy wystartować w Rajdzie Szwecji i zaraz po nim podjąć decyzję, czy zostajemy w mistrzostwach świata, czy od kwietnia ruszamy z powrotem samochodem WRC do walki o tytuł mistrza Europy.

Rozmawiał: (SAS)

Sportowy ekran

9.45–11, 13–14.15 i 21.45 – 22.45 DSF, 19–20.15 SAT 1 oraz 20.20–21.05 POLSAT SPORT: Bundesliga; 10.25–13 POLSAT SPORT: MŚ piłkarzy ręcznych (o 7 i 5 m.); 12.30–14 EURO-SPORT: MŚ w narc. alp. (supergigant M); 13.15–16.15 RTL, 13.40–15.45 TVP 1, 16.30–18 i 23.45–1.15 EUROSPORT oraz 19.45–21.15 DSF: PŚ w skokach narciarskich (Kulm); 14.30–16.30 EUROSPORT: turniej tenisowy ATP w Mediolanie; 14.55 i 24 CANAL PLUS NIEBIESKI: West Ham – Liverpool (liga ang.); 15.55–18.30 i 4.10 POLSAT SPORT: MŚ piłkarzy ręcznych (o 3 i 1 m.); 17 i 1.55 CANAL PLUS NIEBIESKI: Aston Villa –

Blackburn (liga ang.); 17.20 TVP 1: Sportowy Express; 17.30–19 DSF: 2. Bundesliga; 18–18.45 EUROSPORT: turniej tenisowy WTA w Tokio; 18.10 RAI UNO: liga włoska; 18.30 POLSAT SPORT: Borussia D. – Bayer (Bundesliga); 19.30–20 TVP 2: Tylko futbol (mag.); 19.35–20.30 TVP 3: Ekstraklasa koszykarzy; 20.25 i 3.50 CANAL PLUS NIEBIESKI: Athletic B. – Real Sociedad (liga hiszp.); 22.20 TVP 2: Sport-telegram; 22.30 i 5.45 CANAL PLUS NIEBIESKI: Sport+ (mag. lig. zagr.); 22.45–23.30 DSF: LaOla (ligi zagr.); 23.45–0.45 POLSAT: Piłkarski salon; 0.45–2.45 POLSAT: Mag. Sportowy.

Porażki też uczą

Konrad Katarzyński stawia sobie śmiałe cele – chce dołączyć do międzynarodowej czołówki trójskoku

Jest jednym z utalentowanych krakowskich lekkoatletów, już należy do czołówek krajowej w trójskoku. Ma dopiero 22 lata, więc cała kariera jeszcze przed nim. Konrad Katarzyński ma wielkie chęci, ambicje, nie boi się rywali ani intensywnych treningów, obawia się tylko kontuzji.

Przez nią stracił praktycznie cały ubiegły sezon. Do 2001 roku rozwój kariery przebiegał harmonijnie, zawodnik poprawiał się w trójskoku o kilkadziesiąt centymetrów. Dopiero miniony sezon przyniósł zahamowanie. Zamiast walczyć o mistrzostwa Europy w Monachium, trzeba było pieczołowicie leczyć stopę.

A to wszystko przez pasję do siatkówki. Ten sport podobał się młodemu Konradowi, ale z marzeń nic nie wynikało. Zabrakło po prostu wzrostu... – W siatkówce trzeba naprawdę być wysokim – mówi zawodnik AZS AWF Kraków. – Nawet w koszykówce nie jest to aż tak potrzebne, bo z niskim wzrostem można zostać rozgrywkowym. Do siatkówki małego nie przyjmą.

– W trójskoku zawodnicy to też nie ułomki!...

– Na pewno, ale bez przesady. Multirekordzista świata Anglik Jonathan Edwards mierzy mniej niż ja, o 2 centymetry, ja mam prawie 180.

Edwards to wzór sportowca dla krakowianina. Konrad Katarzyński obserwuje wszelkie zawody z udziałem tego superskoczka i podziwia jego technikę. Zarazem zna światową historię swej konkurencji, dużo słyszał o Józefie Schmidcie i Wiktorze Saniejewie.

– Czytałem wspomnienia rosyjskiego skoczka, trzykrotnego mistrza olimpijskiego – mówi. – Wiem też o rekordach i perypetiach zdrowotnych naszego trójskoczka. Schmidt przekroczył 17 metrów już przed 40 laty, a skakał przecież nie na tartanie, tylko żużlu. Po ciężkiej kontuzji pojechał na igrzyska do Tokio i wygrał, a medycyna sportowa przecież nie stała wtedy na takim poziomie jak dziś.

Zanim młody Konrad trafił na rozbieg trójskoku, próbował swych sił w skoku wzwyż. Ustanowił rekord szkoły sportowej nr 91 w Krakowie (nauzycielka Ewa Ślusarczyk) 1,80, a sam miał wtedy 170 cm wzrostu. Do dziś tego wyniku nikt nie poprawił. W ramach swej przygody siatkarskiej pod okiem trenera Andrzeja Sobieraja występował z powodzeniem w rozgrywkach młodzieżowych. Potem przyszła chwila przerwy i zastanawianie się nad przyszłością. W 1996 r. zgłosił się do trenera Lecha Salamonicza. Akurat trwały kwalifikacje do Olimpiady Młodzieży.

100 m przebiegł za wolno, ale wykazał się w trójskoku. Pojechał na zawody, był dziesiąty i pozostał przy tej konkurencji, jak i przy szkoleniowcu do dziś.

Zdobył cztery medale mistrzostw Polski w kategorii juniorów, zostając w 1999 r. mistrzem Polski w trójskoku. Z kolei również cztery razy stał na podium młodzieżowych

rocznego sezonu pozostała tylko walka o powrót na skocznię.

Zawodnik wrócił i jeszcze zdołał wywalczyć na młodzieżowych MP w Krakowie złoto w trójskoku i brąz w dal. Jaki swój medal ceni najbardziej? Okazuje się, że wszystkie, bo każdy stanowił pewien kamień milowy. A z wyników podkreśla szczególnie ten młodociany



Fot. Wacław Klag

Konrad Katarzyński

AZS AWF Kraków, ur. 16.07.1980
rekordy życiowe: 16,31 trójskok 2001 r.
7,44 w dal 1999 r.
Medale mistrzostw Polski w trójskoku:
brąz w halowych MP seniorów 2002 r.
złoto w MP młódz. 2000 i 2001 r.
złoto w MP juniorów 1999 r.
srebro w halowych MP juniorów 1998, 1999 r.
brąz w halowych MP juniorów 1997 r.
Ponadto:
brąz w dal w MP młódz. 2002
brąz 4x100 AZS AWF MP młódz. 2000
brąz 4x100 AZS AWF MP jun. 1999

MP. W ubiegłym roku wywalczył pierwszy swój medal wśród seniorów, w krajowych mistrzostwach w hali w Spale był w trójskoku trzeci.

– Ten wynik mnie podbudował – wspomina Konrad Katarzyński. – Zostałem włączony do kadry narodowej seniorów, do trenera Zdzisława Kokota i nawet wyjazd na ME do Monachium mógł wydawać się realny. Niestety, wszystko zniweczyła kontuzja. To wina mojej dawnej miłości – siatkówki. Na obozie w Szklarskiej Porębie, w trakcie gry upadłem na nogę kolegi. W lewej stopie doszło do wielu uszkodzeń i rozrwań. Lekarze mieli co robić, a bardzo mi pomógł masażysta z Warszawy Szczepan Figat, który doprowadził mnie do sprawności. Niemniej, dwa miesiące treningów straciłem i z wielkich planów ubiegło-

rekord szkoły, jak i 16,31 w trójskoku – rekord życiowy, uzyskany w 2001 r.

– Zwycięstwa cieszą – mówi trójskoczek – jednak wielką wagę przykładam też do porażek. Jeśli nie uda się start, przegram, to szczegółowo analizuję przyczyny. Z każdej porażki trzeba wyciągnąć wnioski. W tym sensie, jeśli nie zaniebdam się analiz takiego startu, porażki mogą wiele nauczyć. Jak choćby występ na młodzieżowych ME w Amsterdamie w 2001 r. To był mój debiut, trema, chciałem być spokojny, ale na zawodach byłem... zbyt spokojny, dopiero 19. Teraz wiem, jak się następnym razem koncentrować.

W tym roku Katarzyński chce ustabilizować się w czołówce krajowej. Długofalowy plan – to zakwalifikowanie się do ekipy na igrzyska w Ate-

nach w 2004 r. Po drodze jednak są mistrzostwa świata, w tym roku w Paryżu. Aby tam pojechać, trzeba skoczyć najmniej 16,90.

– Nie zakładam, że tak się stanie, ale nie jest to niemożliwe – twierdzi zawodnik. – Musiałbym się poprawić o 60 cm. Dużo? Tak, ale kiedy skoczyłem 16,31, to w poprzednim roku miałem tylko 15,45. Co roku następowała progresja, którą zahamował tylko ostatni, pechowy sezon. A więc, bardzo ważne jest zdrowie...

Różne miał już doświadczenia na skoczni trójskoczek AZS AWF Kraków. Najgorsze to kontuzja, ale zdarza się inny pech. Przed pięciu laty, na Olimpiadzie Młodzieży w Krakowie już gratulowano mu brązowego medalu. Konkurent z czwartego miejsca w ostatniej próbie bowiem spalił skok, tak przynajmniej widziało to wielu świadków. Tylko nie sędzia. But zawodnika bowiem nie zostawił śladu na plastelinie, choć wyraźnie wykraczał poza belkę. Sędzia zasugerował się brakiem śladu i podniósł białą chorągiewkę. – Szkoda – wspomina zawodnik. – To nie była jego umyślna decyzja, tylko brak uwagi. Pamiętam przyjemniejsze chwile, gdy rywalizowałem z Michałem Joachimowskim. Obaj ukończyliśmy zawody z tym samym rezultatem. Trzeba było przyrzec się naszym drugim wynikom, okazało się, że skończyłem od kolegi lepiej tylko o 1 centymetr. To była pasjonująca walka.

Konrad Katarzyński, choć znajduje się w czołówce krajowej, nie ma żadnego wsparcia finansowego. AZS AWF Kraków i uczelnia przyznały mu stypendia tylko na trzy miesiące, w 2001 r., kiedy reprezentował nasz kraj w młodzieżowych ME. Od tamtego czasu nie widział ani złotówki, musi utrzymywać się sam, dorywczo pracuje w drukarni. Nie zawsze da się to pogodzić z treningiem: O otrzymaniu pomocy rozmawia z klubem, któremu chce być wierny, i nie przyjął oferty z Wawelu Kraków. Być może uda się mu jednocześnie zakotwiczyć w zagranicznym klubie, może austriackim lub czeskim, to zasililiby jego kieszeń.

Pochodzi z rodziny lubiącej sport, ojciec grał w piłkę w Grębałowie, mama startowała w biegach szkolnych. Młodszy brat, 16-letni Dariusz, zapowiada się na niezłego sprintera, trenuje w AZS AWF. Konrad jest na czwartym roku studiów na AWF i nie wyklucza w przyszłości sportowej pracy z młodzieżą. Na razie koncentruje się na ukończeniu studiów i rozwoju swej kariery. Chce skakać daleko i długo, jak tylko zdrowie pozwoli.

JAN OTAŁĘGA

ME w baseballu w Polsce

Kongres w Krakowie

W krakowskim kongresie wzięły udział 32 federacje narodowe oraz 126 delegatów. Wybrano nowego prezesa Europejskiej Federacji Softballu. Został nim Anglik Mike Jennings.

Organizacja kongresu to dla Krakowa duże wyróżnienie,

gdyż kontrkandydatami do organizacji imprezy były m.in. miasto olimpijskie Ateny i Amsterdam – europejska stolica obu dyscyplin. W Polsce softball jest znany od przełomu lat 60. i 70., a baseball od roku 1983, kiedy nad Wisłę przybyła holenderska

drużyna Foresters Heilo. Dziś mamy ośmiodrużynową I ligę i sześciodrużynową II ligę. Reprezentacje młodzieżowe odnoszą spore sukcesy (dwa razy brąz na ME młodzików, brąz na ME kadetów), seniorzy znajdują się na 15.–16. miejscu na Starym Kontynencie. Mamy ok. 1800 zawodników i 30 zawodniczek. W Małopolsce są dwa kluby: w Wiśniowej i Raciechowicach.

(RS)

Podglądanie rywala

Piłkarze Wisły na Cyprze

Wczorajszego popołudniowego treningu przebywających na zgrupowaniu w cypryjskim Limassol piłkarzy Wisły Henryk Kasperczak wyznaczył ostatecznie na 16.30, tak by jego podopieczni mogli obejrzeć ligowy mecz środowego sparingpartnera, Apollonu z Anorthosisem Famagusta.

Gospodarze, z byłym napastnikiem „Białej Gwiazdy”, Łukaszem Sosinem i debiutującym Piotrem Sibikiem, wygrali 2-1. W drużynie gości wystąpił na pozycji stopera Radosław Michalski.

- Na wypełnionych trybunach była bardzo sympatyczna atmosfera - powiedział nam Mariusz Jop. - Kibice żywiołowo reagowali na grę. Dobrze radzili sobie Polacy.

W sobotę krakowianie trenowali dwa razy, skupiając się na grach taktycznych. Dziś rano zaplanowano test biegowy na 1500 metrów.

Znów nie uczestniczył w zajęciach, z powodu przeziębienia, Kazimierz Moskał, ale poprawia się stan jego zdrowia. Ćwiczyli natomiast Arkadiusz Głowacki i Marcin Baszczyński.

(SAS)

Cabaj, Zawadzki, Stach, A. Baran

Teraz powalczą dla „pasów”



Od lewej: Arkadiusz Baran, Piotr Stach, Dariusz Zawadzki, Mariusz Cabaj Fot. Wacław Klag

Z Cracovią trenuje czterech nowych piłkarzy, są to: bramkarz Marcin Cabaj (ostatnio Podbeskidzie), obrońca Piotr Stach (Zagłębie Sosnowiec), pomocnicy: Arkadiusz Baran (Stal Rzeszów) i Dariusz Zawadzki (Proszowianka).

Powrót do Krakowa

Marcin Cabaj, bramkarz, lat 22, wzrost 190 cm, waga 85 kg. Rodowity krakowianin, zaczynał karierę w Wandzie, potem był Krakus, Górnik Łęczna, KSZO Ostrowiec, znowu Górnik Łęczna, Hutnik i Podbeskidzie. - Z drużyną KSZO awansowałem przed paru laty do I ligi. Teraz wracam do Krakowa i bardzo się z tego cieszę. Otrzymałem propozycję od trenera Stawowego i jestem w Cracovii. Widzę, że atmosfera w zespole jest doskonała, mamy wszyscy jeden cel - awansować do II ligi. Na mojej pozycji mam bardzo mocnego konkurenta - Łukasza Palucha (Paluch o rywalizacji z Cabajem mówi: - To bardzo dobrze, że jest konkurencja).

Z Wisły do Cracovii

Dariusz Zawadzki, pomocnik, lat 20, wzrost 179 cm, waga 76 kg. Wychowanek Wisły, potem Arka Gdynia, ŁKS Łódź, ostatnio Proszowianka. - Zaczynałem w Wiśle jako 6-latek, grałem w tym klubie do 19. roku życia. Byłem w zespole juniorów trenera Stawowego, kiedy Wisła zdobywała mistrzostwo Polski, ale kontuzja wyeliminowała mnie z gry. Mam jednak złoty medal MP juniorów z zespołem trenera Wójtowicza. Grałem 2-krotnie w finałach ME i przywoziłem dwa medale. W kategorii 16-latków na turnieju w Czechach srebrny (rok 1999), w kategorii 18-latków złoty na turnieju w Finlandii (2001).

zdołałem wtedy 2 gole. Najlepiej czuję się w roli pomocnika ofensywnego, ale mam świadomość, że w Cracovii będą ode mnie oczekiwać także realizacji zadań defensywnych.

Zaczynał w Fabloku

Piotr Stach, lat 29, obrońca, wzrost 180 cm, waga 72 kg. Urodzony w Chrzanowie, zaczynał grę w piłkę w Fabloku, potem była służba wojskowa, gra w Ostródzie i Ławie, ponownie Fablok, Wisłoka Dębica, II-ligowy Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Stal Stalowa Wola, Hutnik Kraków, Zagłębie Sosnowiec. - Mam już krótki epizod krakowski, grałem w Hutniku, trener Kowalik ustawiał mnie na lewej obronie. Odszedłem, bo były zaległości finansowe. Grałem kiedyś przeciwko Cracovii w Świcie, pamiętam, wygraliśmy w Nowym Dworze 1-0. Mogę grać na obronie w środku, po bokach. Trenerzy zapewne ścignęli mnie do Cracovii, licząc na moje doświadczenie. Wiem, że nie będzie łatwo o miejsce w podstawowym składzie, do gry w środku obrony jest czterech kandydatów.

Śladami brata

Arkadiusz Baran, pomocnik, lat 23, wzrost 185 cm, waga 80 kg. Urodzony w Jarosławiu, zaczynał karierę piłkarską w JKS, potem była Stal Rzeszów, rok w Polonii Przemyśl i znowu Stal Rzeszów. - Trafiłem do Cracovii śladami młodszego brata Grzegorza. - Kto rządzi w waszym duecie? (Śmiech) - Wiadomo, starszy brat! Będzie trudno przebić się do pierwszego składu „pasów”, w pomocy jest duża konkurencja. Czy strzelam dużo bramek? Czasem na Mikołaja coś upadnie. Jestem po III roku AWF w Rzeszowie, zrobiłem sobie teraz przerwę w nauce, ale chcę skończyć studia.

(AS)

Ruch Chorzów - Cracovia 1-1

Mandrysz chwali

W Chorzowie w sparingowym meczu piłkarskim I-ligowy Ruch zremisował z III-ligową Cracovią 1-1 (0-1), gole dla Ruchu: Suker, dla Cracovii Zawadzki.

Cracovia: Cabaj (46 Paluch) - Siemieniec (46 Wacek), Skrzyński (46 Stach), Ziółkowski (46 Grzegorz Baran), Radwański - Piszczek, Hajduk, Giza (46 Arkadiusz Baran), Zawadzki (46 Sz wajdych) - Ankowski (46 Czerwiec), Bania (46 Dudziński).

- W trudnych warunkach, na boisku pokrytym śniegiem, rozegraliśmy z I-ligowcem dobre spotkanie - mówi trener Cracovii Wojciech Stawowy. - To my mieliśmy więcej pozycji, byliśmy bliżej wygranej, co stwierdził po meczu trener Ruchu Piotr Mandrysz, chwalał nasz zespół. Prowadziliśmy od 5 min po pięknej, zespołowej akcji: Giza, Hajduk, Piszczek, ten ostatni podał piłkę na pole karne, akcję z lewej strony zamknął Zawadzki i strzałem głową pokonał bramkarza. Nasza drużyna

grała dobrze taktycznie, świetnie wytrzymała mecz kondycyjnie, a przecież chłopcy mieli tylko dzień przerwy po sparingu z GKS Katowice. Nadal nie grają Nowak (już trenuje, ale chcemy, by całkowicie wyleczył się, w sparingach zagra po 9 bm.) oraz Podsiadło (naciągnięcie mięśnia, jeszcze tydzień bez treningu).

W najbliższą środę Cracovia zagra w Krakowie z II-ligową Stalą Stalowa Wola, prawdopodobnie na boisku kortowym przy ul. Kałuży.

(AS)

W Bundeslidze

Polskie bramki

Andrzej Juskowiak z Energie Cottbus i Tomasz Kłos z FC Kaiserslautern zdobyli gole dla swoich zespołów w sobotnich meczach 19. kolejki niemieckiej ekstraklasy piłkarskiej.

Andrzej Juskowiak wszedł na boisko w 77. minucie meczu z VfL Bochum i pięć minut później umieścił piłkę w bramce. Energie wygrało 2-1 i było to drugie zwycięstwo z rzędu ekipy z Cottbus, w której przez minutę występował również Andrzej Kobylański. Polak w tym sezonie trzykrotnie trafił do siatki rywali.

Na listę strzelców wpisał się również Tomasz Kłos, a FC Kaiserslautern zremisowało w Gelsenkirchen z Schalke 04 2-2. Polski obrońca rozegrał całe spotkanie. Swojego pierwszego gola w obecnych rozgrywkach uzyskał strzałem głową w 31. minucie gry, po dośrodkowaniu Czecha Vratislava Lokvenca. W Schalke przez 90 minut przebywał na boisku Tomasz Hajto, nie zagrał natomiast Tomasz Wałdoch. Po 19. kolejkach Bundesligi Energie Cottbus i FC Kaiserslautern zamykają tabelę, mając w dorobku odpowiednio 16 i 14 punktów.

Przez 76 minut występował w meczu VfB Stuttgart - Hertha Berlin Bartosz Karwan. Goście przegrali 1-3. Powodów do radości nie mieli również polscy piłkarze, którzy reprezentują barwy FC Nuernberg. Tomasz Kos (90 minut) i Jacek Krzynówek (wszedł na plac gry w 60. minucie) musieli po raz drugi w rundzie rewanżowej przełknąć gorzkie porażki. Zespół z Norymbergi uległ na własnym stadionie



W akcji do nadlatującej piłki gracz Bayernu Monachium Robert Kovac (z lewej) i bramkarz drużyny Oliver Kahn oraz Bastian Reinhardt (z prawej) Fot. PAP/EPA

Hansie Rostock 0-1. Na boiskach w sobotnich meczach Bundesligi nie pojawili się w ogóle Dariusz Żuraw z Hannover 96 (zwycięstwo 1-0 nad TSV Monachium) oraz Artur Wichniarek, Maciej Murawski i Daniel Bogusz z Arminii Bielefeld w remisowym meczu (0-0) z Bayernem Monachium.

Wyniki: VfB Stuttgart - Hertha Berlin 3-1 (1-0), Amanatidis 29, Hleb 69, Ganea 90 - Marcelinho 81, Arminia Bielefeld - Bayern Monachium 0-0, TSV 1860

Monachium - Hannover 96 0-1 (0-1), Krupnikovic 26; FC Nuernberg - Hansa Rostock 0-1 (0-1), Prica 42, Energie Cottbus - VfL Bochum 2-1 (1-0), Reghecampf 2, Juskowiak 82 - Gudjonsson 90. Schalke 04 - Kaiserslautern 2-2 (1-1), Agali 6, 70 - Kłos 31, Koch 90. Mecz Borussia Moenchengladbach - VfL Wolfsburg został przełożony. Spotkania Borussia Dortmund - Bayer Leverkusen, Hamburger SV - Werder Breme odbędą się dziś.

(PAP)

Kolega dla Kałużnego

Brazylijski obrońca Christian Marqueses Goes „Cris” będzie występował w Bayerze Leverkusen. Niemiecki klub wypożyczył go do końca sezonu z Cruzeiro Belo Horizonte. 25-letni Brazylijczyk jest drugim po Radosławie Kałużnym piłkarzem, który w ciągu ostatnich dni został pozyskany przez Bayer. Debiut obu zawodników nastąpi w środowym spotkaniu Pucharu Niemiec z Unterhaching.

Liga angielska

Boksic rezygnuje

Alen Boksic, 33-letni napastnik Middlesbrough, próbuje rozwiązać kontrakt. Nie zamierza grać w piłkę dłużej, niż do czerwca.

Chorwacki piłkarz, powołany zresztą na towarzyski mecz z Polakami (12 lutego), czuje się zmęczony wielką piłką. Pracuje więc nad zerwaniem umowy z Middlesbrough i osiągnięciem finansowego konsensusu z klubem. Prawdopodobnie wróci do ukochanego Splitu, gdzie jest jednym z dobroczyńców Hajduka.

Boksic gra w Middlesbrough od połowy 2000 roku. Wcześniej występował m.in. w Olympique Marsylia, Juventusie i Lazio.

(MARO)

Świerczewski nie zagrał

Piotr Świerczewski nie zadebiutował w sobotę w zespole piłkarskiej ekstraklasy Anglii Birmingham City. Reprezentant Polski całe spotkanie z Boltonem, przegrane przez Birmingham 2-4, przesiedział na ławce rezerwowych.

Lider tabeli Arsenal w ostatniej minucie zapewnił sobie zwycięstwo 2-1 nad zajmującym 15. miejsce Fulham. Arsenal z 56 pkt. wyprzedza Manchester (50 pkt) i Newcastle (48 pkt). Birmingham City w 20-zespołowej Premier League zajmuje 16. miejsce (26 pkt).

Wczorajsze wyniki: Arsenal - Fulham 2-1 (1-1), Pires 17, 90 - Malbranque 29; Bolton Wanderers - Birmingham City 4-2 (1-1), Cunningham 12 (samob.), Pedersen 46, Djorkaeff 84, Facey 87 - Savage 44, Morrison 60; Chelsea - Tottenham Hotspur 1-1 (1-1), Zola 40 - Sheringham 18; Everton - Leeds United 2-0 (0-0), Unsworth 56 (karny), Radzinski 68; Manchester City - West Bromwich Albion 1-2 (1-1), Gilchrist 22 (samob.) - Clement 18, Moore 71; Southampton - Manchester United 0-2 (0-2), van Nistelrooy 15, Giggs 22; Sunderland - Charlton Athletic 1-3 (0-3), Phillips 81 (karny) - Fish 24, Proctor 29 (samob.), 32 (samob.).

Middlesbrough - Newcastle United przełożony. Dziś grają: Aston Villa - Blackburn Rovers, West Ham United - Liverpool.

(M)

500 tys. zł dla Pogoni

500 tys. złotych przekaże Polski Związek Piłki Nożnej szczecińskiej Pogoni, jeżeli klub wznowi działalność sportową do 7 lutego - poinformowała PAP rzeczniczka prezydenta Szczecina, Łucja Dziedzic-Król. W sobotę z władzami Szczecina i przedstawicielem Sportowej Spółki Akcyjnej Pogoni w Szczecinie spotkał się wiceprezes PZPN Eugeniusz Kolator.

PZPN jest również w stanie podjąć rozmowy z wierzycielami klubu, celem spłacenia zadłużenia SSA Pogoni, co pozwoliłoby na funkcjonowanie także drużyn młodzieżowych. „Pieniędzy, które zadeklarował związek, pochodzić będą z Canal+” - podkreśliła Dziedzic-Król. Prezes Pogoni Les Gondor wstrzymał zajęcia sportowe na początku br., domagając się przekazania terenów wokół stadionu, gdzie miałyby powstać centrum handlowe, z którego dochodów finansowana byłaby działalność klubu. W przypadku niezgłoszenia klubu do rozgrywek Pogoni grozi spadek do III ligi. Jeżeli jednak Gondor ogłosi zapowiadaną upadłość, to klub Pogoni SSA przestanie istnieć. Ewentualna nowa drużyna szczecińska będzie mogła do rozgrywek ligowych przystąpić w najniższej klasie rozgrywkowej, w klasie B.

(PAP)

Sobczak do kompletu

Paweł Sobczak podpisał kontrakt z Admirą Wacker Moedling. Polski piłkarz będzie grał w pierwszoligowej drużynie austriackiej do końca czerwca 2004 roku. 24-letni Sobczak, napastnik, ostatnio występował w Pogoni Szczecin. Wcześniej były piłkarz młodzieżowej reprezentacji Polski, grał m.in. w Austrii Wiedeń, FC Genoa i Widzewie Łódź. W zespole Admiry Wacker Moedling grają już czterej polscy zawodnicy - Marek Świerczewski, Tomasz Iwan, Sebastian Olszar i Adam Ledwoń.

(PAP)

Loty w Kulm: Urodzinowy prezent Liegla

Szóste podium Małysza



Podium Pucharu Świata w Bad Mitterndorf, od lewej Niemiec Sven Hannawald, Austriak Florian Liegl oraz Polak Adam Małysz. Fot. PAP/EPA

Adam Małysz na podium w lotach narciarskich o PŚ na skoczni Kulm w Bad Mitterndorf. Polak przegrał tylko z jubilatem Florianem Lieglem z Austrii i Niemcem Svenem Hannawaldem.

serii zdecydowanie odskoczył rywalom, lądując na 208,5 m. Drugi skok (wszyscy skakali

z niższej belki) był krótszy 194,5 m, ale i tak młody Austriak wygrał bezapelacyjnie.

Wyniki

Kulm, sobota (K 185): 1. Liegl (Austria) 386,1 (208,5 i 194,5); 2. Hannawald (Niemcy) 378,5 (195,5 i 197); 3. Małysz 376,5 (197,5 i 195); 4. Nagiller (Austria) 374,7 (200,5 i 193); 5. Kranjec (Słowenia) 374,3 (197 i 192); 6. Widhoelzl (Austria) 353,3 (191 i 183); 17. Ahonen 325,2 (180 i 173,5); 32. Bachleda 149,1 (165,5); 38. Mateja 139,1 (160,5); 47. T. Tajner 116,5 (142,5).

Klasyfikacja generalna PŚ: 1. Ahonen 883; 2. Małysz 877; 3. Widhoelzl 834; 4. Hannawald 801; 5. Peterka 695; 6. Petersen 693; 7. Hoellwarth 691; 8. Liegl 676; 37. Bachleda 77; 56. T. Tajner 15; 67. Mateja 5; 68. Pochwała 4.

Puchar Narodów: 1. Austria 4296; 2. Norwegia 2162; 3. Finlandia 1780; 4. Niemcy 1753; 5. Słowenia 1446; 6. Polska 978

To pierwsza wygrana Liegla w konkursach o PŚ.

O miejsca na podium zaciętą walkę toczyli Małysz, Hannawald, młody Austriak Nagiller i Słoweniec Kranjec. Hannawald był dopiero 6. po 1. serii (195,5 m), ale w 2. próbie poszybował najdalej - na 197 m i wskoczył na drugie miejsce.

Dobrze skakał Adam Małysz. Był trzeci po 1. serii (197,5 m), w 2. próbie miał 195 m, dał się wyprzedzić Hannawaldowi, ale minął młodego Austriaka Nagillera, który był wiceliderem po 1. serii (200,5 m), lecz w drugiej skoczył o 2 metry krócej od Polaka i przegrał z naszym reprezentantem o 1,8 punktu.

To już 6. podium Małysza w tym sezonie. Dwa razy był drugi, cztery razy trzeci. Jest już tylko 6 punktów za Ahonem (ten był wczoraj dopiero 17.) w klasyfikacji generalnej PŚ. Wiele wskazuje na to, że Polak dzisiaj ma szansę wyprzedzić Fina! Czy zatem możemy narzekać? Wybrzydzać, że nie wygrał żadnego konkursu? Małysz jest nadal w ścisłej czołówce światowej. - Musicie być cierpliwi - mówił w Zakopanem fiński trener Mika Kojonkoski. - Adam na pewno dostarczy wam jeszcze powodów do dużej radości. Warto posłuchać słów tego wybitnego szkoleniowca.

Pozostali Polacy nie awansowali do finału. Robert Mateja skakał zdecydowanie słabiej niż na treningach. 160,5 m wystarczyło na 38. miejsce. 165,5 m (pobity rekord życiowy na mamucie o 2,5 metra) nie wystarczyło na awans Marcinowi Bachledzie (był 32.), najslabiej skakał Tomisław Tajner (142,5 m i 47. lokata).

Dzisiaj drugi konkurs na skoczni Kulm, transmisja w TVP 1 od godz. 13.40. (AS)



Dziś w St. Moritz rozpoczynają się alpejskie mistrzostwa świata. Wczoraj szef Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS) Gian Franco Kasper dokonał uroczystego otwarcia imprezy. Na zdjęciu Austriak Hermann Maier podczas testowania trasy supergiganta. Fot. PAP/EPA

Ligocki wysoko w PŚ

Mateusz Ligocki (AZS AWF Kraków Zakopane) zajął 8. miejsce w snowboardowych zawodach Pucharu Świata w skokach, które odbyły się w Olimpia Park w Monachium. Zwyciężył Fin Jukka Eratuli. Drugi reprezentant kraju - Marek Sasiadek (AZS Katowice) zajął 46. lokatę. W zawodach rozegranych na sztucznym śniegu uczestniczyło 51 zawodników.

W klasyfikacji generalnej Pucharu Świata w skokach Ligocki plasuje się na jedenastym miejscu.

Rozpoczął się rok Owcy

Efektowne pokazy w Centrum Choy Lee Fut Polska



W efektownym ćwiczeniu Beata Mańczak

Fot. Wacław Kłag

Prawie godzinę trwał wczorajszy pokaz sztuk walki, zorganizowany przez Centrum Choy Lee Fut Polska, uświetniający powitanie chińskiego nowego roku. Uroczystości patronował przedstawiciel Światowej Organizacji Wing Sing Tong Choy Lee Fut na Polskę, dyrektor Polskiej Organizacji Choy Lee Fut, sifu Grzegorz Ciembroniewicz.

Według kalendarza chińskiego, wczoraj rozpoczął się rok Owcy (Kozy), który trwać będzie do 21 stycznia 2004 roku (poprzedni był rok Konia). Kalendarz ten oparty jest na cyklu księżycowym, a nie słonecznym, i rok w nim jest krótszy od naszego. By data jego rozpoczęcia nie wędrowała przez wszystkie pory roku, co pewien czas dodaje się dodatkowy miesiąc, który dostosowuje rytm lat chińskich do cyklu słonecznego.

Z symbolicznym zwierzęciem, któremu podporządkowany jest rok, wiąże się w Chinach wróżby co do tego, jaki będzie los urodzonych w tym

czasie. Urodzeni w roku Owcy są szczególnie utalentowani artystycznie, mają dobry gust, są eleganccy, mądrzy, a jednocześnie zazdrośni o sukcesy innych, często nieśmiały, pesymistyczni. Są też głęboko religijni, bojaźliwi.

W poprzedzonym tradycyjnym tańcem lwa pokazie - różnych form - ręcznych i z bronią (m.in. mieczem, szablą, kijem, sztyletem i hala barda) oraz walk - wystąpili czołowi reprezentanci Centrum Choy Lee Fut Polska i goście z krakowskiej Akademii Tradycyjnego Wing Chun Kung Fu, kierowanej przez sifu Andrzeja Szuszkiewicza. Efektowne występy m.in. Joanny Skamli, Beaty Mańczak, Sebastiana Oleszczuka, Piotra Kowalika, Krzysztofa Szymońskiego i Artura Maciejewskiego były nagradzane oklaskami. Po pokazie jego widzowie i uczestnicy zostali zaproszeni na poczęstunek, przygotowany przez chińską restaurację „Lotos”, oraz symboliczną lampkę szampana. (FIL)



Adam Małysz

Fot. PAP/EPA

Skoczek z Wisły wyznaje:

Jestem zmęczony

Oto co powiedział zaraz po konkursie nasz najlepszy skoczek Adam Małysz: - Cieszę się z miejsca na podium, ale czuję lekki niedosyt. Mogło być drugie miejsce. Najważniejsze jednak, że moje skoki były dobre. Dostałem w piątek nowy kombinizon i skakało mi się w nim bardzo dobrze. Mam nie jechać na konkursy do Willingen. Tak zdecydowali trenerzy i ja się z tym zgadzam. Brakuje mi

odpoczynku i spokojnego treningu. Czuję się ostatnio mocno zmęczony. Kiedy przyjechałem do Bad Mitterndorf, byłem bardziej zmęczony niż po podróży do Japonii. Czy przez absencję w Willingen nie stracę szans na zdobycie PŚ? Dla mnie sprawą najważniejszą jest dobrze skakać, a jeśli forma będzie wysoka, to „Kryształowa Kula” może się okazać realna.

(AS)

Florian Liegl

Trzy razy naj...

Florian Liegl skończył wczoraj 20 lat. Urodzony w Innsbrucku, jest uczniem znanej szkoły sportowej w Stams. Był świetnym juniorem, 4 razy przywoził medale z MŚ juniorów (w tym dwa srebrne i brązowy z MŚ juniorów w Karpaczu w 2001). Do reprezentacji włączył go w 2002 roku trener Hannu Lepistö. Pierwsze punkty w PŚ zdobył w grudniu 2002

w Trondheim (6. lokata), pierwsze podium w PŚ w Innsbrucku (styczeń 2003). Teraz pierwsza wygrana w PŚ.

Skoczek, o którym mówią trzy razy naj - najwyższy 194 cm, najcięższy 72 kg, ma najdłuższe narty 280 cm, pytany co lubi najbardziej, odpowiada: - Muzykę i... spanie. Byłem przekonany, że dzisiaj wygra Hannawald, ale nie skoczył tak daleko jak na treningach. (AS)



Florian Liegl

Fot. PAP/EPA